

Kramik: 12479 ogłoszeń

Dziś część II

Ani Krywlany ani Topolany >>2

Władze gminy Juchnowiec mają pomysł na lotnisko

DZIŚ
po południu / w nocy

-4° -10°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

15 lutego 2008
piątek
33 (16459)
1,80 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Marszałek w ostatniej chwili złożył obowiązkowe oświadczenie

Miał godzinę by ocalić stołek

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Marszałek województwa przez kilka miesięcy nie składał oświadczenia o pracy swojej żony w miejskiej spółce, bo... nie wiedział, że ma taki obowiązek! Zrobił to dopiero po tym, gdy zaczęliśmy interesować się sprawą. Gdyby nie złożył dokumentu, straciłby stanowisko – wczoraj mijał bowiem ostateczny termin.

Żona marszałka Jarosława Dworzańskiego z PO pracuje w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej w Białymstoku. To spółka miejska, której prezesem jest Bartosz Bezubik, członek lokalnych struktur PO.

– Rzeczywiście, Alicja Dworzańska od kilku miesięcy pracuje u nas jako specjalistka – przyznaje Bezubik.

Nadzór nad spółką sprawuje Urząd Miejski, na którego czele stoi prezydent związany z PO.

– Ja nie ukrywam, że moja żona od listopada pracuje w MPEC-u. Wpisałem to nawet do rejestru korzyści – wyjaśniał w czwartek Dworzański.

– A złożył pan obowiązkowe oświadczenie o działalności gospodarczej z informacją, że żona pracuje w spółce należącej do samorządu?

– Nie – przyznał marszałek.

Tymczasem za niezłożenie takiego oświadczenia w ciągu 30 dni od zatrudnienia małżonka w spółce komunalnej grożą poważne konsekwencje. Gdyby Dworzański był zwykłym radnym, za to niedopełnienie obowiązków zabrano by mu tylko dietę. Ale jako marszałek powinien stracić stanowisko. Sejmik musiałby go odwołać. Przepisy nie zostawiają tu żadnych wątpliwości.

Marszałek zadziałał szybko. Godzinę później, tuż przed zamknięciem Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, poinformował, że jego oświadczenie jest już u wojewody. Formalności zostały więc dopełnione. Kolejna zmiana władz województwa na razie nam nie grozi.



A. Zgiet

Jarosław Dworzański miał w czwartek godzinę na złożenie oświadczenia. Zdążył w ostatniej chwili. Inaczej pożegnałby się ze stanowiskiem.

Komentarz



To byłby stracony czas

Obsadzanie krewnymi i znajomymi stanowisk w spółkach, którymi kierują członkowie partii, to smutna polska norma. W białostockim MPEC-u pracuje nie tylko żona marszałka, ale i były prezydent Białegostoku Ryszard Tur, który w niedawnych wyborach startował z listy PO. Przez te układy marszałek był bliski utraty stanowiska. I nie byłby to wyłącznie problem jego czy partii, ale całego regionu. Znów czekalibyśmy miesiącami na nowe władze i po raz kolejny bezsensownie tracilibyśmy czas.

Anna Mierzyńska

Plebiscyt na matkę chrzestną statku



1. Izabela Mokrzycka, urzędniczka, działaczka społeczna, Białystok – 306 głosów

2. Jadwiga Solińska, artystka ludowa, Wąsosz Grajewski – 264 głosy

3. Barbara Kudrycka, minister nauki, Białystok – 202 głosy

4. Marianna Popiełuszko, matka ks. Jerzego Popiełuszki, Suchowola – 154 głosy

5. Celina Gałecka, żona członka załogi m/s „Batory", Dąbrowa Białostocka – 140 głosów

Masz inną faworytkę? Zagłosuj i wygraj! Szczegóły na str. 8.

Białystok >> Wypadek

9-latek uderzył w pandę

Dziewięcioletni chłopczyk tak bardzo spieszył się do szkoły, że... uderzył w samochód. Zamiast na lekcje, trafił do szpitala.

Do wypadku doszło w czwartek, tuż przed godz. 10 na ulicy Bacieczki w Białymstoku, niedaleko sklepu „Żabka".

– Chłopczyk widocznie bardzo się spieszył i nagle wbiegł na jezdnię poza przejściem dla pieszych – opowiada Kamil Tomaszczuk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Tam zderzył się z fiatem pandą, ale co ciekawe, to nie samochód uderzył w niego, ale on w auto.

Na szczęście chłopczyk nie wpadł pod koła auta, bo wówczas zderzenie mogłoby się skończyć dla niego o wiele bardziej tragiczne. Uderzył w bok samochodu, w wyniku czego doznał urazu nogi i obrażeń głowy. Został przewieziony do dziecięcego szpitala klinicznego.

Fiatem pandą kierował 27-letni mężczyzna. Był trzeźwy.

(bisu)

promocja

Poniedziałek, 18 lutego:

mapy – dwa rodzaje do wyboru



Pippi Langstrumpf cz. I i II



Środa, 20 lutego:



Angielski dla aktywnych

Mapy i płytę z angielskim otrzymasz bezpłatnie. Płyta z Pippi Langstrumpf z gazetą w cenie 4,50 zł.

biai

redaktor odpowiedzialny
Sebastian Michałowski



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
15 lutego 2008
piątek

Dziś >> 46. dzień roku

Imieniny **FAUSTYNA, JOWITY**

wschód	6.46	**zachód**	16.37
wschód	9.35	**zachód**	2.59

forum.wspolczesna.pl

Gruba: **Facet, ty jesteś niepoważny i chyba nigdy nie byłeś w tych miastach, o których piszesz. Ja byłam i byłam na lotniskach. Oblicz sobie, ile się w Krakowie czy w Warszawie jedzie z centrum na lotnisko, a ile się jedzie z centrum Białegostoku na Krywlany – tu można przejść się spacerkiem na piechotę, tak jest blisko. (...) I nie wciskaj ludziom kitu, że „albo Krywlany, albo nic". Są inne lokalizacje znacznie lepiej nadające się do tego.**

Podyskutuj na naszym forum nie tylko o lotnisku na Krywlanach.

Lotto 13 lutego

▲ **Express Lotek** 6, 11, 17, 28, 38

▲ **Multilotek** 3, 8, 14, 15, 18, 22, 26, 31, 33, 36, 42, 49, 51, 52, 55, 65, 71, 73, 75, 76. Plus 52

▲ **Zakłady Specjalne** 7, 21, 25, 31, 39

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek -4° -10°
Ciśnienie 1011 hPa

Sobota -5° -10°
Ciśnienie 1017 hPa

Niedziela -3° -4°
Ciśnienie 1015 hPa

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami przelotne opady śniegu. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny północno-zachodni i północny. Na drogach bardzo ślisko!

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,44	3,55▼	4,79	2,20▼
sprzedaż	2,49	3,63▼	4,89▲	2,25▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 00-838, Warszawa ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń**– tel/fax 087 566 57 26;**Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białystok >> Władze podbiałostockiej gminy przedstawiły nowy pomysł na lokalizację lotniska

Ani Krywlany, ani Topolany tylko... Juchnowiec!

Lotnisko regionalne może powstać w gminie Juchnowiec – zadeklarował w czwartek Jerzy Derpeński, zastępca wójta Juchnowca, podczas spotkania z mieszkańcami Białegostoku przeciwnymi budowie lotniska na Krywlanach. Chociaż gmina przedstawiła już swój pomysł władzom województwa, dopiero teraz go upubliczniono.

Derpeński uczestniczył w spotkaniu, na którym mieszkańcy białostockich osiedli rozmawiali o planach budowy lotniska z Jackiem Cylwikiem, radnym wojewódzkim, także przeciwnym lokalizacji na Krywlanach. Na spotkaniu nie było więc nikogo, kto mógłby wytłumaczyć władze regionu z decyzji budowy portu lotniczego tuż obok centrum Białegostoku i rezygnacji z lokalizacji w Topolanach.

– Do dzisiaj nie widziałem ani ekspertyzy ekonomicznej lotniska na Krywlanach, ani analiz środowiskowych – podkreślał Jacek Cylwik. – Poza tym o budowie Krywlan zdecydowano, choć nikt nie upewnił się, czy ktokolwiek zgodzi się na wycięcie Lasu Solnickiego. To był podstawowy błąd. Dziś widać, że na to raczej zgody nie będzie. Trzeba więc sobie jasno powiedzieć: twierdzenie, że lotnisko na Krywlanach jest najszybsze do realizacji, to mit.

Nic więc dziwnego, że wszystkich uczestników spotkania zainteresowała deklaracja zastępcy wójta Juchnowca Kościelnego. Poinformował on, że gmina przedstawiła marszałkowi własną lokalizację lotniska. Według tej wersji, port byłby położony około 6 km od Krywlan, niedaleko planowanej obwodnicy południowej Białegostoku.

– Zaproponowaliśmy marszałkowi województwa trzy wersje. Czy z którejś z nich skorzysta, nie wiemy. Ale, naszym zdaniem, rozwiązałoby to sporo problemów – mówił Jerzy Derpeński. – Od obwodnicy południowej łatwo można wybudować drogi dojazdowe do lotniska, poza tym proponujemy marszałkowi budowę na terenach słabo zaludnionych, port nie byłby więc uciążliwy dla okolicznych mieszkańców.

(ka)

B. Malieszewska



Podczas spotkania mieszkańcy Białegostoku dokładnie analizowali położenie przyszłego pasa startowego na Krywlanach

Nasza akcja >> Uwolnijmy ojca z więzienia!

Czytelnicy krytykują wyrok

Każdego dnia przysyłają Państwo do naszej redakcji głosy poparcia dla Marka Gulana z Mierzynówki, skazanego na rok więzienia za ukrywanie córeczki.

Nic dobrego nie przyjdzie z tego, że kochający ojciec i pracowity człowiek siedzi za kratami, utrzymywany za pieniądze podatników. Rozumiejąc rozpaczliwą sytuację Marka, nie tracą jednak Państwo pogody ducha. Pan Mikołaj Jakubiuk z Bielska Podlaskiego wraz z oświadczeniem przysłał nam dowcip. Sędzia pyta na rozprawie świadka – staruszka, co mu wiadomo w sprawie. „Proszę sprawiedliwości..." zaczyna zeznawać świadek. Sędzia przerywa i poucza go, by zwracał się poprawnie i mówił „proszę sądu". Staruszek wraca do zeznań, ale znowu się myli. Mocno zdenerwowany sędzia wali pięścią w stół i mówi: „Tu nie ma sprawiedliwości! Tu jest sąd!" (jok)

Oświadczenie

Do Prezydenta RP

Popieram Marka Gulana, ojca Agatki i Michała, rolnika ze wsi Mierzynówka w województwie podlaskim. Przychylam się do jego prośby o akt łaski i proszę o danie mu szansy na powrót do normalnego życia. Orzeczona wobec niego kara jest niesprawiedliwa, niehumanitarna i nieracjonalna.

Imię i nazwisko:.....

Adres zamieszkania:.....

.....

Podpis.....

nekrolog

R20,9[6]w10

Z ogromnym smutkiem informuję, iż w dniu 5. lutego zmarł Pan

JAN KAROL CYCHOL

były wiceprezydent Łomży

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę 16. lutego o godzinie 11.30 w Kaplicy Cmentarnej przy ul. M. Kopernika w Łomży.

Łączę się w smutku z RODZINĄ i NAJBLIŻSZYMI

Jerzy Brzeziński
Prezydent Miasta Łomża

Białystok >> Trwa spór o hutę Biaglass

Biruna schładza inwestycje

Żądania finansowe Marty Avny podważają zasadność inwestowania w Biaglass – przyznaje Bogdan Fiłonowicz, prezes Biruny, właścicielki m.in. białostockiej huty szkła Biaglass.

Jak już pisaliśmy, Marta Avny, była właścicielka zakładu, żąda od spółki Biruna ponad 8 mln zł. Załoga Biaglassu przyjęła tę wiadomość z niepokojem o dalszy los zakładu, ale i ze złością. Marta Avny jest bowiem żoną amerykańskiego biznesmena polskiego pochodzenia Sama Avnego, który doprowadził firmę na skraj bankructwa i przekazał wtedy swoje udziały małżonce. O wartość tych udziałów idzie teraz spór prawny.

– Interpretacja naszych biegłych podczas kupowania Biaglassu nie wskazywała, że jesteśmy cokolwiek winni Avnym. Opinia ich prawników to dla nas kuriozum – wyjaśnia prezes Fiłonowicz. – Ale zanim sąd rozstrzygnie, kto ma rację, a może to, niestety, potrwać nawet kilka lat, trzeba będzie powstrzymać się z wprowadzaniem strategii, stawiającej na rozwój firmy. Nie wycofamy się z decyzji już podjętych, np. o kwocie dokapitalizowania Biaglassu, ale co dalej, teraz nie wiemy.

peż

Białystok >> Podwyżki w szpitalu MSWiA

Strajku na razie nie będzie

Będą podwyżki dla wszystkich pracowników szpitala MSWiA w Białymstoku. I to już od marca. Taką pisemną obietnicę dostały wczoraj pielęgniarki z tej placówki. Dlatego zawiesiły zapowiadaną akcję protestacyjną.

– Jesteśmy zadowolone – mówi Anida Bielonko, szefowa związków zawodowych pielęgniarek w szpitalu MSWiA. – Do tej pory dyrektor twierdził, że nie może dać nam ani złotówki. Po czwartkowych rozmowach ostatniej szansy okazało się, że jakieś pieniądze się znajdą i to nie tylko dla nas, ale wszystkich pracowników szpitala.

Ile dokładnie będzie tych pieniędzy, okaże się w piątek, gdy zbierze się rada społeczna zakładu. A w maju, gdy podlaski NFZ ma zwiększyć kontrakty ze szpitalami, powinna być kolejna podwyżka.

– W zależności od tego, co dostaniemy, będziemy podejmować kolejne decyzje – mówi Anida Bielonko. – Nadal pozostajemy w sporze zbiorowym, a docelowo chcemy zarabiać 3 tys. zł brutto. (luk)

BIAL

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61

Białystok >> Zmiana trasy opóźni jej powstanie

Czas budować Via Baltikę

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Droga ekspresowa Via Baltica musi biec przez Białystok, a obwodnica Augustowa powinna zostać wybudowana jak najszybciej. Nie ma po co rozpoczynać kolejnej dyskusji o przebiegu Via Baltiki – mówili w czwartek na konferencji prasowej przedstawiciele podlaskich władz.

Konferencja była odpowiedzią na pomysł, który pojawił się w tym tygodniu w województwie warmińsko-mazurskim. Marszałek tego regionu zaproponował, by Via Baltica prowadziła przez Ełk. Razem z parlamentarzystami podpisał się pod listem intencyjnym w tej sprawie.

– To jest zupełnie niepotrzebne rozpoczynanie dyskusji, która może opóźnić budowę całej trasy o dziesięć lat – podkreślał Jarosław Dworzański, marszałek woj. podlaskiego. – Przebieg tej trasy przez Białystok i Augustów jest wpisany w strategię rozwoju województwa, pojawia się w wielu dokumentach. Nie ma potrzeby znowu dyskutować, którędy ma biec Via Baltica.

Marszałka wspierał Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku. Przedstawił kilka dokumentów Unii Europejskiej, z których jednoznacznie wynikało, że Unia już kilka lat temu zaakceptowała przebieg Via Baltiki przez Białystok.

Obaj włodarze apelowali o zjednoczenie się przez podlaskich parlamentarzystów i samorządowców, by jak najszybciej doprowadzić do rozpoczęcia budowy trasy Via Baltica.

– Wojewoda podlaski już wystąpił do ministra infrastruktury z pismem, w którym wnioskuje o niepodejmowanie na nowo dyskusji na temat przebiegu trasy – mówiła także Jolanta Gadek, rzecznik prasowy wojewody.

– Cały pomysł z poprowadzeniem Via Baltiki przez Ełk uważam za jedno wielkie nieporozumienie. Jestem przekonany, że gdyby nie trwająca wciąż dyskusja nad obwodnicą Augustowa, ten pomysł nigdy by się nie pojawił. A tak sprawa jest otwarta, więc każdy próbuje ugrać coś dla siebie – tłumaczył marszałek.

Jednocześnie i marszałek, i prezydent Białegostoku podkreślali, że chociaż droga przez Białystok i Augustów jak najszybciej musi zostać zmodernizowana tak, by osiągnęła parametry drogi ekspresowej, to jednocześnie niezbędna jest przebudowa trasy S-61, przez Łomżę.

– Jedna droga nie udźwignie całego ruchu – mówił prezydent Tadeusz Truskolaski. – W naszym regionie trzy trasy tworzą swoisty szkielet komunikacyjny: S-8, czyli słynna Via Baltica, S-61 przez Łomżę oraz S-19, do Lublina. Bez nich województwo nie da sobie rady. Musimy inwestować we wszystkie trzy.

Opinia

> Tadeusz Truskolaski
prezydent Białegostoku



Białystok w zasadzie nie musi niepokoić się o przebieg trasy Via Baltika. U nas na pewno będzie droga ekspresowa, bo przez Białystok prowadzą drogi nie tylko do państw bałtyckich czy na południe, ale także do granicy z Białorusią. Te połączenia będą istnieć. Najważniejsze jednak, by droga już była budowana. Niepotrzebna nam kolejna dyskusja.

Białystok >> Poszukiwany 13-latek zeznał, że uciekł, bo był bity w domu

Syn odnaleziony. Ojciec zatrzymany.

Ojciec poszukiwanego wczoraj 13-letniego Daniela został zatrzymany przez policję. Okazało się, że chłopak uciekł z domu, bo – jak twierdzi – był bity przez rodzica.

Daniel wyszedł z domu na osiedlu Zawady w Białymstoku w środę rano. Nie powiedział rodzicom dokąd idzie. Tego dnia nie miał lekcji w szkole. Później okazało się, że nie zabrał ze sobą telefonu komórkowego, który zawsze nosił. Zaniepokojeni rodzice zawiadomili policję.

Poszukiwania chłopca trwały do późnego popołudnia. Zaangażowali się nie tylko policjanci. Jego zdjęcia przekazano też kierowcom autobusów komunikacji miejskiej, taksówkarzom i mediom.

Wieczorem Daniela odnaleźli policjanci.

– Funkcjonariusz z sekcji kryminalnej białostockiej komendy wypatrzył go przed godz. 20 w galerii handlowej Biała – powiedział Dariusz Kędzior, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Nic złego mu się nie stało. Policjanci z II komisariatu zabrali 13-latka na rozmowę, aby – zanim przekażą go rodzicom – ustalić, dlaczego nie poinformował nikogo, gdzie idzie .

Podczas przesłuchań chłopak zeznał, że był bity przez ojca. Ten w związku z tym wczoraj został zatrzymany przez policjantów i przesłuchany. Teraz sprawą zajmie się prokurator.

(bisu)

reklama



Białystok >> Beatyfikacja księdza Michała Sopoćki

Czekają na 150 tysięcy pielgrzymów!

Około 150 tysięcy pielgrzymów ma, według szacunków duchownych, przyjechać do Białegostoku na uroczystości związane z beatyfikacją ks. Michała Sopoćki. Odbędą się one 28 września br. o godz. 11 w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego przy ul. Radzymińskiej.

– Rozmiar tego wydarzenia można porównać do wizyty Jana Pawła II, choć spodziewamy się nieco mniej wiernych. Uczestniczyć w niej będzie za to ok. 100 biskupów, którzy przyjadą tu 26 września na Konferencję Episkopatu Polski – mówi ks. Roman Balunowski.

Przygotowania do ceremonii rozpoczęły się w Archidiecezji Białostockiej pełną parą. W czwartek w kurii odbyło się pierwsze zebranie specjalnej komisji, która zadba zarówno o miejsce i przebieg celebry, jak i sprawy czysto praktyczne m.in. komunikację i wydzielenie sektorów wokół sanktuarium.

W organizacji duchownym będzie pomagał białostocki magistrat. – Beatyfikacja ma wielką wagę nie tylko dla wiernych, ale dla wszystkich białostoczan. Jest świetną okazją do promocji miasta – uważa wiceprezydent Adam Poliński.

(kj)

Szkoła im. Sopoćki

Ksiądz Michał Sopoćko będzie patronem Szkoły Podstawowej w Księżynie. Uroczystość nadania imienia placówce odbędzie się w piątek o godz. 10. Rozpocznie się mszą świętą, po której odsłonięte zostanie popiersie duchownego.

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
15 lutego 2008
piątek

Piątek

▲ **Filharmonia >>** Koncert na chór i fortepian (Maciej Grzybowski) pod batutą Nikolai Dyadiura. Godz. 19. Ul. Podleśna 2.

Sobota

▲ **Teatr Dramatyczny >>** Premiera spektaklu „Dzień Walentego" w reż. aktorki Gabrieli Kownackiej. Godz. 18. Ul. Elektryczna 12.

▲ **Białostocki Teatr Lalek >>** Premiera spektaklu „Sklepy cynamonowe" wg Bruno Schulza w reż. Franka Soehnle z Niemiec. Godz. 18. Ul. Kalinowskiego 1.

▲ **Galeria Biała >>** Walentynki z Gwiazdami. Wystąpią Gosia Andrzejewicz, Kabaret Młodych Panów, Kabaret Widelec i Tomasz Jachimek. Godz. 16-20. Ul. Czesława Miłosza 2.

▲ **Akademia Teatralna >>** Spektakl dyplomowy „Johan Padan odkrywa Amerykę". Godz. 18, ul. Sienkiewicza 14.

Niedziela

▲ **Galeria Podlaska >>** Obchody Światowego Dnia Kota. Godz. 11-18. Sklep „Zoo Natura", ul. Wysockiego 67.

▲ **Teatr Wierszalin >>** Spektakl „Bóg Niżyński" w reż. Piotra Tomaszuka. Godz. 18. Ul. Kościelna 4, Supraśl. **(uk)**

reklama
XVII TARGI MEDYCYNY NATURALNEJ ZDROWIA I URODY
08-09.03.2008 godz. 10.00
ZAPRASZAMY WYSTAWCÓW
IRYDOLOGIA, REFLEKSOLOGIA, GRAFOLOGIA
KRĘGARSTWO, MEDYCYNA TYBETAŃSKA
KOSMETYKI NATURALNE
FOTELE MASUJĄCE
ZABIEGI KOSMETYCZNE
SPRZĘT PROZDROWOTNY
ZDROWA ŻYWNOŚĆ, MIODY, ZIOŁA
KLUB ROZRYWKI KRĄG
ul. Wierzbowa 6 • tel. (085) 651 32 16 • www.jard.pl
A202168wwba

Ulica Produkcyjna >> 9 miesięcy remontu i jezdnia będzie nowa

Zamkną dziurawą ulicę


B. Maleszewska

Produkcyjna – jedna z głównych ulic Białegostoku – jest już w tak fatalnym stanie, że wszyscy jeżdżą tam tylko środkowymi pasami jezdni, a prędkość ograniczono do 30 km/h!

Ulica Produkcyjna nareszcie doczeka się modernizacji. Jest już w tak złym stanie, że trzeba ją całkowicie rozebrać i zbudować od podstaw.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Gruntowny remont potrwa niemal cały rok. Prace rozpoczną się już w kwietniu i skończą do końca roku. Przez 9 miesięcy będą w tej okolicy spore utrudnienia, ale najgorzej będzie latem.

Przez dwa miesiące nie będzie ruchu

– W związku z tym, że pod jezdnią trzeba będzie wymienić całą infrastrukturę oraz podbudowę, na dwa miesiące letnie ul. Produkcyjna zostanie całkowicie zamknięta dla ruchu – powiedział Adam Poliński, wiceprezydent Białegostoku odpowiedzialny za drogi. – W tym czasie objazd zorganizowany będzie ul. Kołłątaja.

W pozostałych miesiącach remontu ruch będzie odbywał się raz jednym, raz drugim pasem ruchu. Prace remontowe będą przebiegały na całym odcinku ul. Produkcyjnej od Maczka do Swobodnej.

Ul. Produkcyjna jest już w tak złym stanie, że od kilku lat kierowcy jeżdżą głównie środkowymi pasami ruchu. Po bokach strach się poruszać, bo na wielkich dziurach można urwać koła w samochodzie. W kilku miejscach widać też, że asfalt wylano bezpośrednio na bruku.

Dwie oddzielne jezdnie

Po modernizacji ul. Produkcyjna będzie miała dwie jezdnie po dwa pasy ruchu i pas rozdzielający. Będą też pasy do lewoskrętów. Na dużych skrzyżowaniach będzie można skręcać zarówno w prawo, jak i w lewo. Na mniejszych, jak np. z ul. Wysoki Stoczek lub ul. Zagórną, na skrzyżowaniach będzie można skręcić tylko w prawo.

Dziurawa droga rowerowa

Poza kierowcami łatwiej tę ulicę będą mogli też pokonać rowerzyści. Po prawej stronie jezdni, jadąc od centrum, na odcinku 1300 metrów, wybudowana zostanie ścieżka rowerowa. Szykuje się jednak kolejny bubel – nie uda się jej poprowadzić przez całą długość Produkcyjnej, bo według urzędników, przez pewien odcinek, zwłaszcza przy cmentarzu, pas drogowy jest zbyt wąski. ▲

Krótko

▲ **Wybory do Młodzieżowej Rady Miasta** rozpoczęły się wczoraj w 55 białostockich szkołach. Uczniowie liceów i gimnazjów wybierali przedstawicieli swojej szkoły. Wszyscy wybrańcy najpierw poćwiczą zasady demokracji na specjalnych warsztatach, a 28 lutego po raz pierwszy w historii Białegostoku wyłonią 28 najmłodszych radnych. **(jok)**

▲ **Schronisko dla bezdomnych zwierząt** w Białymstoku, otrzymało 5 tysięcy dolarów na sterylizację bezdomnych psów.
Pieniądze przekazała schronisku białostoczanka, która mieszka na stałe w Stanach Zjednoczonych. Wystarczą na przeprowadzenie około 200 zabiegów. Choć kobieta wspomaga tę instytucję już od dłuższego czasu, nie chce ujawnić swojego nazwiska. **(kj)**

Sprostowanie

Z przyczyn technicznych w środę oraz w czwartek w gazecie została zamieszczona błędna informacja wskazująca, że płyta z filmem „Pippi Langstrumpf" ukaże się w najbliższy poniedziałek.
Za pomyłkę przepraszamy.
Dział Promocji

Korty pod dachem

Radni miejscy z komisji sportu zgodzili się na wydzierżawienie przez MOSiR spółce Asdex kortów przy ul. Zwierzynieckiej, obok lodowiska. Spółka zamierza zainwestować ok 1,3 mln zł w modernizację obiektu. Mają powstać tam cztery korty ze sztuczną nawierzchnią, w tym dwa będą zadaszane na zimę. Spółka Asdex dzierżawi korty od 1993 r. Obecna umowa wygasa 30 kwietnia 2008 r. Projekt uchwały w tej sprawie trafi jeszcze na sesję Rady Miejskiej. **(jok)**

W obiektywie


A. Zgiet

Pani Daria Ptaszyńska z Białegostoku obchodziła wczoraj 100. urodziny. Jubilatka (na zdjęciu z rodziną) urodziła się w Lewkowie, ale większość życia spędziła we wsi Michnówka. Czasem wspomina trudne chwile, jakie przeżyła podczas wojny. Bardzo ważna była dla niej edukacja dzieci – wszystkie mają wyższe wykształcenie. Pani Daria doczekała się 14 wnucząt oraz 14 prawnucząt. To już trzecie urodziny 100-latków w tym roku w Białymstoku. **(wj)**

Ulica Dziesięciny >>

Wjechał w słup i uciekł

Kierowca golfa uderzył w latarnię, podjechał jeszcze kawałek, a potem uciekł pieszo. Teraz odpowie przed sądem.

Do zdarzenia doszło w środę tuż po godz. 17. Kierujący volkswagenem golfem, jadąc ul. Dziesięciny od ul. Maczka w kierunku ul. Berlinga, na łuku drogi zjechał na chodnik po prawej stronie i uderzył w słup oświetleniowy oraz ogrodzenie posesji znajdującej się tuż za nim. Siła uderzenia złamała słup, który niebezpiecznie przechylił się nad jezdnię. Kierowca mimo rozbitego auta odjechał, by kilkaset metrów dalej porzucić pojazd i uciec.

Policjanci szukali go najpierw w mieszkaniu jego matki, do której należało auto, a potem w jego domu. W trakcie tych poszukiwań mężczyzna sam zgłosił się na policję. **(bisu)**

Ulica Kilińskiego >> Śmieszny wieczór

TelePaKAmera czyli kabarety w Cabarecie

Będzie śmiesznie i ciekawie! Już 20 lutego o godz. 19.07 w Cabarecie będzie można zobaczyć najlepsze białostockie kabarety, które wybierają się na eliminacje do tegorocznego festiwalu kabaretów PaKA w Krakowie. Wystąpią: Idea, Bajeczka, Mgieł, Strata Czasu i Stypa. Bilety w cenie 5 zł do nabycia w lokalu. Liczba miejsc ograniczona. Trzeba się spieszyć!


Archiwum

Kabaret Idea w akcji

Wystąpi m.in. kabaret Idea. Tworzy go czterech mężczyzn i jedna kobieta. Są oni w przeważającej większości studentami Wydziału Pedagogiki i Psychologii na Uniwersytecie w Białymstoku. Kabaret powstał pięć lat temu i istnieje po dziś dzień. Tym, co go charakteryzuje, jest muzyka grana na żywo. Niedługo napiszemy więcej o innych kabaretach! **(uk)**

bicl

GW patronat

reporter w Mońkach
Kazimierz Radzajewski
085 716 57 57

Jasionówka >> Monografia wsi już na ukończeniu

Stare fotografie ozdobią książkę



K. Radzajewski

Rodzinna pamiątka Gosi Gamaradzkiej też znajdzie się w monografii Jasionówki (w tle nauczycielka historii Ewa Grabowska)

Już na wiosnę mieszkańcy Jasionówki będą mogli pochwalić się monografią swojej miejscowości, obejmującą okres od XVI do XX w. W powiecie monieckim takie książki powstają jedna po drugiej. Nawet małe wsie: Wiszowate, Chojnowo i Żodzie mają monografie. Dotycząca Jasionówki będzie siódmą napisaną przez Józefa Maroszka i Arkadiusza Studniarka.

Wybraliśmy się do Jasionówki na poszukiwanie starych fotografii.

– Takie zdjęcia są zawsze ozdobą monografii – mówił Arkadiusz Studniarek.

Z pomocą historykom pośpieszyli jasionowscy nauczyciele, organizując konkurs „Zatrzymane chwile". Uczniowie przynieśli moc archiwalnych zdjęć.

– To bezcenne pamiątki. Przedstawiają ludzi i miejsca charakterystyczne dla naszej miejscowości – skomentowała efekt konkursu Wiesława Kitlas, wójt Jasionówki.

– Dzieci bawiły się w historyków, szukając utrwalonych śladów przeszłości – zauważyła Ewa Grabowska, nauczycielka historii.

Najwięcej emocji wzbudziło zdjęcie z 1917 r. dostarczone przez gimnazjalistkę Małgorzatę Gamaradzką. Fotografia przedstawia jej przodków: prapradziadka Michała i prababcię Adolfinę.

– Moja prababcia miała wtedy tyle lat co ja – opowiadała Gosia.

Równie cenne fotografie udostępniły historykom Barbara Gawryło i Magda Wilczko.

Monografia Jasionówki jest już na ukończeniu. Równolegle powstaje książka o wsi Żodzie k. Moniek. Taki prezent dla swojej wsi funduje przedsiębiorca Leszek Kuprel. **(zmo)**

Hajnówka >> Połowa chorych na grypę na Podlasiu jest z powiatu hajnowskiego

W lutym wirusy atakują rzadziej

Mieszkańcy powiatu hajnowskiego są w grupie najczęściej chorujących w tym roku na grypę mieszkańców Podlasia.

W styczniu tego roku w naszym województwie stwierdzono 388 zachorowań oraz podejrzeń zachorowań na grypę. Kilka osób hospitalizowano na skutek objawów ze strony układu oddechowego. Spośród 388 osób, które odnotowano w statystykach, aż 202 pochodziły z Hajnówki i okolic!

– W pierwszym tygodniu lutego liczba zachorowań na grypę zdecydowanie spadła, z ponad 170 w ostatni tygodniu stycznia do 34 – mówi Andrzej Jarosz, rzecznik Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Ale i wśród tych przypadków, niemal połowa – 16 – dotyczyła mieszkańców powiatu hajnowskiego.

Wzrost liczby infekcji wirusowych i przypadków grypy wśród swoich pacjentów potwierdzają również hajnowscy lekarze, choć ich zdaniem, najgorszy okres juz minął.

– W tym tygodniu osób zainfekowanych przyjmujemy już zdecydowanie mniej, po kilka tygodniowo – mówią lekarze z przychodni rodzinnej przy ul. Piłsudskiego.

Nie wiadomo jednak, czy grypa jeszcze nie zaatakuje. W naszym regionie najwięcej osób choruje zazwyczaj na przełomie lutego i marca. Jest więc jeszcze czas, aby się zaszczepić przeciwko grypie. **(luk)**

reklama

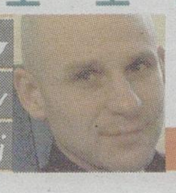


W obiektywie



Policja

Dwa samochody Audi zderzyły się ze sobą, a potem uderzyły w kiosk. Do wypadku doszło w środę przed godz. 21 w Gródku, na skrzyżowaniu ulic Chodkiewiczów i Zarzeczańskiej. Kierujący audi 20-latek nie ustąpił pierwszeństwa 58-latkowi, który prowadził także audi. Po zderzeniu oba pojazdy zjechały na chodnik i uderzyły w kiosk. Obrażeń doznali obaj kierowcy oraz pasażer. **(bisu)**

redaktor prowadzący
Zbigniew Gołębiewski

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
15 lutego 2008
piątek

Opinie

Duże poruszenie wzbudził tekst „Prokurator listem skosiła świadków" o białostockiej pani prokurator, która ujawniła nazwiska ofiar osobie, która może być oskarżona o ich molestowanie. Oto opinie z forum internetowego – www.wspolczesna.pl :

▲ **Nick: Ada**
Totalny brak wyczucia pani prokurator... Tylko, że konsekwencje jej głupoty poniesie nie ona, a te kobiety.

▲ **Nick: Pissmaker**
Nie wiem, czy logiczne jest przesyłanie około 300 tomów akt osobowych do prokuratury. W moim odczuciu ani to logiczne, ani ekonomiczne. Raczej należało wysłać kogoś w podróż służbową, na miejscu w kadrach przedstawić nakaz udostępnienia wszelkich żądanych akt osobowych i wykonać kserokopie tych fragmentów, które w postępowaniu będą użyteczne. Ktoś powie, że to strata dniówki osoby zatrudnionej w prokuraturze? Wystarczy się zastanowić, ile czasu zajmuje przygotowanie akt do przesyłki. Z prokuratury też je ktoś musi odesłać i stracić czas. Najgorsze w tym jest to, że nikt nie liczy się z faktem, że prokuraturze te akta potrzebne są na godzinę, dwie. Ale z racji swoistej inercji sądowej będą tam przetrzymywane przez rok albo i dłużej. I wymiaru sprawiedliwości nie obchodzi, że owe akta są niezbędne do bieżącej pracy urzędu. Na przykład, że przez przetrzymywanie akt ktoś nie dostanie podwyżek.

Nadal interesuje Was sprawa Marka Gulana, który trafił do więzienia za to, że nie chciał oddać córki matce. Oto opinia:

▲ **Beata P.**
Pan Marek nie jest przestępcą, a tak jest traktowany. Wyrok na niego wydany to hańba i wstyd dla wymiaru sprawiedliwości. Powinien być teraz w domu, a nie w więzieniu! **(uk)**

Ostrołęka >> Dopuszczona do ruchu droga ma wiele wad

Ulica Rolna do poprawki

akcja „redakcja

Dzięki naszej interwencji miasto postawi znak informujący o tym, że ulica Rolna w Ostrołęce nadal jest w remoncie. To uchroni kierowców przed zniszczeniem aut.

Iza Wysocka
iwysocka@wspolczesna.pl

Niewyprofilowane, głębokie szczeliny obok krawężnika są pełne żwiru, studzienki są osadzone albo za nisko albo wystają znad asfaltu! Tymczasem ulica Rolna jest już włączona do ruchu, choć remont się jeszcze nie zakończył! Znak ostrzegawczy przy wjeździe od strony ulicy Goworowskiej jest ułamany i praktycznie niewidoczny: – Przecież tam sobie można urwać koło! Trzeba coś zrobić, zanim dojdzie do wypadku! – zaalarmował nasz Czytelnik.

Droga prowadzi m.in. do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Ostrołęce. Codziennie jeżdżą tędy setki „elek". Natężenie ruchu jest duże.

I. Wysocka



Trzymaj się prawej krawędzi jezdni – na ulicy Rolnej taka rada instruktora nauki jazdy może się skończyć bardzo źle.

– Nie dość, że moi uczniowie są zestresowani na egzaminie na prawo jazdy, to jeszcze jadąc ulicą Rolną muszą uprawiać slalom-gigant – mówi jeden z ostrołęckich instruktorów nauki jazdy. – Moim zdaniem trzeba tam położyć jeszcze jedną warstwę asfaltu. Ale nie wiem jak to zrobią, skoro już teraz kilka studzienek znajduje się znacznie poniżej asfaltu.

Potwierdza to Wioletta Filipkowska, właścicielka mieszczącej się przy jezdni restauracji: – Czasem widzę, jak kierowcy jeżdżą tędy niepewnie. Widać, że droga jest jeszcze nieukończona. Rolna była wcześniej zamknięta bardzo długo. Jedyną trasą była wyboista ulica Ogrodowa. Teraz, mimo tych dziur, jest mi jednak wygodniej dojeżdżać do pracy – dodaje pani Wioletta.

– Ulica Rolna to ciągle plac budowy – mówi Mariusz Mierzejewski, rzecznik prasowy Urzędu Miasta. – Ale z uwagi na jej dużą przydatność, została warunkowo dopuszczona do ruchu. Widoczny znak drogowy informujący, że jest to ciągle droga w budowie na pewno zostanie tutaj postawiony. ▲

pytanie dnia

Czy w Ostrołęce dużo jest takich ulic, które trzeba jak najszybciej wyremontować?
Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym **029 764 44 61** (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail **ostroleka@wspolczesna.pl**

Dyżur rzecznika

Rzecznik praw pacjenta przy podlaskim oddziale NFZ, w poniedziałek, 18 lutego, będzie dyżurować w delegaturze NFZ w Siemiatyczach przy ul. Kościuszki 43, tel. 085 655-20-71. Dyżur odbędzie się w godzinach od 11.00 do 14.00. **(luk)**

echa publikacji

Nawiązując do artykułu zatytułowanego „A na Wschodzie źle!" w Gazecie Współczesnej 8.02.2008, chciałam stanowczo stwierdzić, że nieprawdą jest, iż wykreśliłam projekt budowy campusu Uniwersytetu w Białymstoku z listy projektów kluczowych, i że wrócił on na listę dzięki interwencji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.
W moim stanowisku dla Ministerstwa Rozwoju Regionalnego nie oceniałam poszczególnych projektów, tylko samą procedurę tworzenia listy. Uznałam, że poprzednie kierownictwo resortu przygotowało ją źle, gdyż na pierwszym etapie kompletowania projektów zabrakło publicznej informacji o naborze, zabrakło też ocen eksperckich.
Przypomnę, że już w połowie stycznia ogłosiłam, że wspólna komisja ekspertów z ministerstwa nauki oraz ministerstwa rozwoju regionalnego, przeprowadzi merytoryczną ocenę zgodności wszystkich projektów znajdujących się na liście indykatywnej z celami Priorytetu XII Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.
Eksperci ocenili, które projekty powinny pozostać na liście.
W końcowej opinii, którą skierowałam do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, projekt Uniwersytetu w Białymstoku pozostał na liście indykatywnej. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w decyzji ogłoszonej 1 lutego podzieliło moje stanowisko.

Prof. Barbara Kudrycka
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

promocja

Gdziekolwiek jesteś, cokolwiek robisz – jesteśmy z Tobą



Kup e-wydanie Gazety Współczesnej w nowoczesnej, cyfrowej formie.

E-wydanie to wierna kopia tradycyjnego wydania papierowego w niższej cenie.

Łatwa w czytaniu i wyszukiwaniu informacji

Cena pojedynczego egzemplarza Gazety w prenumeracie miesięcznej to tylko 0,90 zł.

Zapraszamy do lektury!

Szczegóły na www.wspolczesna.pl/e-wydanie

E-wydanie>> Prenumerata

Zamów gazetę na swój komputer

Masz daleko do kiosku? Podróżujesz z laptopem? Mieszkasz za granicą? Lubisz oryginalny wygląd gazety?

Teraz możesz zamówić e-wydanie „Gazety Współczesnej". Jest identyczna z wydaniem papierowym, ale dostarczana przez internet – codziennie prosto na Twój komputer. Możesz ją pobrać z sieci, zanim trafi do kiosków!

Elektroniczną prenumeratę gazety można zamówić na miesiąc (19 zł), kwartał (57 zł), pół roku (114 zł) lub rok (228 zł). Zapłacisz za nią przelewem lub kartą płatniczą.

E-wydanie „Gazety Współczesnej" można czytać dzięki specjalnemu programowi. Pozwala on przeglądać wydania, korzystać z interaktywnego spisu treści. Wyszukiwarka pomoże z kolei znaleźć interesujący artykuł lub ogłoszenie, które można wydrukować albo nanieść na nim swoje notatki. Co ważne – prenumerator ma również dostęp do archiwalnych wydań „Gazety Współczesnej", które zamówił w systemie e-wydania. ▲

www.wspolczesna.pl

Zamów > e-wydanie
Więcej informacji o prenumeracie www.wspolczesna.pl/e-wydanie

redaktor odpowiedzialny Piotr Biziuk



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

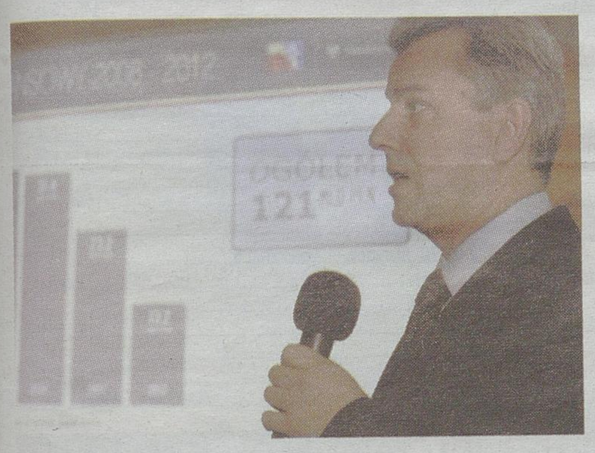
085 748 74 74

GAZETA WSPÓŁCZESNA
15 lutego 2008
piątek

Krótko

▲ **Warszawa >>** Sprawa nałożenia kary dla spółki J&S, a następnie jej cofnięcia pokazały, że trzeba jak najszybciej zmienić niespójne i niejasne przepisy – do takiego wniosku doszli uczestnicy czwartkowego posiedzenia sejmowej komisji gospodarki. Karę, w wysokości 461 mln 696 tys. zł, którą w październiku ub. roku nałożył prezes ARM, w grudniu anulował – jako organ drugiej instancji – minister gospodarki Waldemar Pawlak. Przed komisją Pawlak powtórzył, że musiał tak postąpić, bo została ona nałożona nieprawidłowo.

▲ **Warszawa >>** W 2012 r. w Polsce będzie 1.605 km autostrad i 2.418 km dróg ekspresowych. Oznacza to, że trzeba wybudować jeszcze 3.006 km nowych dróg za 121 mld zł – powiedział minister infrastruktury Cezary Grabarczyk (na zdjęciu). W czwartek na konferencji prasowej Grabarczyk poinformował, że „w chwili obecnej w kraju mamy 699 km autostrad". „Musimy wybudować ich ponad 900 km" – dodał.



▲ **Sondaż >>** Pracę prezydenta Lecha Kaczyńskiego dobrze ocenia 29 proc. ankietowanych, źle – 60 proc. – wynika z najnowszego sondażu CBOS. Odsetek pozytywnych opinii zmniejszył się w porównaniu do stycznia o 7 punktów proc. Z sondażu wynika, że Sejm i Senat nadal uzyskują stosunkowo dobre oceny. Pozytywnie pracę Sejmu ocenia 39 proc. badanych, negatywnie – 42 proc.; natomiast Senat pracuje dobrze w opinii 39 proc., źle – 31 proc. Z sondażu wynika, że łącznie 29 proc. ankietowanych pozytywnie ocenia prezydenta Lecha Kaczyńskiego – 25 proc. „raczej", a 4 proc. „zdecydowanie" dobrze. Negatywnie jego pracę ocenia 60 proc. ankietowanych: 34 proc. „raczej", a 26 proc. „zdecydowanie źle". 11 proc. nie wyraziło opinii. ▲

Warszawa >> Umorzenie długów Porozumienia Centrum

Po partyzancku

Według prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, umorzenie długów Porozumienia Centrum przez byłego ministra Skarbu Państwa Wojciecha Jasińskiego to normalna w takiej sytuacji praktyka.

O tym, że Jasiński cztery dni po przegranych przez PiS wyborach umorzył prawie 700 tys. zł długów Porozumienia Centrum, pierwszej partii Jarosława Kaczyńskiego, napisała w czwartek „Gazeta Wyborcza". Jak podkreślono, była to jedyna decyzja o umorzeniu długów, jaką minister skarbu podjął w zeszłym roku. Poseł PO Andrzej Czerwiński, odnosząc się do informacji powiedział, że „czystość sumienia polityków PiS w tym wypadku można porównać do brudnej, mokrej ścierki".

– Dla PO opluwanie PiS od dwóch lat wydaje się najważniejszym zadaniem i treścią ich istnienia. Nie ma i nie było tu żadnego kruczka prawnego – skomentował tę wypowiedź Jasiński.

Minister sprawiedliwości Zbigniew Ćwiąkalski zapowiedział w czwartek, że prokuratura zajmie się umorzeniem długu PC, gdy w tej sprawie pojawi się podejrzenie popełnienia przestępstwa. Najpierw sprawę powinny wyjaśnić resorty skarbu i finansów – dodał.

Tymczasem Jasiński powiedział podczas konferencji prasowej, że umorzenie długów to „standardowa procedura w sytuacji, gdy nie istnieje podmiot taki jak partia polityczna czy stowarzyszenie, które jest winne". Tłumaczył, że dług PC został umorzony, ponieważ ugrupowanie już nie istniało i nie było z czego odzyskać długu.



PAP/ P. Supernak

Bohater sprawy umorzenia długu PC: były minister gospodarki w rządzie PiS Wojciech Jasiński

– To były długi nieściągalne, które zgodnie z regułami obowiązującymi w tej dziedzinie należało umorzyć. Tyle mogę w tej sprawie powiedzieć, cała reszta to jest szukanie nieustannie jakichś haków lub kijów na PiS i niewypełnianie przez znaczną część mediów ich podstawowego zadania (...) krytyki władzy – stwierdził Jarosław Kaczyński.

– Partie polityczne w Polsce w pierwszych latach niepodległości działały na zasadach, nazwijmy to – partyzanckich, miały bardzo niedobrą strukturę prawną, tzn. każda organizacja wojewódzka mogła zaciągać bez wiedzy centrali zobowiązania i to prowadziło do sytuacji właśnie takich – mówił.

Według Kaczyńskiego, „różnica" jednak polegała na tym, że PiS w związku z długami wyrzucano z zajmowanych lokali, „a inne partie, które też nie płaciły, latami te lokale zajmowały". ▲

Moskwa >> Najdłuższa konferencja prezydenta Putina

Wycelują rakiety w Polskę

Na czwartkowej konferencji prasowej na Kremlu prezydent Władimir Putin ostrzegł, że Rosja będzie zmuszona do przekierowania części swych systemów rakietowych na elementy amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Czechach i Polsce. Ocenił, że rozmieszczenie elementów tarczy w Polsce obniży stopień bezpieczeństwa w Europie.

Zadeklarował też, że Moskwa nie planuje żadnego konfliktu z Zachodem i wyraził nadzieję, że nigdy do niego nie dojdzie.

Na konferencję prasową akredytowało się 1364 dziennikarzy, w tym ok. 200 zagranicznych. Czwartkowa „największa konferencja prasowa" na Kremlu trwała 4 godziny i 40 minut, czyli o godzinę i osiem minut dłużej niż ubiegłoroczna. ▲

Francja >> Holocaust

Na pamięć

Od nowego roku szkolnego we Francji każdy dziesięciolatek – uczeń ostatniej klasy szkoły podstawowej – powinien znać na pamięć historię życia jednego żydowskiego dziecka – ofiary Holocaustu. To nowy pomysł prezydenta Nicolasa Sarkozy'ego. ▲

promocja

Tylko z Gazetą Współczesną:



Poniedziałek, 18 lutego:

▲ mapy – dwa rodzaje do wyboru



Środa, 20 lutego:

▲ Angielski dla aktywnych



Mapy i płytę do nauki angielskiego dostaniesz bezpłatnie

bial

>> Polski portret singli żyjących w wielkim mieście

Rozmowy nocą

▲ **Rozmowy nocą**
Komedia romantyczna, Polska, 2008
▲ **Reż.** Maciej Żak
▲ **Wyk.** Magdalena Różczka, Marcin Dorociński, Weronika Książkiewicz, Roma Gąsiorowska, Sambor Czarnota



Zabawny portret pokolenia singli z wielkiego miasta, którzy, wbrew powszechnej opinii, starają się z całych sił znaleźć swoją drugą połówkę pomarańczy...

Opowieść o Matyldzie i Bartku . Matylda zarabia na życie lepiąc anioły z ciasta. Wie, że szukanie faceta na całe życie to zadanie na... całe życie. Buduje więc wymyślną strategię i daje ogłoszenie do gazety. Bartek gotuje w eleganckiej restauracji. Po godzinach pisze książkę kucharską i nie bardzo może spotkać "tę jedyną". W końcu przełamuje nieśmiałość i wertuje rubryki towarzyskie. Obydwoje nie przeczuwają jeszcze, że są jedynie częścią większego planu. ..

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.



Alvin i wiewiórki

▲ **Alvin i wiewiórki**
Komedia/Familijny, USA, 2007
▲ **Reż.: Tim Hill**
▲ **wyk.:** Jason Lee, Ross Bagdasarian Jr., Janice Karman, Don Tiffany, David Cross

Serial "Alvin i wiewiórki", dla wielu pokoleń widzów na całym świecie kultowy fenomen, zamienia się w wydarzenie z dziedziny filmu łączącego kino aktorskie z animacją komputerową.
Twórca piosenek Dave Seville zamienia śpiewające Wiewiórki: Alvina, Szymona i Teodora w sensację rynku muzyki pop, wcześniej jednak wymykające się spod wszelkiej kontroli trio wtargnie do domu Dave'a, niemal zniszczy jego karierę i wywróci uporządkowane życie Dave'a do góry nogami. Jest to opowieść o przygodach trzech niezwykłych wiewiórek, które wprowadzają się do domu początkującego kompozytora piosenek i pomagają mu zrobić wielką karierę w świecie muzyki.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



27 sukienek

▲ **27 sukienek**
Komedia romantyczna, USA, 2008
▲ **reż.: Anne Fletcher**
▲ **wyk.:** Katherine Heigl, Malin Akerman, James Marsden,

Jane jest młoda, romantyczna i całkowicie pozbawiona egoizmu. Wielokrotnie była druhną, ale nic nie wskazuje na to, by ona sama miała wyjść za mąż. Kiedy jednak Tess, młodsza siostra Jane, zdobywa serce jej szefa George'a – w którym Jane od dawna potajemnie się kocha – dziewczyna ma dość. Zawsze przede wszystkim troszczyła się o innych, już dwadzieścia siedem razy pełniła rolę druhny, na co dowodem jest tyleż fantazyjnych sukienek w szafie. Teraz po raz pierwszy postanawia zadbać o siebie. Spotkanie z cynicznym na pozór dziennikarzem Kevinem, który pisuje złośliwe sprawozdania z nowojorskich ślubów, niespodziewanie odmienia losy Jane.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku.

promocja

WYBIERZ Z NAMI MATKĘ CHRZESTNĄ STATKU „PODLASIE"

NA MATKĘ CHRZESTNĄ STATKU „PODLASIE" ZGŁASZAM:

IMIĘ I NAZWISKO KANDYDATA:

OSOBA ZGŁASZAJĄCA:

IMIĘ I NAZWISKO:

ULICA, NUMER DOMU I MIESZKANIA:

KOD I MIEJSCOWOŚĆ:

TELEFON:

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej" w związku z obsługą plebiscytu.

Data i czytelny podpis

WYBIERZ Z NAMI MATKĘ CHRZESTNĄ STATKU „PODLASIE".

CZYTELNIE WYPEŁNIONY KUPON NALEŻY DOSTARCZYĆ DO REDAKCJI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ" LUB WYSŁAĆ NA ADRES: „GAZETA WSPÓŁCZESNA", UL. ŚW. MIKOŁAJA 1, 15-419 BIAŁYSTOK (Z DOPISKIEM „MATKA CHRZESTNA"). MOŻESZ TEŻ ZGŁASZAĆ, WYSYŁAJĄC SMS-A POD NUMER 7268 I WPISUJĄC W JEGO TREŚĆ KOD WYBRANEJ KANDYDATKI. JEDEN SMS TO 1 GŁOS DLA WYBRANEJ KANDYDATKI. CAŁKOWITY KOSZT JEDNEGO SMS-A TO 2,44 ZŁ Z VAT. KAŻDY CZYTELNIK MOŻE ODDAĆ DOWOLNĄ LICZBĘ GŁOSÓW NA DOWOLNĄ KANDYDATKĘ (ZA POMOCĄ SMS-ÓW I KUPONÓW). WSZYSTKIE POPRAWNIE WYPEŁNIONE, PRZESŁANE W REGULAMINOWYM CZASIE KUPONY I SMS-Y WEZMĄ UDZIAŁ W LOSOWANIU ATRAKCYJNYCH NAGRÓD.

Lista kandydatek wraz z kodami SMS-owymi:

1. IRENA BERNER PODLASIE.01
2. BARBARA CIRUK PODLASIE.02
3. BARBARA CHORĄŻY PODLASIE.03
4. AGATA CZEMIERYS PODLASIE.04
5. TERESA DOBKO PODLASIE.05
6. ANNA DŹWILEWSKA PODLASIE.06
7. CELINA GAŁECKA PODLASIE.07
8. DONATA GODLEWSKA PODLASIE.08
9. EDYTA GÓRNIAK PODLASIE.09
10. MARIOLA GRZYBOWSKA-BRZEZIŃSKA PODLASIE.10
11. ANNA JAKUBOWSKA PODLASIE.11
12. KAYAH PODLASIE.12
13. JADWIGA KONOPKO PODLASIE.13
14. ZOFIA KOPCZEWSKA PODLASIE.14
15. EWA KUCZEK PODLASIE.15
16. BARBARA KUDRYCKA PODLASIE.16
17. BARBARA KUZUB-SAMOSIUK PODLASIE.17
18. IRENA ŁĄCZKA PODLASIE.18
19. AGNIESZKA MACIĄG PODLASIE.19
20. JOLANTA MATEJCZYK PODLASIE.20
21. KRYSTYNA MICHALCZYK-KONDRATOWICZ PODLASIE.21
22. IZABELA MOKRZYCKA PODLASIE.22
23. MARIANNA POPIEŁUSZKO PODLASIE.23
24. EWELINA SIENICKA PODLASIE.24
25. MARTA SOŁOWIEJ PODLASIE.25
26. IZABELLA SCORUPCO PODLASIE.26
27. TERESA SZUMOWSKA PODLASIE.27
28. JOLANTA SZCZYGIEŁ-ROGOWSKA PODLASIE.28
29. MARIA WILIŃSKA PODLASIE.29
30. KRYSTYNA ZABAWSKA PODLASIE.30
31. JADWIGA SOLIŃSKA PODLASIE.31

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ (tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Lejdis	12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.30	14 i 16 zł
Wyspa dinozaura	11.00, 13.15, 16.45	13 i 15 zł
Alwin i wiewiórki	15.00, 18.30	13 zł
Rezerwat	20.15	14 zł
(sobota)		
Lejdis	9.00, 15.00, 17.30, 20.00, 22.30	14 i 16 zł
Wyspa dinozaura	11.30, 13.15, 14.45, 18.15	13 i 15 zł
Alwin i wiewiórki	11.15, 13.00, 16.30	13 zł
Rezerwat	20.00, 22.00	14 zł
(niedziela)		
Lejdis	15.00, 17.30, 20.00	14 i 16 zł
Wyspa dinozaura	10.00, 11.30, 13.15, 14.45, 18.15	13 i 15 zł
Alwin i wiewiórki	11.15, 13.00, 16.30	13 zł
Rezerwat	20.00	14 zł

TON (tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Rozmowy nocą	14.30, 16.30, 18.30, 20.30	14 i 16 zł
(sobota, niedziela)		
Asterix na Olimpiadzie	12.15	14 i 16 zł
Rozmowy nocą	14.30, 16.30, 18.30, 20.30	14 i 16 zł

SYRENA (tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Zaczarowana	14.30	12 i 14 zł
27 sukienek	16.30, 18.30, 20.30	12 i 14 zł
(niedziela)		
Zaczarowana	12.30, 14.30	12 i 14 zł
27 sukienek	16.30, 18.30, 20.30	12 i 14 zł

FORUM (tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, niedziela)		
Królestwo	14.00, 16.00, 18.15, 20.30	13 i 15 zł
(sobota)		
Across the Universe	10.00	13 i 15 zł
Królestwo	14.00, 16.00, 18.15, 20.30	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Dzień Walentego	Spektakl przedpremierowy 18.00	20 zł
Kolacja na cztery ręce	20.30	11 i 14 zł, grupowy od 40 os. 10 zł
(sobota)		
Dzień Walentego	Premiera 18.00	40 zł
(niedziela)		
Dzień Walentego	18.00	20 zł
Kolacja na cztery ręce	20.30	11 i 14 zł, grupowy od 40 os. 10 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Baldanders	21.00	brak
(sobota)		
Sklepy cynamonowe	18.00	Premiera
(niedziela)		
Przygody Półpuszki	11.00	brak
Sklepy cynamonowe	18.00	brak
Baldanders	20.00	brak

OPERA I FILHARMONIA PODLASKA

Chór i Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej, Nikolai Dyadiura - dyrygent (Ukraina), Maciej Grzybowski - fortepian, Violetta Bielecka - przygotowanie chóru. Program: Andrzej Czajkowski - II Koncert fortepianowy op. 4; Giuseppe Verdi - "Quattro pezzi sacri" na chór i orkiestrę, piątek, godz. 19.00.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Nigdy nie będę Twoja	sb, ndz. 17.00	11 zł
Dąbrowa Biał. LOTOS	Obcy kontra Predator 2	niedziela	brak
Drohiczyn DANIEL	Miłość w czasach zarazy	brak	brak
Łapy DOM KULTURY	Asterix na Olimpiadzie	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Jeszcze raz	brak	brak
Łosice DOM KULTURY	Don Chichot	brak	brak
	Niania w Nowym Jorku	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Ranczo Wilkowyje	brak	10 i 11 zł
Hajnówka	Don Chichot	brak	brak
	Skarb narodów 2	brak	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Lejdis	15.00, 17.30, 20.00	13 i 14 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Asterix na Olimpiadzie	pt., 16.00	
		sb.,ndz., 11.45, 14.00	
Olecko MAZUR	Skarb narodów 2	brak	brak
	Piła IV	brak	brak
Giżycko FALA	Ranczo Wilkowyje	17.00, 19.00	brak
Mrągowo ZODIAK	Jeszcze raz	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Lejdis	pt., 17.30, 20.00	
		sb.,ndz., 15.00, 17.30, 20.00	
Grajewo DOM KULTURY	Smak miłości	brak	brak
Kolno WRZOS	Po prostu razem	brak	brak
Szepietowo BAJKA	Ranczo Wilkowyje	brak	brak
TLiA w Łomży	Karius i Baktus	ndz., 16.00	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Lejdis	18.00, 20.30	brak
	Alvin i wiewiórki	16.00	brak

żak®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

już 10 lat mówią o nas, że jesteśmy najlepsi

- Dwuletnie Szkoły Policealne
- Jednoroczne Szkoły Policealne
- 2 i 3-letnie LO dla Dorosłych

Szkoły za DARMO!

Białystok ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15), tel. (085) 746-08-40;
Łomża ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro), tel./fax (086) 215-02-15;
Suwałki ul. T. Kościuszki 76
tel./fax (087) 566-34-20;

Najpopularniejsze kierunki:
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- biomasaż
- bhp
- informatyk
- rolnictwo

53 kierunki w 53 miastach

nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS

infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty w sekretariacie

WERSAL PODLASKI

NOWOCZESNE APARTAMENTY

w ścisłym centrum Białegostoku o pow. od 35 m² do 98 m²
w cenie od 5000-6750 zł

OSTATNIE LOKALE UŻYTKOWE O POW. 45 - 100 M²
W CENIE 6500 ZŁ + VAT

Informacje w dziale sprzedaży przy ul. Pięknej 3 w Białymstoku
pod nr tel. 085/744-30-11, 085/745-51-95



WALENTYNKI Z GWIAZDAMI



Gosia Andrzejewicz

Kabaret Młodych Panów

Kabaret Widelec

Tomasz Jachimek

16 II godz. 16-20

GALERIA BIAŁA

ul. Cz. Miłosza 2

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174
R04327wwbh-B

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30
R14708wwbh



R27708wwbh

POŻYCZKI
do 1.500zł
SZYBKO - gotówka od ręki!
ŁATWO - bez zaświadczeń, tylko dowód!
WYGODNIE - zadzwoń, oddzwonimy!
0 512 080 500
0 801 080 500
ACTIVA 500
ekspresowa gotówka
Ostrołęka, ul. Prądzyńskiego 4/8 ☎029 764-90-22/23
Łomża, Al. Legionów 40 ☎086 212-54-85/86
Ełk, ul. Wojska Polskiego 3 ☎087 610-03-80/86
Suwałki, ul. Chłodna 5 ☎087 563-06-04/05
Białystok, ul. Lipowa 30/110 ☎085 745-11-04/06
S22008wbi

W związku z zatwierdzeniem przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nowej taryfy dla Elektrociepłowni Białystok SA decyzją nr OLB-4210-47(10)/2007/2008/1251/IX/WG oraz na podstawie obowiązującej taryfy Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. w Białymstoku - decyzja nr OLB-4210-46(6)/2007/2008/165/VIII/WG (opublikowane w Dziennikach Urzędowych Województwa Podlaskiego), **wprowadza się z dniem 1 marca 2008 r.** do rozliczeń z odbiorcami energii cieplnej poniższe ceny:

I. OPŁATY ZA CIEPŁO DOSTARCZONE W WODZIE

Lp.	Treść	Jednostka	Ceny i stawki opłat w zł		
			Netto	VAT	Brutto
1.	**Cena za zamówioną moc cieplną**	zł/MW/m-c	3.681,10	22	4.490,94
1.1	Kotłownia Lokalna „Matejki"	zł/MW/m-c	5.482,71	22	6.688,91
2.	**Ceny za dostarczone ciepło**	zł/GJ	20,58	22	25,11
2.1	Kotłownia Lokalna „Matejki"	zł/GJ	39,54	22	48,24
3.	**Cena nośnika ciepła**	zł/m^3	7,53	22	9,19
4.	**Stawki opłat za usługi przesyłowe:**				
4.1	**przesył ciepła (węzły Odbiorcy – B1)**				
	opłata stała	zł/MW/m-c	1.732,59	22	2.113,76
	opłata zmienna	zł/GJ	8,24	22	10,05
4.2	**przesył ciepła (węzły indywid. ekspl. MPEC – B2)**				
	opłata stała	zł/MW/m-c	2.319,14	22	2.829,35
	opłata zmienna	zł/GJ	11,43	22	13,94
4.3	**przesył ciepła (węzły grupowe ekspl. MPEC – B3)**				
	opłata stała	zł/MW/m-c	2.157,31	22	2.631,92
	opłata zmienna	zł/GJ	9,63	22	11,75
4.4	**przesył ciepła (węzły grupowe i sieci niskoparametrowe eksploatowane MPEC – B4)**				
	opłata stała	zł/MW/m-c	2.428,47	22	2.962,73
	opłata zmienna	zł/GJ	9,73	22	11,87

II. ENERGIA CIEPLNA W PARZE

Lp.	Treść	Jednostka	Ceny i stawki opłat w zł		
			Netto	VAT	Brutto
1.	**Cena za zamówioną moc cieplną w parze**	zł/MW/m-c	4.732,01	22	5.773,05
2.	**Ceny za dostarczoną parę**	zł/GJ	16,47	22	20,09
3.	**Cena niezwróconego kondensatu**	zł/t	3,90	22	4,76
4.	**Stawki opłat za usługi przesyłowe:**				
	opłata stała	zł/MW/m-c	1.912,34	22	2.333,05
	opłata zmienna	zł/GJ	3,56	22	4,34

R202508wwbo

PRACA

ZATRUDNIĘ

*****OSOBĘ** (z zamieszkaniem) do prowadzenia domu i opieki. 0696-36-59-38.

DECCO Suwałki, Wojska Polskiego 114N zatrudni magazynierów - wykształcenie średnie, uprawnienia na wózki widłowe oraz pomocników magazynowych. Atrakcyjne wynagrodzenie. 0609-038-658, 8.00-16.00.

DO obsługi wiertni studziennej na samochodzie. 0604-400-174.

DO polbruku - doświadczonych. 0608-690-614.

DO pracy na imprezach masowych w sezonie 2008, możliwość przeszkolenia. (085)878-23-07, 9.00-13.00, 0515-077-186.

DO salonu ślubnego pracownika, mile widziane doświadczenie krawieckie. (085)732-63-93, 0513-301-423.

DODATKOWO do robienia ankiet - badań. CV na rekrutacja o2@onet.eu

DORADCÓW finansowych, Profireal, 0(85)742-17-62.

DOŚWIADCZONYCH kierowców i z przyuczeniem, transport zagraniczny, chłodnie, Wschód - Zachód. 0605-830-313, 0601-971-812.

001489A

FIRMA DOMOWIK przyjmie do pracy w Białymstoku trzech mężczyzn: kierowcę, sprzedawcę, do montażu mebli. Tel. 0-602-137-027. 000262A

FIRMA ORTIS, Wojska Polskiego 114N zatrudni operatorów i pomocników operatorów przy okleinowaniu profili PCV. Atrakcyjne wynagrodzenie. 0693-150-649, 8.00-16.00.

FIRMA w Warszawie zatrudni i wyśle do pracy w cyrku lub lunaparku w Szwecji od kwietnia do października pracowników w wieku do 35 lat. Tel. (022)836-22-62.

001639A

FIRMA zatrudni: operator-programista z umiejętnością CAD-CAM, frezer, szlifierz, ślusarz mechanik, (085)663-14-02, (085)663-24-44.

FRYZJERA, fryzjerkę. 0509-898-328, (085)732-15-96.

FRYZJERKĘ + mieszkanie zapewnione. (0-87)610-74-64.

FUNDUSZ Emerytalny zatrudni etat, agencyjne, zlecenie. a.stanczyk@bankowy.com.pl, tel. 0604-646-594.

HOSTESSY 1.200-1.600,- miesięcznie. (085)732-77-02.

KIEROWCĘ C+E ze świadectwem, kraj, rejon Sokółka. Tel. 0697-979-123.

KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczepą na trasach Polska - Belgia - Rosja, chłodnia. Z doświadczeniem, na stałe, Łapy, k.Białegostoku. 0602-557-199, (085)650-21-99, 0602-591-457.

001781A

KIEROWCĘ w transporcie międzynarodowym, kat. CE, Suwałki, 0511-946-114.

KIEROWCÓW w transporcie międzynarodowym, kierunek Wschód. 0513-163-242.

KORZYSTNE wynagrodzenie prowizyjne. (085)740-33-45. 001632C

KRAWCOWE, pomoc krawiecka. (085)663-18-45, 0694-517-239.

KSIĘGOWĄ, rencistkę lub emerytkę. 0510-198-103.

MĘŻCZYZN w wieku do 40 lat z prawo jazdy kat. C+E firma warszawska zatrudni i wyśle do pracy w Szwecji. Tel. (022)836-22-62.

001638C

MĘŻCZYZNA - gospodarstwo rolne, zapewniam mieszkanie, wyżywienie. 0603-080-326.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie na stałe 0516-109-156 po 20.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. (087)644-55-41

MONTERÓW instalacji sanitarnych (delegacja). (085)675-48-14.

OSOBĘ - gospodarstwo, opieka nad zwierzętami, obsługa sprzętu. Zakwaterowanie. 0509-319-626.

PILNIE zatrudnię spedytorkę do firmy transportowej, wymagana znajomość jęz. angielskiego lub niemieckiego lub rosyjskiego, Łapy- koło Białegostoku, na stałe. 0602-557-199, (085)650-21-99,(085)650-22-82.

POSZUKUJEMY osób do pracy w Holandii przy uboju lub rozbiorze mięsa wołowego i wieprzowego. Wymagane doświadczenie w wykonywanym zawodzie. Znajomość języka obcego nie jest wymagana, 0660-676-501, e-mail: adam.holandia@wp.pl.

POSZUKUJĘ dentysty - wysokie zarobki. 0509-512-555.

PRACOWNIKÓW na fermę trzody chlewnej oraz do obsługi mieszalni pasz. 0508-111-344.

PROJEKTANTA hawtów zatrudnię. (085)740-69-05.

PRZEDSIĘBIORSTWO SABO POSZUKUJE DOŚWIADCZONEGO PRACOWNIKA DO DZIAŁU REKLAMY I MARKETINGU. PROSIMY O SKŁADANIE C.V. W SIEDZIBIE FIRMY: 16-400 SUWAŁKI, WARYŃSKIEGO 26.

001716B

SAMODZIELNEGO mechanika i elektryka samochodowego, zarobki od 2.000,-. 0501-544-994, 0501-544-995.

SKLEP spożywczo-monopolowy, 2 zmiany, osiedle Piasta. (085)732-25-51, po 18.00.

STOLARZA z doświadczeniem. 0606-341-184.

STOLARZY i do prac pomocniczych. 0602-624-128.

STUDENTA na stanowisko barmana. (085)653-81-56.

STUDENTKĘ studiów zaocznych na stanowisko handlowca (branża metalowa), IKAFI, ul. Pana Tadeusza 4.

TECHNIKA farmacji Grajewo. 0607-326-062.

WŁOCHY - zatrudnię opiekunkę. 0039-085-8958002.

ZAGRANICA, budowa, ogrodnictwo - mężczyźni, kobiety. 0698-592-110.

000926A

ZATRUDNIĘ piekarza. (085)654-73-15.

ZWROT podatku, pracy, Kindergeld Ulak - Niemcy, Europa Zachodnia, (071)385-20-18. 001066B

SZUKAM PRACY

BARDZO dobry niemiecki, komunikatywny angielski, hiszpański, rosyjski. (085)745-33-95, 0049-174-49-04-318.

WYKONUJĘ schody, parkiety, glazury, terakoty. 0790-336-389.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe do wyrejestrowania, każde. 0506-427-705.

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

KATALIZATORY - skup. 0507-730-067.

000810A

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenie do wyrejestrowania. 604959599. Sprzedaż części z demontażu (www.czesci.ambit.pl), 085-7197-542. 000206B

SKUP ZŁOMOWANIE, ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA, CRS BIAŁYSTOK. (085)869-14-31.

SPRZEDAM

AUDI B4, (1993), po wypadku. 0506-146-154.

AUDI B4, 2L + gaz, (1994). 0607-815-980.

CHRAYSLER Voyager 2.4 B+G (1998) sprowadzony, 16.900,-. 0791-366-926.

CHRYSLER Voyager 2.5TD (1997). 0661-764-448.

HIUNDAI Lantra, 1.8 GLS, (2000), kupiony w salonie, serwisowany, przebieg 90 tys., elektryczne szyby, szyberdach, poduszki powietrzne, srebrny metalik. 0606-309-388, (085)653-83-71.

LANOS, (1998), 5.500,-. (085)675-25-45, 0693-031-862.

MERCEDES 208D, doka, (1990), 6-osobowy, sprowadzony, 16.500 zł. (086)272-59-95, 0608-648-266.

MERCEDES 308D, pocztowiec, (1995), I właściciel, 0502-605-918.

MERCEDES C220, CDI, (1998), 24.500,-. 0504-288-453.

MERCEDES Vito 112CDI, 2002, 2 szt. 0502-642-680, 0502-215-874.

MITSUBISHI Space Strar 1.9 TDi, (2004), pierwszy właściciel, bezwypadkowy. 0607-530-015.

OPEL Vectra, 1.6, benzyna. (086)273-31-34.

RENAULT Espace, (2000), 2.2 TD, 22.500,-. (085)716-99-07.

SPRINTER 213 CDI, 2000 r., (086)217-50-69.

SUZUKI Swift, (1998). 0504-141-118.

VOLKSWAGEN T4, blaszak, 0501-683-375.

CZĘŚCI

WWW.VOLVOFAN.PL - części. (085)662-20-22.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOŻYCZALNIA 0698-368-949.

ZAKUPY

HURTOWNIE

"M&M" Hurtownia Angielskiej Odzieży - końcówki kolekcji, niesort, krem, Białystok, Przędzalniana 60, 0608 200 924.

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana, importer. Hurtownia MARS, Białystok, Kleeberga 22. (085)664-72-11.

Termitech
WENTYLACJA
OCENTRALNE
ODKURZANIE
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
S15608wwbhC

ODZIEŻ zachodnia z Danii, gwarantowana jakość, atrakcyjna cena, dowóz gratis. 0606-309-388.

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085)683-46-38, www.andrwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

GRAJEWO. Dom lub działkę. 0664-932-796.



KUPIĘ dom drewniany w dobrym stanie do rozbiórki, (0-22)837-96-32. 001658A

KUPIĘ garaż, okolice Malmeda. 0604-441-433.

MIESZKANIE w centrum, parter. (085)732-63-93, 0502-158-235.

ZIEMIĘ rolną, leśną. 0603-773-664. 000716A

SPRZEDAM

1,75 ha łąki w Dowrzysku gm. Sokółka. 0502-091-833.

2-pokojowe, 47,9 m2, do odświeżenia, 180.000,-. 0507-657-952.

2- poziomowe, 100 mkw., do wprowadzenia, 5.200 zł/mkw. Informacje i zdjęcia: www.mieszkanie.polfran.pl 0600-481-903.

3 -pokojowe, zadbane, do zamieszkania Zielone Wzgórza. 0504-999-555.

3-POKOJOWE przy Antoniukowskiej, 56 mkw., zadbane. 0697-717-144.

4-POKOJOWE, 57.9 m2, osiedle Dziesięciny. (085) 654-31-12 rano do 10.00, po 19.00.

95 mkw., dwupoziomowe, Kręta. 0602-432-323, (085) 746-31-66.

ANTONIUKOWSKA, 3 pokoje, 46 m2, II piętro, cegła, 213.000,-. (085)651-02-11.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych - transport. Montaż gratis. 0501-231-350.

AUGUSTÓW Osiedlowa 60 metrów, III piętro. 0609-033-587.

AUGUSTÓW, mieszkanie 61 mkw. 0601-717-892.

BLASZAKI garaże - tanio i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport, montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BUDOWLANA, uzbrojona, 44 a, ok. Wys. Maz., 7.000 zł/a. 0608-449-372.

CENTRUM - Żabia, 2-pokojowe, 50 m2, po remoncie, 290.000,-. 0660-398-051.

DZIAŁKA 30 arów, Łomża, 0606-422-182.

DZIAŁKA 770 mkw., Dojlidy Górne 200 zł/mkw. 0608-382-278.

DZIAŁKA budowlana z rozpoczętą budową domu, okolice Białegostoku, (29 km), 150.000,-. 0500-717-466

DZIAŁKA usługowa 2.500 mkw. 0508-294-525.

DZIAŁKĘ, 2.500 mkw., ul. Baśniowa. 0604-441-433.

EŁK, 2-pokojowe, 48.20 mkw. IV p., Północ II. (0-87)620-06-94.

EŁK, 2-pokojowe, centrum, II p. 0721-014-320.

EŁK, centrum 3-pokojowe. (0-87)621-39-60, 0609-061-012.

FERMĘ trzody chlewnej 300 loch (cykl zamknięty), + 120 ha ziemi, Nowa Wieś Ełcka. 0605-820-749. 000240A

GARAŻE blaszaki - tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż - gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl

GARAŻE blaszane, bramy, różne wymiary. Producent! Gwarancja! Transport, montaż gratis, raty. (085)652-47-85, 0500-585-111, www.garaze.az.pl

GRAJEWO (Targowa - Wiktorowa). Dom 3-poziomowy, gospodarczy, garaż. 0600-361-371.

GRAJEWO 1/2 domu + działka 1200 mkw., atrakcyjna lokalizacja. 0601-395-220.

HALA produkcyjno-handlowa 700 m2. Sprzedam lub wynajmę, Zambrów. 0513-090-742.

I p, 49 mkw., nowe, Zielone Wzgórza, ul. Magnoliowa. 0660-239-147.

KAWALERKA, Białystok. 0609-806-151.

M4 pierwsze pietro, Łomża, ul. Ks. Janusza, 3.600 zł/m, 0502-513-887.

MIESZKANIE 33 m2, ładnie wykończone - nowe. 0602-477-106, 0784-261-172.

NA działce w Dojlidach, ul. Solniczki wybuduję zamówiony dom. 0502-061-299.

NOWE domy szeregowe, tel. 085 6545567.

PILNIE. Rajgród, kol. Prawa, 0.64 ha, rolne, blisko J. Dręstwo, 55.000 zł. 0783-671-437.

RAJGRÓD, mieszkanie 48,60 mkw, lp. (086)261-20-05.

RAJGRÓD. Dom jednorodzinny (250 mkw. - 150 mkw. użytkowe) - nad jeziorem. (086)272-14-45.

ROLNA, 50 x 60, 3010 m2, Henrykowo. 0503-171-74.

POSZUKUJĘ

FIRMA odzieżowa poszukuje do wynajęcia sklepów powyżej 50-200 m2, w miejscowościach powyżej 10 tys. mieszkańców (rynki, deptaki) na terenie województwa podlaskiego. 0660-661-010, 0609-591-494.

ZAMIENIĘ

DOM drewniany z działką, (zamiana na mieszkanie), 72 m2. (085)718-74-11.

RAJGRÓD. Mieszkanie, 48.6 mkw., I p. - na Grajewo, Ełk. 0721-092-335.

WYNAJMĘ

EŁK, lokal użytkowy, 115-metrowy, centrum. 0604-981-912.

GRAJEWO, do wynajęcia - lokal, 64 m2. (086)272-47-32.

LOKAL 40 mkw., ul. Białówny 6/7. 0602-342-734.

PAWILON handlowy w centrum Łomży, obok poczta główna, pasaż handlowy, 0501-683-375.

PROSPERUJĄCE biuro podróży - odsprzedam. 0696-571-865.

NAUKA

***LICEUM Ogólnokształcące PEGAZ zaprasza: Białystok, ul. Stołeczna 21 (budynek szkoły metalowo-drzewnej), tel. (085)719-34-26, 744-47-74 (w godz.: 10.00-16.00), (609)85-27-21, http://zlopegaz.interia.pl** 000962A

JUŻ OD LUTEGO! BEZPŁATNE Policealne Studium Zawodowe PWG - opiekun w domu pomocy społecznej z terapią zajęciową. Technik BHP - pierwszy semestr gratis! Białystok, Bema 105, 0(85)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl

KORESPONDENCYJNE LO - (085)654-19-60, 0501-769-070, www.profesornet.pl.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne- pierwszy semestr bezpłatny. Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej

przyjmuje zgłoszenia na semestr pierwszy

- **Policealnego Studium Zawodowego**
  - technik administracji
  - technik agrobiznesu
  - technik archiwista
  - technik bhp
  - technik ekonomista
  - technik handlowiec
  - technik informatyk
  - technik obsługi turystycznej
  - technik organizacji reklamy
  - technik prac biurowych
- **Liceum Ogólnokształcącego 2 i 3-letniego**

Słuchacze semestru pierwszego uczą się u nas ZA DARMO!!!

ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

S30Bwwbh

NIEMIECKI, (085)679-27-44, 0507-632-315.

POLICEALNA Szkoła Informatyki (bezpłatne szkolenia Microsoft). Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

ROZPOCZNIJ naukę w lutym 2008! Liceum Ogólnokształcące Zaoczne, Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych. Uwaga! Przyjmujemy także na semestry wyższe! Zakład Doskonalenia Zawodowego, Białystok, ul. Sienkiewicza 77, tel.: (085)675-24-91.

SZKOŁA Pracowników Ochrony - własna strzelnica, bezpłatne strzelanie. Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

KOREPETYCJE

ANGIELSKI profesjonalnie. 0516-231-328.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. (0-85)732-76-85. 004021A

TURYSTYKA

***BELGIA,** Niemcy - wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24, 0602-697-881.

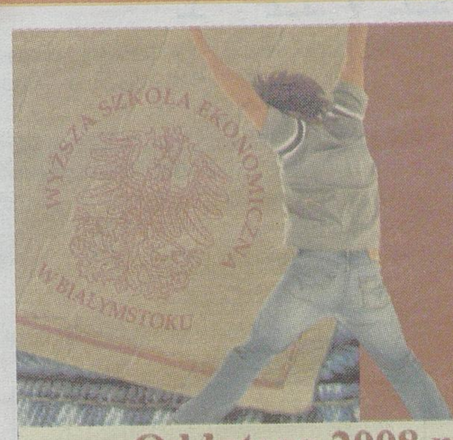
***SOBOTA** - Belgia, Holandia, Niemcy. Sprinterem, DVD. (085)739-41-79, 0606-379-966.

BELGIA - czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26, 0604-644-653.

BELGIA - czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA CZWARTEK. 0502-701-966. 001300A

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, sobota, niedziela - mercedesy, klimatyzacja, video. "MAXIM". (085)662-16-00. 001250A



markowa uczelnia

Wyższa Szkoła Ekonomiczna
ul. Choroszczańska 31
15-732 Białystok
tel./fax 085 65 20 925
tel. 085 65 20 997

Od lutego 2008 roku zacznij studia II stopnia (uzupełniające magisterskie)

Zostań magistrem Ekonomii

Specjalności:

- zarządzanie funduszami i projektami UE *NOWOŚĆ*
- rachunkowość i finanse
- zarządzanie organizacjami
- integracja europejska i handel zagraniczny

www.wse.edu.pl

S18108wwbh

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O. TARTAK SUPRAŚL

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55

- *elem. budow. szkielet.*
- *więźby i łaty*
- *podłoga*
- *szalówka imitująca bale - różne wzory*
- *impregnacja ciśnieniowa*
- *transport*

SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

S15708wwbh

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB
SIDING

Panel- Max

ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 085-743-41-99, www.panelmax.pl

S17208wwbh



OKAZJE PEUGEOT 2007

Jasnowidzka z Gdyni
Jasno widzi najlepsze okazje



"Auto-Serwis- Suwałki"
Autoryzowany dealer Peugeot
ul. Sejneńska 24,
16-400 Suwałki,
tel. 087/566-08-37
salon.suwalki@peugeot.com.pl

ul. Suwalska 88,
19-300 Ełk,
tel. 087/621-59-71
salon.elk@peugeot.com.pl

www.peugeot.pl

Peugeot 207 z 2007 roku dostępny w kredycie 0% już od 36 800 zł**. Zdecydowałeś się? Możesz być z siebie dumny. Posiadamy również ofertę kredytową na pozostałe modele z 2007 roku. Peugeot zaprasza.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

PEUGEOT wariuje TOTAL.

S40508wsbs

NIE DAJ SIĘ WYPRZEDZIĆ!

FIAT

BANK



W ZALEŻNOŚCI OD MODELU FIATA: RABAT AŻ DO 13 000 ZŁ LUB KREDYT 0%.

Wygraj 50 000 zł!

Weź udział w wielkim konkursie Fiata. Przyjdź do naszego salonu i sprawdź szczegóły oferty.

Regulamin promocji i konkursu dostępny jest w naszym salonie. Wyprzedaż dotyczy wszystkich modeli osobowych. Oferta ważna do wyczerpania samochodów z rocznika 2007.

FIAT

R18208wwbhB

Białystok, ul. Zwycięstwa 10A, tel. (085) 651 25 40
www.polmozbytplus.fiat.pl

Polmozbyt PLUS

PROMOCJA!



MS 170

699,–

Moc 1,8 KM

Prowadnica 35 cm

Promocją objęte są także modele pilarek: MS 230, MS 250, MS 260, MS 341, MS 361.

Promocja trwa do 29.03.2008 r. lub do wyczerpania zapasów.

Szczegóły promocji u Dealerów:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 087 643 62 48; **Białystok** Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 085 745 14 02, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 085 742 24 49, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 085 730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 085 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 087 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 087 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 087 615 34 60; **Grajewo** -Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 085 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 086 217 26 11; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 085 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 085 711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 087 566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 087 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10,tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

A1008wwbcB

www.stihl.pl

Nr 1 na świecie STIHL®

BELGIA, Niemcy, Holandia, tel. 691-862-366, (086) 219-23-66.

BELGIA. Sobota, poniedziałek, wtorek - komfortowo. 0791-573-557. 0007674

USA, Kanada. 0501-809-644.

WWW.HOTELAQUASOL.PL, www.zalakaros.pl, www.hajduszoboszlohotele.pl.

MATRYMONIALNE

***"STOKROTKA",** Ełk, 0662-956-673.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. (087)567-52-05, 0604-860-609.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, (087)644-63-26.

YORKI, szczenięta. 0601-807-042.

BIZNES

BIURO Podatkowe Doradca - pełny zakres usług. (085) 741-71-88.

DO WSPÓŁPRACY SAMODZIELNYCH, Z DOŚWIADCZENIEM ŻYCIOWYM, SZUKAJĄCYCH POMYSŁU NA NIEZALEŻNOŚĆ FINANSOWĄ. MILE WIDZIANI AGENCI UBEZPIECZONIOWI ORAZ EMERYCI SŁUŻB MUNDUROWYCH (POLICJI). 0507-154-980. REBUSZ@WP.PL 0018064

FUNDUSZE unijne; www.EuroUEinfo.pl; (0-85)741-70-74. 0001222A

ODSZKODOWANIA EUROLEX. (085)744-21-21. 0012958

PRAWNIK: porady prawne, pozwy, podania, apelacje, odwołania krajowe i międzynarodowe. Legionowa 14/16, lokal 2 mgr prawa Moroz. (085)741-51-65, 0606-266-612.

KREDYTY

DOBRY KREDYT, GROCHOWA 2/1. (085)746-14-54. 0002604

LOMBARD 24 h - pożyczki gotówkowe, czynne całodobowo - 7 dni w tygoniu. 15-424 Białystok, ul. Lipowa 19/21. (085)742-42-49, 0507-311-114.

SKOK przy parafii "Opatrzności Bożej" O/Białystok, Skłodowskiej 3 pokój 26 (085)742-70-46/47. Atrakcyjne kredyty do 20.000 zł bez poręczycieli. Kredyty hipoteczne do 25 lat. Kredyty dla rolników. Atrakcyjne lokaty.

TANIE kredyty hipoteczne. 0501-307-676.

POŻYCZKI

DOBRY kredyt, oddłużanie. (085)744-50-08, Białystok. (085)716-42-03, Mońki.

POŻYCZKA bez BiK do 3000 zł bez zgody małżonka, do 9000 zł bez poręczycieli, 0(85)742-17-62. 0002365

POŻYCZKA bez BiK, PROFIREAL, 0(85)742-04-63.

PROFICREDIT - pożyczka w 24 h, bez BIK, do 20.000 zł, 0(85)742-06-54. 0002548

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO,** trzoda, pourazowe. Szybki dojazd, formalności. 0516-940-508.

**********BYDŁO** każdej kondycji, szybki dojazd, faktura. 0515-419-263.

**********BYDŁO** pourazowe. najwyższe ceny dojazd. 0514-795-390.

**********BYDŁO,** trzoda, każdej kondycji. Wyższe ceny niż u konkurencji. 0518-905-961.

****BYDŁO** POURAZOWE. KRNURY, MACIORY. 0691-513-391. 0016064

****BYDŁO, TRZODA KAŻDEJ KONDYCJI. DOJAZD, FORMALNOŚCI. 0511-989-271. 0002440

***BYDŁO POURAZOWE, POWYPADKOWE, MACIORY I KNURY, WYREJESTROWANIE, FAKTURA, 0663-041-519. 0001918

KUPIĘ jałowice hodowlane cielne 5-8 miesięcy. Płatność gotówką. Tel. 0-606-289-298. 0002104

KUPIĘ owies. 0605-366-571.

KUPIĘ zboże paszowe żyto, pszenżyto, owies także gorszej jakości. 0602-252-310.

KUPIĘ ziemię. 0790-417-916.

SPRZEDAM

2HA, Brańsk. 0663-460-468.

AGROTECHNIKA, przyczepy do sianokiszonki, wycinaki, beczkowozy, prasy, zbiorniki do mleka, zgrabiarki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

ALFA Laval 430, 650, 850, 1200, 2000L- - zamiana. (087)423-41-39.

BECZKOWOZY, siewniki, ciągniki Fendt, prasa belująca Krone, inne. 0602-505-623.

BELARKA Sipma (1999), jałówki wysoko cielne, (0-86)217-86-24.

BYKI Limuse -licencjonowane (4szt), maszt wózkowy ciagnikowy. 606-462-059, 604-125-954.

C-330, (1986), (0-86)271-31-53.

CIĄGNIK John Deere-2650, (1991), z fabrycznym Turem. (4x4). 0697-170-616.

CIĄGNIK rolniczy Johan Deer model 7700, (1996) KM 150, stan idealny, 0607-379-824

CIĄGNIK Zetor 5211, 1988. (085)714-00-18.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. (086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI rolnicze: Farmatrac nowy. Perkins-3P, MTZ -spych (przód). 693-030-681.

FENDT 311, (1987), John Deere 4240s, (1982), John Deere 7700, (1995). (086)270-11-86, 0503-080-355.

INTERNATIONAL Claas, (1984), tur trzysekcyjny, 90 koni, 27.500,-. 0609-264-609.

JAŁOWICE hodowlane, Simental mleczny. 0691-693-448. 001338A

JAŁÓWKI cielne, pełna dokumentacja. 0889-079-298.

JAŁÓWKI HF, LIMOUSINE, SIMENTAL, W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY. CATTLEX, KARWOWO 12, 18-520 STAWISKI, tel./fax (086) 474-23-04, 505-703-446. 000177C

JAŁÓWKI hodowlane, wysokocielne, 2 szt. 0603-080-326.

JAŁÓWKI wysoko cielne 6 sztuk, gmina Krypno. (085) 716-99-07.

JAŁÓWKI wysoko cielne HF, 0606-398-288.

KLACZ źrebną, źrebak. 0694-334-382.

KOMBAJN Claas Merkator-70, sprowadzony. 0509-733-459.

KOMBAJN Farh heder 1.7m. 0508-712-245.

KOMBAJN zbożowu John Deere 1065, siewnik do kukurydzy. (085)650-19-14.

KOMBAJN zbożowy Fahr 1302, 0607-379-824.

KOMBAJNY 50 szt.: Claas, Volvo, Fortschritt; prasy, żmijki, Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, Przasnysz 0692-999-007.

KROWY wysoko cielne, (087)569-32-95.

KWOTA mleczna Mlekpol 53.000 kg do uzgodnienia. (086)271-03-02.

ŁADOWARKA Zetelmayer, 2.5T, udźwig, łamana, 36.000,-. 0609-264-609.

MATY dla bydła sprzedam, podlaskie, 0664-466-774.

MF 75 koni z turem, 28.000,-. 0609-264-609.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 0602-731-229, (0-61)437-75-27. 004892A

PŁUGI Keverland, beczkowozy od 3000 Ltr do 8000 Ltr, przyczepy wywrotki 8 t, rozrzutnik 8 t, głębsze, traktory z napędem 75 koni. 0609-264-609. 001944A

PRASA belująca (Sokółka), U1014 (1998) 2400 mtg z turem Sokółka, cyklop polski, roztrząsacz 4 t, 0721-573-954.

PRASY belujące. 0503-593-544.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

PRZYJMĘ w dzierżawę około 2ha łąki w okolicach Grajewa. (086)273-85-35.

SIANO (kostka), 5T.300zł/T, k. Grajewa. (086)273-21-31.

SIANO w belach, 0512-807-562.

SIANOKISZONKA belowana, uprawna, k. Grajewa. (086)273-21-53.

SPRZEDAM wagę do żywca, Suwałki, 0603-444-238.

SPRZEDAM żyto. 0502-588-966.

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki rolnicze: ładowarki, kombajny zbożowe, sieczkarnie, 0-505-975-221. 000239B

SUSZARNIA tytoniu, sadzarka tytoniu, piec CO 40 kW. 0513-161-299.

URSUS 912 (1990), Ursus C-330 (1978), przyczepa 6t, 18t wywrotka (1992), agregat uprawowy 5,2m, pług Atlas 5, 0692-487-541.

URSUS, Zetor, MTZ, pługi Kverneland, agregaty uprawowo-siewne. 660-818-515, (087)642-56-67.

UŻYWANE Zetory, Ursusy, kombajny Bizon, prasy rolujące i inne maszyny. Stawiski. (086)278-51-84, 0606-947-028.

WAŁY do belownic zachodnich, wszystkie typy, produkcja, regeneracja i inne usługi, (0-86)474-27-14. 000208A

WAŁY łąkowe. (0-87)423-71-28.

WÓZEK widłowy Rak 2, prasa belująca Class 62S, 0601-189-933.

WYSŁODKI zwykłe, melasowane - brykietowane, mieszanka paszowa tofi. Ceny hurtowe. (086)476-31-63, 604-167-434. TRANS-ROL Kruszewo Wypychy k. Sokół. 001733A

ZETOR 10540 (1997), stan bdb, I właściciel. 0503-868-833.

ZETORY, ursusy, z importu, typ 7245, 7045, 6245, 6045, 7745, 8045, 9540, 10145, 385, 914, 1224, inne. Kołakowski, Bartołdy 19 k. Przasnysza. 0606-350-668, (023) 676-26-16.

ZGRABIARKA karuzelowa, przetrząsacz karuzelowy, prasa Welger, (0-86)219-17-07.

ZIEMIĘ 2 ha, 1,5 ha. 0695-520-885.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZA, olcha, iglaste, dłużyce, (087)731-90-11.

BRZOZĘ, olchę, gruby dąb, grubą sosnę. (085)737-70-28, 0501-179-456.

BRZOZĘ, olchę. 0661-921-290.

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DŁUŻYCĘ, olchę, iglaste, (087)566-62-93.

KUPIĘ zepsuty sprzęt gospodarstwa domowego: pralki, lodówki, kuchenki gazowe, odbieramy własnym transportem. 0887-642-927.

LAS do wycinki (wycinka własna), drewno stosowe. 693-030-681, (086)272-71-65.

OLSZYNA, sosna, własna wycinka, 0510-317-663.

SKUP drzewa, wycinka własna, najwyższe ceny. 0696-696-572.

STODOŁĘ, spichrz. 0516-026-299.

ŚWIERK, sosnę. 0513-132-518.

TOPOLE, las. 0606-364-870.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe. 0661-921-290.

DRZEWO opałowe, Suwałki, Sejny. 0516-940-508.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

MATY na płótnie. (086)477-10-27.

MEBLE sklepowe. 0507-195-509.

SZKLARNIE do rozbiórki, powierzchnia 500 mkw. (086)271-29-64, 0602-303-338. 0002324

INNE

CZUJESZ się ojcem pokrzywdzonym przez Sądy Rodzinne, zadzwoń: 0509-422-765.

WRÓŻKA Elleni- zdejmowanie klątw, uroków, tarot. (085)744-00-02, 0600-114-369.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum "BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00. 0002768

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG tanio. 0517-960-074.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. 0696-284-660. 0001488

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897. 001574A

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA). NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35. 0001814

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie - także domowe. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRA kliniczny Stankiewicz. 0601-967-134.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35, 0502-445-555. 0001818

WŁÓKIENNICZA MED. Specjaliści psychiatrzy. Depresje, nerwice, psychoterapia Dr n.med. Tomasz Markowski 0606-246-123, Dr n.med. Aleksandra Wojtulewska 0608-202-369. 0047044

REUMATOLOG

REUMATOLOG Doc. Klimiuk - "ESKULAP": (085)742-63-42, "LEKMED": (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. (085)874-22-22.

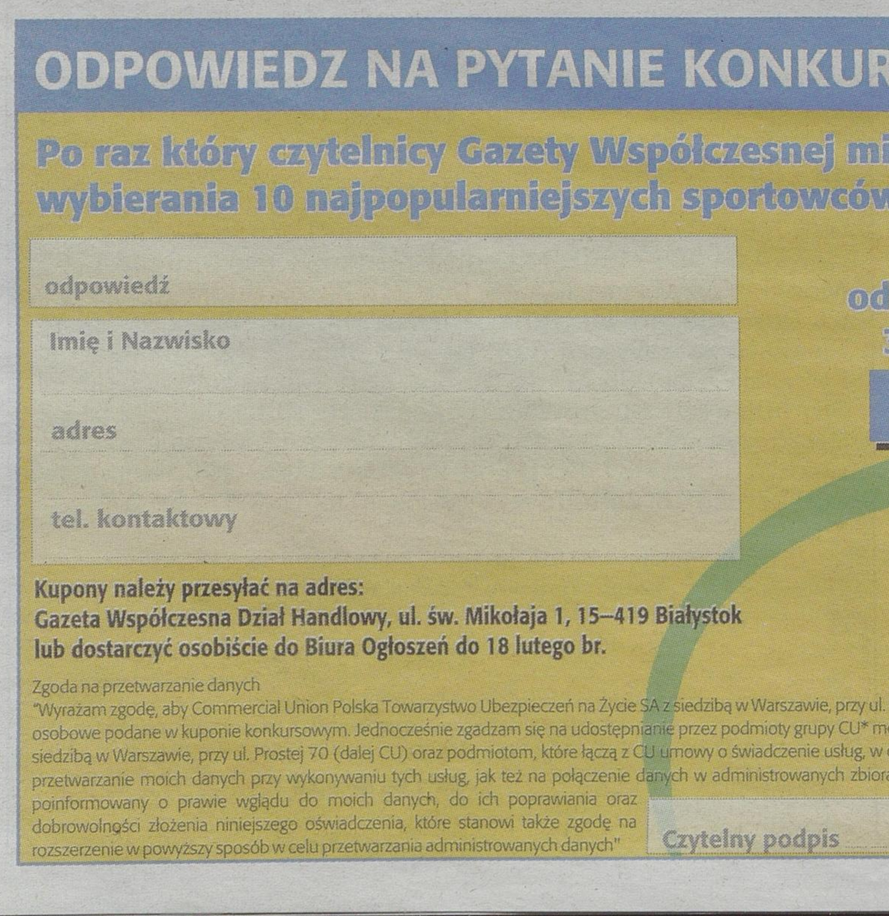
ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)874-22-22.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), (085)744-44-19.

LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiające kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-45-95.







OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

FRYZJER damsko-męski, doświadczenie lub możliwość poduczenia. 0606-183-769.

HYDRAULIKÓW, spawaczy gazowych. 0602-350-480, 0602-355-132.

MECHANIKA maszyn rolniczych. 0601-095-919.

WŁOCHY - zatrudnię opiekunkę. 0039-085-8958002.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

JELCZ, (1989), w pełni sprawny, 8.500,-. 0506-427-705.

MAZDA 323F, (1995), pełna elektryka, 5.500,-. 0604-152-209.

VOLKSWAGEN Sharan 1.9 TDI, srebrny metalik, (2000). 0668-129-792.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

NIEDUŻE siedlisko w okolicach Białegostoku. 0603-322-499.

SPRZEDAM

BARDZO atrakcyjna kawalerka, 36 m2, Malmeda 0609-860-770.

DZIAŁKA 770 mkw., Dojlidy Górne 200 zł/mkw. 0608-382-278.

DZIAŁKA usługowo-przemysłowa, 26.000 mkw. w Grajewie. 0601-077-564.

GRAJEWO, ul. Przemysłowa - działka 1,4 ha - pod działalność gospodarczą. (086)272-89-71.

M5, osiedle Piasta, 58 mkw., VII p. 0508-111-059, 0508-111-052.

MIESZKANIE, 2-pokojowe, 42 m2. 0600-809-590, (085) 652-58-79.

ODSTĄPIĘ lokal użytkowy, 47,70 mkw., z możliwością adaptacji na mieszkanie, tanio. 0512-793-804.

WYNAJMĘ

GRAJEWO. Łtcka, lokal handlowy. 0601-077-564.

RAJGRÓD, Centrum. 50 mkw., 30 mkw. 0694-043-988.

WYNAJMĘ lokal 50 mkw., na usługi: fryzjerstwo, stomatologia, centrum w Michałowie. 0502-326-077.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy - sobota, niedziela - DVD. (085)747-00-01, 0602-664-771.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO** pourazowe, szybki dojazd, formalności, gotówka. 0518-905-961.

SPRZEDAM

AUTOHOLOWANIE, transport maszyn rolniczych. 0602-505-623

OWIJARKA bel "Sipma", słoma belowana 45 szt., k. Grajewa. 0605-418-741.

PRASA Z-224/1, cyklop. 0506-166-742.

PRZEDNI napęd U-914, C-360, C-363P, C-385, U--914 - możliwość zamiany. 0500-064-931.

SIANO belowane 100 szt., pług 4-skibowy, k. Grajewa. (086)273-85-36.

SIANO, sianokiszonka belowana, k. Grajewa. 0694-043-988.

UCHWYTY tura do Zetora 5211,7745, chwytak bel. (086)272-54-73.

ZBIORNIKI mleka 400-1600 l, dojarki przewodowe, montaż, serwis. (086)272-67-97.

ZETORY: 7245, 7045, 8145. 0501-627-297.

RÓŻNE

SPRZEDAM

SZTACHETY sosnowe. 0601-264-246.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

GLAZURA, terakota. 0510-537-962.

REMONTY

STANY surowe domów, obiektów. 0607-106-262.

DACHY

KRYCIE blachą, dachówką, ocieplenie domów, poddaszy, struktury, Suwałki i okolice, 0501-564-471.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt Spółka z o.o. w Bydgoszczy informuje, iż w dniu 8 lutego 2008 roku podjęła Uchwałę nr 1/III/2008 w sprawie zarządzenia wyborów członków Rady Nadzorczej Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt Sp. z o.o. w Bydgoszczy o treści następującej:

„Działając na podstawie par. 25 ust. 1 Aktu założycielskiego Spółki, Rada Nadzorcza Spółki Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt Sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy uchwala co następuje:

§1

Zarządza się wybory członków Rady Nadzorczej wybieranych przez pracowników zatrudnionych w Spółce i rolników, o których mowa w art. 50 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 roku o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (DzU nr 133, poz. 921).

§2

Termin przeprowadzenia głosowania ustala się na dzień 7 marca 2008 roku.

§3

W przypadku konieczności przeprowadzenia drugiej tury wyborów, termin głosowania w tej turze ustala się na dzień 28 marca 2008 roku.

§4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia".

Rada Nadzorcza
Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt
Sp. z o. o. w Bydgoszczy

Jednocześnie informujemy, iż uprawnieni rolnicy, którzy nabyli prawo do nieodpłatnego nabycia udziałów w spółce Stacja Hodowli i Unasieniania Zwierząt Sp. z o. o. w Bydgoszczy głosując według swojego miejsca zamieszkania w danym okręgu wyborczym, zgodnie z uchwałą Głównej Komisji Wyborczej nr 1/2008 okręg wyborczy nr 2 obejmuje teren woj. warmińsko-mazurskiego bez pow. Nowe Miasto Lubawskie, Elbląg, Braniewo bez gminy Susz i Kisielice, oraz z pow. Suwałki, Sejny i Augustów z woj. podlaskiego. Głosowanie odbędzie się w lokalu wyborczym SHiUZ Sp. z o. o. w Bydgoszczy Oddział Olecko, 19-400 Olecko, al. Zwycięstwa 10, w dniu 7 marca 2008 roku, w godzinach 8.00-18.00.
Pod wskazanym adresem mieści się siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej, gdzie w dniach 20, 21, 22, 25, 26, 27 lutego 2008 w godzinach 7.00 do 15.00 będą wyłożone listy wyborców. Wszelkie informacje związane z wyborami umieszczone są na tablicach ogłoszeń w siedzibie Okręgowej Komisji Wyborczej w Olecku, przy Al. Zwycięstwa 10 w Olecku i w SHiUZ Sp. z o. o. w Bydgoszczy Oddział Olecko Placówka Terenowa w Olsztynie, przy ul. Bydgoskiej 3 w Olsztynie.

S203608wwbo

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

PSYCHOLOG- psychoterapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

URODA

FUNKCJONUJĄCY gabinet kosmetyczny i solarium. 0602-432-324.

SCHUDNIJ! E-mail: www.idealnafigura.com/asia

INNE

***RZUĆ** palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

000267A

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM używane maszyny pralnicze z jednostki wojskowej z Hajnówki dzwonić od 19.30. (085)686-44-76.

WÓZEK widłowy 3 t, dokumentacja UDT, B-stok, 18.000 zł. 0663-460-468.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KAMIEŃ łupany 10 cm grub., sprzedam, 0511-921-125.

USŁUGI

AUTOMOTO

CZYSZCZENIE wnetrza samochodów, VAT. 0698-493-338.

TYNKARSKIE

TYNKI tradycyjne agregatem. 0502-053-516.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE poddaszy, remonty. 0880-776-469.

ARANŻACJA, doradztwo, kompleksowe wykonastwo. 0510-571-516.

001378A

BUDOWA budynków. 0785-199-873.

BUDOWA domów z drewna, 0793-551-018.

BUDOWA domów, obór. (0-87)621-22-73, 0600-506-507.

BUDOWLANO-WYKOŃCZENIOWE. Zbiorniki na gnojówkę. 0509-319-750.

BUDOWY chlewni, obór, wykończenia. 0512-098-988.

DACHY, więźby, krycie 085-654-00-27

DOCIEPLANIE, szybko, tanio, (085)675-14-40, 0606-312-666.

000213A

DOMY z bala. 0502-949-314.

ELEWACJE budynków. 0785-199-873.

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła. 0608-532-473.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis. (85)663-26-39, www.kordula.com.pl

ŁAZIENKI, tanio - solidnie. 0513-643-600.

MALOWANIE, glazura, terakota, szpachlowanie. 0693-121-622.

MALOWANIE, szpachlowanie, suche tynki. 0501-754-261.

MALOWANIE, szpachlowanie. 0668-141-137.

OBORY, chlewnie, zbiorniki itp. 0790-417-916.

001061A

POSADZKI agregatem, solidnie. 0607-688-187.

POSADZKI agregatem. 0508-724-359, 0511-661-237.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

PROMOCJA - luty. Polbruk, układanie. 0602-776-669.

001692A

R-Bud, Łomża, domki jednorodzinne, obory pod klucz, 0606-588-337.

000291A

REMONTOWO - wykończeniowe, układanie glazury i terakoty. (085)661-27-87, po 16.

REMONTY, stany surowe, solidnie. 0505-239-013.

ROBOTY ogólnobudowlane - szybko, solidnie. 0603-773-664.

000715A

ROLETY, Inter-Tech. Orzeszkowej 32, lok. 118, (085)732-90-25.

STANY surowe, wolne terminy. 0510-571-516.

001377A

STUDNIE, pompy ciepła. (085)654-70-00, 0604-651-727.

SUCHY tynk, szpachlowanie, golband. 0509-114-550.

SUCHY tynk, szpachlowanie, golband. 0509-114-550.

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura. 0665-063-930.

UKŁADANIE kostki granitowej, polbruku. 0503-751-680.

DOMY POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU

Centrum Pogrzebowe Komarnicki Jacek

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88

ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - Biuro

Dom Pogrzebowy A. J. Matowiccy

ul. Żabia 11, tel. 085 652 49 11, 085 651 58 48

R808wwbh

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce spoczynku naszej Kochanej Mamy, Siostry i Babci

Celiny Czernickiej

serdeczne podziękowania składa wdzięczna Rodzina

R263208wbi

WIMAR - producent, bramy, drzwi, napędy. Kombatantów 7, (085)675-11-71.

000764B

WYKONUJĘ stany surowe budynków. 0504-103-914.

WYKOPY koparkami (szamba), niwelacje terenu, rozbiórki, wyrywanie karczy. (086)216-35-79, 0602-520-783.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano-remontowego, PUH Partner, Suwałki, Bakałarzewska 21, 0604-708-420, (087)566-52-38.

ZBORNIKI na gnojowice, płyty, silosy, (własne szalunki). 0785-199-873.

ELEKTRYCZNE

AUTOMATYKA, serwis, naprawa maszyn. 0509-780-366.

ELEKTRYKA: domy, obory, naprawy. 0509-780-366.

SYSTEMY alarmowe, monitoring, napędy do bram, instalacje elektryczne. (085)650-34-29, 0502-773-368.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej. 0500-424-293.

HYDRAULICZNE

STUDNIE solidnie. 0504-320-592.

MEBLE

SCHODY, balustrady. 0604-530-089.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (085)742-03-96, 0507-864-413. Myśliński.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. (085)742-40-49, 0601-970-083. Kuzyka.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

STANY surowe domów, obiektów. 0607-106-262.

OKNA I DRZWI

ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż, (085)74-44-222.

OKNA PCV - najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

DACHY

DACHY, krycie, remonty, podbitka. 0665-913-444.

KRYCIE dachów - tanio. 0602-333-644.

KRYCIE dachów, docieplenie więźby dachowej, podbitka. 0505-858-895, 0607-683-191.

POKRYCIA dachów, obróbki blacharskie. 0889-278-346.

WIĘŹBY, krycie, Białystok, okolice. 0602-662-911.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. (085)741-96-56.

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

BUSEM towarowym 1.6 t, 3,30 m, laweta kraj, zagranica, Grajewo. 0697-640-110.

ZIEMNE koparko-ładowarką CAT. 0664-065-888.

INNE

BIURO rachunkowe, szkolenia BHP, rozliczanie czasu pracy kierowców. 0606-260-367.

KOMPLEKSOWE remonty faktura. Tel. 0507-597-361.

NAGROBKI granitowe podwójne już od 4.900 zł. 0601-912-474.

000231A

NAGROBKI granitowe, od 4.100 zł, www.okla.net.pl, 0607-497-951.

000745A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900,-. Wystawa. 0601-566-181.

001078B

NAGROBKI granitowe, podwójne od 4.900 zł. 0601-924-904.

000208A

NAGROBKI, solidnie! 0790-453-199.

SZKOLENIA BHP/ppoż, ryzyko zawodowe. 0692-046-893.

TANIE loty po Europie, e2commerce@fastmail.co.uk

WWW.SERWISDACHOWY.PL - 0504-080-843.

ROLNICTWO

NAPRAWA pomp do beczkowozów. 0692-443-733.

NAPRAWY ciągników, wózków - silników. (085)741-26-06.

OBORY, chlewnie - wykonawstwo i projektowanie. Usługi koparko-ładowarką. 0503-878-869.

PŁYTY gnojowe, zbiorniki. 0501-774-974.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. (0-87)642-56-50, 0601-176-431.

SZAMBA, płyty gnojowe, obory. 0790-371-929.

ZBIORNIKI, płyty gnojowe, - silosy paszowe, - własne szalunki do ścian. 0503-878-869.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZYNA LINCOLN DO WYNAJĘCIA NA WESELA ITP. (BIAŁA, 9 METRÓW). 0504-745-246,

000634A

LIMUZYNY NA KAŻDĄ OKAZJĘ. 0503-039-246, 0502-470-063.

001594A

WYNAJEM limuzyny LINCOLN 6-osobowej. 0501-358-370.

ZESPÓŁ muzyczny, profesjonalnie, 0692-379-366.

S305/08wbi

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

Panu

KRZYSZTOFOWI MOENKE

Burmistrzowi Jedwabnego

składają

pracownicy Urzędu Miejskiego w Jedwabnem

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
(085 748 74 80)





Spotkaniem z Farmutilem siatkarki Pronaru-Zeto Astwa inaugurują rundę rewanżową sezonu zasadniczego. W pierwszej wygrały pilanki 3:0 (25:20, 25:20, 25:18).

Siatkówka >> II liga

Sąsiedzi mogą sobie pomóc

Zaczęły się decydujące momenty sezonu zasadniczego II ligi siatkarzy. Przed nami szalenie ważna kolejka.

Ślepsk Augustów gra w Ostrołęce z liderem, Pekpolem. Pronar Parkiet Hajnówka po zwycięstwo rusza do Olsztyna na mecz z rezerwami AZS-u. Każda z ekip musi zadbać przede wszystkim o siebie, ale może też pomóc lokalnemu sąsiadowi. Augustowianie, odbierając punkty Pekpolowi, ułatwią walkę o 1. miejsce Pronarowi. Hajnowianie, wygrywając, bardzo pomogą Ślepskowi w rywalizacji o awans do najlepszej czwórki.

– Wymarzony wynik to dwa zwycięstwa za trzy punkty – mówi trener Ślepska Adam Aleksandrowicz, który po raz kolejny, mimo kłopotów z łydką, wystąpi na pozycji libero. – Pekpol jest faworytem, a my możemy w Ostrołęce tylko zyskać. Stać nas na dobry wynik. Jesteśmy pozytywnie nastawieni do tego meczu.

Z powodu wyjazdu na ćwierćfinał mistrzostw Polski juniorek, wyjazdowe spotkanie Jedynki z ŁKS Łódź zostało przełożone na 27 lutego. W Biłgoraju podopieczne Mirosława Skawskiego zmierzą się z MOS-em Wola Warszawa, Warmissem Olsztyn i Szóstką Biłgoraj. W środę w zaległym spotkaniu ligowym Jedynka uległa u siebie Nike Ostrołęka 1:3 (17:25, 18:25, 26:24, 26:28).

– Ten mecz udowodnił, że musimy na razie uznać wyższość zespołów plasujących się wyżej od nas w tabeli – mówi Skawski. – Nawiązaliśmy jednak walkę i byliśmy blisko wygrania czwartego seta. A wtedy nie wiadomo, czy mecz nie byłby nasz.

W sobotę z Nike, tyle że w Ostrołęce, zagra BTPS Białystok. **(milk, lis)**

Statystyka

Karate Kyokushin
IX Mistrzostwa Woj. Podlaskiego (sobota, od godz. 9 – godz. 15-17 finał – w sali gimnazjum nr 2 przy ul. Legionowej 7 w Białymstoku).
Koszykówka
I liga. Mispol Żubry Białystok – Wiecko-Zastal Zielona Góra (sobota, godz. 17 w hali Włókniarza)
II liga. Tur Bielsk Podlaski – ŁKS Łódź (sobota, godz. 18 w hali SP 3 w Bielsku Podlaskim).
III liga. Jaćwing Ełk – NWSP UKS 4 Białystok (sobota, godz. 17 w I LO przy ul. Piłsudskiego w Ełku), Klimart Juvenia Białystok – Biatrans Sokół (sobota, godz. 14 w hali ZSR przy ul. Suchowolca w Białymstoku), ZSR Białystok – UKS Technik Łomża (niedziela, godz. 14 w hali ZSR).
Piłka halowa
Ogólnopolski Turniej Oldbojów im. Mieczysława Sienkiewicza (niedziela, godz. 10 w hali Włókniarza w Białymstoku).
Siatkówka
Liga Siatkówki Kobiet. Pronar Zeto Astwa AZS Białystok– Farmutil Piła (niedziela, o godz. 15 w hali SP 50 przy ul. Pułaskiego w Białymstoku).
Ćwierćfinał Mistrzostw Polski Juniorów (piątek, niedziela, godz. 11 hala II LO przy ul. Wesołej w Suwałkach).
Szachy
6. runda XIII edycji Białostockiej Ligi Szkolnej (16-17.02 w ZSI Nr 1 Białystok przy ul. Łagodnej 10; zgłoszenia w godzinach 9:00-9:50).
Unihokej
Ekstraklasa. Orły Suwałki – Absolwent Siedlec (sobota, godz. 18; niedziela, godz. 12 w hali SP 11 przy ul. Szpitalnej w Suwałkach). **(mark)**

Siatkówka >> Mecz białostoczanek z Farmutilem Piła pokaże TV 4

Będzie święto czy niewypał?

Z dwiema nowymi siatkarkami Pronar-Zeto Astwa AZS przystąpi do spotkania z Farmutilem Piła.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Nie spodziewajmy się, że przyjedzie tu Glinka albo Świeniewicz – mówi trener Dariusz Luks. – Nowe zawodniczki są przede wszystkim uzupełnieniem składu i na pewno dadzą mi większe pole manewru. Póki co, nie wiadomo czy w niedzielę zagrają. Na pewno znajdą się w dwunastce na mecz.

Po kilku treningach

Mowa o zapowiadanych przez nas już wzmocnieniach. Trenująca od tygodnia z zespołem ukraińska rozgrywająca 24-letnia Ola Leżankina będzie zmienniczką Olgi Palczewskiej.

– Drugą rozgrywającą byłaby nasza Dorota Wierkin, bo wcale nie jest słaba. Brakuje jej jednak bardzo ogrania. Natomiast Leżankina je posiada – tłumaczy Luks. – Potrafi dobrze zachować się w bloku i w obronie. Ma też niezłą zagrywkę.

W protokole po raz pierwszy pojawi się także nazwisko Katarzyny Walawender, pozyskanej z AZS-u KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. 25-letnia skrzydłowa, w co głęboko wierzymy, poprawi przyjęcie białostockiej ekipy. – Nie mogę jeszcze jej ocenić, bo w hali trenowała z nami do tej pory tylko raz – mówił w czwartek po południu Dariusz Luks. – Na pewno czeka ją spore wyzwanie.



A. Zgiet

Reprezentantka Białorusi Alena Hendzel na środku siatki powalczy o prymat z polską kadrowiczką Agnieszką Bednarek

Piła już z Matlakiem

Za białostoczankami ostatni tydzień spokojnych treningów przed serią spotkań. Ćwiczyły dwa razy dziennie. W sobotę czeka je trening w godzinach spotkania z Farmutilem, rano w niedzielę rozruch i potem, jak mówi trener Luks: „święto", czyli sam mecz. To wydarzenie obejrzy cała siatkarska Polska, bo na żywo konfrontację transmituje TV 4, a więc ogólnie dostępna stacja.

Wicemistrzynie Polski przyjadą do Białegostoku prosto z Rosji. W czwartek wieczorem rozgrywały tam spotkanie w Lidze Mistrzyń z naszpikowanym gwiazdami światowej siatkówki Zarieczem Odincowo. Mogą być zmęczone, ale w stosunku do poprzedniego ligowego spotkania, transmitowanego przez TV 4, ze Stalą Mielec, zostały poważnie wzmocnione. Na ławkę trenerską wrócił bowiem Jerzy Matlak, borykający się z kłopotami zdrowotnymi.

– To mentor żeńskiej siatkówki. Jedyne, czego nie robił, to nie prowadził kadry – mówi Luks, który przez rok pracował w Pile „równolegle" z Matlakiem, prowadząc męski zespół Jokera. – Farmutil to bardzo mocna drużyna, tak jak następni nasi rywale. My jednak musimy walczyć. Co z tego, że ktoś nas zaczepia i powie „fajnie gracie". Nie możemy się głaskać, musimy zdobywać punkty.

Koszykówka >> Sobota, godz. 17: mecz rundy. Mispol Żubry podejmie lidera Wiecko-Zastal Zielona Góra.

Do Żubrów powrócił dobry duch. Oby zwycięski!

Koszykarze trenera Tadeusza Aleksandrowicza z Zielonej Góry przeżywają załamanie formy. Po wspaniałej serii 21 zwycięstw Wiecko-Zastal przegrał na wyjeździe ze Zniczem Jarosław 67:96, a ostatnio u siebie zszokował swoich kibiców, ulegając Big Starowi Tychy 64:84. Jeżeli pierwsze niepowodzenie można było tłumaczyć absencją kontuzjowanych koszykarzy – Pawła Szcześniaka, Tomasza Briegmanna czy Marcina Chodkiewicza, to druga wpadka jest już zastanawiająca.

W sobotę Wiecko-Zastal będzie rywalem w I lidze naszej drużyny Mispol Żubry Białystok. Ten sportowy hit sobotniego popołudnia rozpocznie się w hali przy ul. Antoniukowskiej o godz. 17.

– Do porażek Zastalu nie przywiązywałbym zbytniej wagi. Dla mnie są one zrozumiałe. Drużyna ciągle wygrywająca w pewnym momencie zaczyna czuć się bardzo pewnie. Myślę, że koszykarze z Zielonej Góry przegrywali te spotkania bardziej w sferze psychiki. Poza tym trafiali na rywali, którzy akurat tego dnia mieli lepszy dzień – stwierdził trener Mispolu Żubrów Marek Kubiak.

– Na pewno z nami zielonogórzanie będą chcieli pokazać, że znowu są silni. A my? Po wygraniu z rezerwami Prokomu powrócił do drużyny dobry duch. Chcemy zwycięstw i będziemy o nie walczyć w każdym spotkaniu, czy z Zastalem, czy ze Sportino Inowrocław, czyli z zespołami najsilniejszymi w I lidze – dodaje szkoleniowiec białostockiej drużyny.

Mispol Żubry zagra w swoim optymalnym składzie. Na pewno wystąpi na parkiecie rozgrywający Łukasz Wilczek, który przeciwko Zastalowi wybiegnie mimo trzech szwów na powiece. To efekt starcia z jednym z koszykarzy Prokomu II.

W pierwszym meczu Żubrów z Wiecko-Zastalem, rozegranym w Zielonej Górze, rywale wygrali 59:54, a najskuteczniejszymi koszykarzami byli wówczas: Jarosław Kalinowski (19 pkt) w Zastalu oraz Marcin Monach (13) w Mispolu Żubrach.

W II lidze Mostostal Białystok zmierzy się na wyjeździe z SideN Toruń (sobota, godz. 17). W meczu tym nie zagrają kontuzjowani Grzegorz Szulc oraz Rafał Bochenek.

Natomiast Tur Bielsk Podlaski podejmie na własnym parkiecie (hala SP 3, godz. 18) lidera ŁKS Łódź.

Mariusz Klimaszewski



B. Maleszewska

W sobotę emocje pod koszem. Żubry grają z liderem.



Piłkarz Legii Warszawa Marcin Burkhardt przebywa w Szwecji na testach w pierwszoligowym zespole IFK Noerrkoeping.

zadzwoń do reportera
Krzysztof Sokólski
(085) 748 74 81



Piłka nożna >> Jagiellonia wraca z Turcji. Na koniec zgrupowania ograła Kazachów.

Czekamy już na ligę

Jagiellonia Białystok
FC Megasport Almaty
(1:0)

3:0

W ostatnim meczu podczas zgrupowania w Turcji białostocka Jagiellonia pokonała FC Megasport Almaty z Kazachstanu.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Piłkarze Jagi wracają w piątek do Polski. Za tydzień wyjazdowym spotkaniem z ŁKS-em Łódź rozpoczną rundę wiosenną rozgrywek ekstraklasy. Ostatnim sprawdzianem przed batalią o ligowe punkty była czwartkowa gra kontrolna z FC Megasport – zwycięzcą jednej z dwóch grup drugiej ligi swojego kraju. Od zbliżającego się sezonu (w Kazachstanie obowiązuje system wiosna – jesień) Megasport występować będzie w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Były już lepsze mecze

Rywal nie okazał się zbyt wymagający. Może dlatego żółto-czerwoni nie zademonstrowali pełni swoich możliwości. – Graliśmy już lepsze sparingi – przyznaje trener Jagiellonii Artur Płatek.

Białostoczanie zdecydowanie przeważali nad przeciwnikiem i stworzyli mnóstwo sytuacji strzeleckich. Wykorzystali trzy. Najpierw uderzeniem z rzutu wolnego kazachskiego bramkarza zaskoczył Brazylijczyk Bruno. Po przerwie do siatki rywala trafił Vuk Sotirović, wykorzystując dokładne dogranie Bartłomieja Niedzieli. Wynik pojedynku ustalił sam Bartek. Złamał akcję ze skrzydła do środka boiska i posłał piłkę do siatki.

Niedziela i Sotirović mogli pochwalić się lepszym bilansem, ale zawiodła ich skuteczność. Podobnie jak choćby Adriana Napierałę, który dwukrotnie był bliski strzelenia bramki.

– Zwycięstwo nie podlegało dyskusji i mogło być dużo wyższe – mówi Płatek. – A gra? U chłopaków widać spore zmęczenie. Poza tym murawa nie była najlepsza. Trudno spodziewać się fajerwerków.

Przemyślenia przed ŁKS-em

Optymalna forma ma przyjść na ligę. Przed spotkaniem z ŁKS-em opiekun Jagi nie planuje już żadnych sparingów. Ma jednak sporo rzeczy do przemyśleń.

– Muszę przede wszystkim zastanowić się nad linią obrony – stwierdza szkoleniowiec. – Odszedł Rodnei, kontuzjowany jest Łukasz Nawotczyński i jest problem.

Płatek szuka różnych rozwiązań. W czwartek na środku defensywy po raz kolejny wystąpił Jacek Markiewicz. Partnerował mu Napierała. Po bokach grali Dariusz Łatka oraz Marek Wasiluk. Wolne otrzymał Radosław Kałużny uskarżający się na ból pachwiny.

Teoretycznie kłopotu nie powinno być w pomocy. Coraz lepiej prezentuje się Bruno, który z Kazachami rozegrał dobre spotkanie. W wyjściowej jedenastce często pojawia się Tomasz Sokołowski.

Jaga natomiast wciąż szuka napastnika. W meczu z Megasportem trenerzy testowali Azera Vugara Nadirova.

– Nie pokazał się z dobrej strony. Wprawdzie to szybki chłopak, miał też dzisiaj jedno całkiem niezłe zagranie, ale na chwilę obecną nie widzę go w naszej kadrze – ocenia Płatek.

Wciąż otwarty pozostaje temat powrotu do Białegostoku Tomasza Frankowskiego, ale póki co do żadnych konkretów nie doszło.

Złapać świeżość

Jagiellończycy w piątek mają zameldować się w Polsce. Ostatnie zajęcia przed spotkaniem z ŁKS-em poświęcą przede wszystkim na łapanie świeżości. Niektórzy muszą się też podleczyć. Dotyczy to również trenera Płatka, który pod koniec tureckiego zgrupowania trochę się rozchorował.

– Pracy jest dużo i nie ma czasu na leżenie w łóżku – uśmiecha się tylko szkoleniowiec. ▲

Statystyka
> Side, 14.02

Bramki: 1:0 – Bruno 20, 2:0 – Sotirović 61, 3:0 – Niedziela 72.

Jagiellonia: Banaszyński – Łatka (46 Jarecki), Napierała, Markiewicz, Wasiluk – Falkowski, Bruno – Dzienis, Truszkowski (46 Kwiek), Sokołowski – Nadirov (46 Sotirović).
Grali także: Kudrycki, Niedziela, Gondek, Stankiewicz, Renusz.

A. Zgiet



Brazylijczyk Bruno (przy piłce) zaliczył swoją pierwszą bramkę w barwach Jagiellonii

▲ **Wyniki sparingów pierwszoligowców:**

Cracovia Kraków – FK Crvena Zvezda Belgrad 2:1 (1:0).
Bramki: Arkadiusz Baran 31, Łukasz Szczoczarz 84 – Igor Burzanović 52 – karny.

GKS Bełchatów – Shamrock Rovers FC 0:0.

Zagłębie Lubin – Pontevedra CF (hiszpańska III liga) 1:2.
Bramka dla Zagłębia: Michał Chałbiński

Groclin Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski – Sportfreunde Siegen 4:5 (1:3).
Bramki: Szymon Kaźmierowski 8, 74, Mariusz Muszalik 44, 78 – Gerrit Muller 6, Nils Pfingsten 34, 55, Markus Unger 40, Dennis Bührer 84.

Biathlon



PAP

Rosjanka Jekaterina Juriewa kolekcjonuje medale biathlonowych mistrzostw świata w Szwecji. Do srebra w biegu na dochodzenie dorzuciła wczoraj złoto w biegu indywidualnym na 15 km. Druga była Niemka Martina Glagow, a trzecia Ukrainka Oksana Chwostenko.

Badminton >> Gramy o medale mistrzostw Europy

Panowie w ćwierćfinale

Po wygranej 3:2 z Portugalią, męska reprezentacja Polski awansowała do ćwierćfinałów drużynowych mistrzostw Europy. Rywalizację grupową w holenderskim Almere zakończyła z kompletem zwycięstw.

W spotkaniu z Portugalią nasi panowie zafundowali trochę horroru. Od łatwej wygranej z Marco Vasconcelosem rozpoczął Przemysław Wacha. Swoje pojedynki przegrali jednak 19-letni suwalczanin Maciej Kowalik oraz krakowianin Hubert Pączek (21:23, 21:23 z Pedro Martinsem) i rywale objęli prowadzenie 2:1.

Na szczęście, w grach podwójnych swoich przeciwników w ciągu kilkunastu minut odprawili z kwitkiem suwalczanin Adam Cwalina i Wojciech Szkudlarczyk z Głubczyc oraz eksportowa para SKB Litpol-Malow Michał Łogosz i Robert Mateusiak.

W piątek o wejście do czołowej „czwórki" w Europie Polacy walczyć będą najprawdopodobniej z Holendrami.

Z Holenderkami aż 0:5 przegrała nasza drużyna kobiet i straciła szanse na awans. Przeciwko gospodyniom nie wystąpiła narzekająca na bóle pleców suwalczanka Nadia Kostiuczyk. W duecie z Kamilą Augustyn zastąpiła ją wychowanka Hubala Białystok Anna Narel, która wystąpiła też w singlu.

W czwartek wieczorem Polki zmierzyły się z Turczynkami o drugie miejsce w grupie. Pojedynek zakończył się po zamknięciu wydania „Współczesnej".

(ab)

Piłka nożna >> 1/16 finału Pucharu UEFA

Bramka w 95 minucie

PAP



Marcin Wasilewski (pierwszy z lewej) cieszy się ze zwycięstwa

Marcin Wasilewski jako jedyny z polskich piłkarzy zagrał w środę w pierwszym meczu 1/16 finału Pucharu UEFA. Jego Anderlecht Bruksela pokonał 2:1 Girondins Bordeaux.

Spotkanie miało dramatyczny przebieg. W 69 minucie Jussie wyprowadził francuski zespół na prowadzenie. Anderlecht wyrównał dziesięć minut później po strzale Jana Polaka. Gola na wagę zwycięstwa zdobył w piątej minucie doliczonego czasu gry Mbo Mpenza.

(KS)

▲ **Wyniki spotkań:** Zenit St. Petersburg – FC Villarreal 1:0, Galatasaray Stambuł – Bayer Leverkusen 0:0, AEK Ateny – Getafe 1:1, Brann Bergen – Everton 0:2, Werder Brema – Sporting Braga 3:0, Anderlecht – Bordeaux 2:1, PSV Eindhoven – Helsingborgs 2:0, Olympique Marsylia – Spartak Moskwa 3:0, Glasgow Rangers – Panathinaikos Ateny 0:0, Sporting Lizbona – FC Basel 2:0.



KONKURS DLA PRENUMERATORÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

To najtańszy i najwygodniejszy sposób na lekturę Twojej ulubionej gazety.

Udział w konkursie może wziąć każdy, kto posiada prenumeratę na marzec.

Jeżeli nie posiadasz jeszcze prenumeraty Gazety Współczesnej, zainwestuj **22 zł***, a dzięki temu możesz wygrać jeszcze więcej.

Do wygrania **37** wspaniałych nagród, w tym m.in.:

- telewizor LG 32-calowy
- kuchenki mikrofalowe Samsung
- odkurzacze Electrolux



oraz wiele innych atrakcyjnych nagród.

Szczegóły dla prenumeratorów już 3 marca.

Wystarczy, że do 20 lutego złożysz zamówienie u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym.

➡ Tylko **1,10 zł** za jeden egzemplarz gazety w prenumeracie.

➡ Tylko **22 zł*** za miesiąc w prenumeracie (w kiosku zapłacisz 31,6 zł, czyli oszczędzasz aż **44%** – 9,6 zł).

* Cena w prenumeracie pocztowej

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem tel. 085 748 95 72
Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok



ISSN 0137-9488

GW magazyn tydzień

15 lutego 2008
piątek
33 (16459)



Kawaler z odzysku szuka blondyny, co szczęście mu da. „Rutinoscorbin" zachwyca się: „Aniołom podobna, wyrzec to słowem nie zdoła chyba żadne stworzenie..." Każdy poszukuje miłości na różne sposoby. Jednym z nich jest rubryka towarzyska. Ot, chociażby taka, jak „Kącik Samotnych Serc" drukowany co tydzień w „Gazecie Współczesnej". Pisze do niego setki ludzi, którzy czują się samotni. I wiecie co? To działa! I to jeszcze jak! Zbyszek i Mirka z Sokółki są tego najlepszym przykładem.

>>8

Hej, listonoszu, przynieś mi miłość

moim zdaniem

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Setki anonsów od samotnych serc zasypują naszą redakcyjną koleżankę, Sarę, która robi co może, żeby tylko połączyć je w pary. Ale jak łączyć? Czy na zasadzie przyciągających się przeciwieństw, czy też jak dwie uzupełniające się połówki jabłka? W pierwszym przypadku jest obawa, że za jakiś czas mogą pójść na noże, w drugim, że umrą z nudów. Seksuolodzy podpowiadają, że właściwszą konfiguracją jest ta pierwsza, a jeszcze lepiej jeśli funkcjonuje przy odpowiedniej różnicy wiekowej: 5-15 lat (bez względu na to, czy starsza jest kobieta, czy też mężczyzna).

I tysiące ludzi podążają za tego typu radami specjalistów, przyjaciół czy też różnorodnych poradników książkowych, a kiedy spotykają tego, który wydaje się być „jedynym", spacerują po parku trzymając się za ręce, a kiedy on na chwilę zniknie za drzewem, jej mało co serce nie pęknie z tęsknoty... Piękne to i wzruszające, ale troszkę zbyt bajkowe. Zbyt bajkowe, żeby mogło być prawdziwe. Zbyt bajkowe, żeby mogło trwać długie lata. A przecież życiowych partnerów poszukujemy raczej nie na weekend (po takich można się zgłosić do specjalistycznych agencji), a na całe życie (albo przynajmniej jego znaczącą część). Tyle że przy tych poszukiwaniach nie powinniśmy zapominać, czym tak naprawdę jest miłość. Z pewnością nie jest to chwilowe uniesienie wszystkich myśli w kierunku tej „jedynej" ani też drżenie kończyn na jej widok. Nie jest to też spełnianie wszystkich jej zachcianek, ani też realizacja swoich marzeń. To coś znacznie więcej. Coś znacznie trudniejszego.

O prawdziwej miłości marzą prawie wszyscy. Jednak większość ma wtedy przed oczami romantyczne sceny z filmów czy też literatury. I jak któregoś dnia On odmawia wejścia do stawu po lilie, a Ona już nie wywraca oczami w uniesieniu, myślimy: to już po wszystkim. O prawdziwej miłości marzą tysiące z nas, jednak zdaje się, że rozumiemy ją trochę opatrznie. Ciągle myślimy o miłości jak 14-latki, a zdaje się, że jesteśmy ciut starsi. I takiej dojrzałej miłości wszystkim w tym niedojrzałym świętowaniu walentynek życzę.

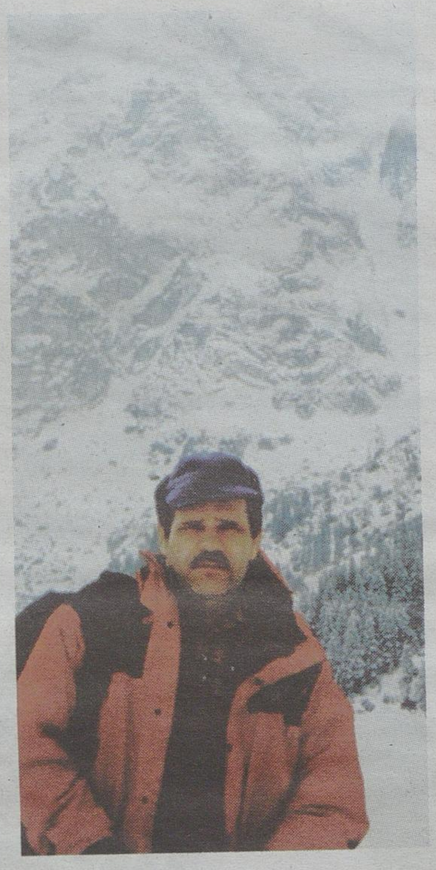
Zły duch ulicy Monopolowej



>> Ich blok na pierwszy rzut oka wygląda jak tysiące innych. Jednak życie w nim to koszmar. A to za sprawą Józefa.

>>4

Z operacji na szczyty



>> Jerzy Truchanowicz, niepełnosprawny alpinista z Białegostoku, był już na Mont Blanc i Aconcagui...

>>5

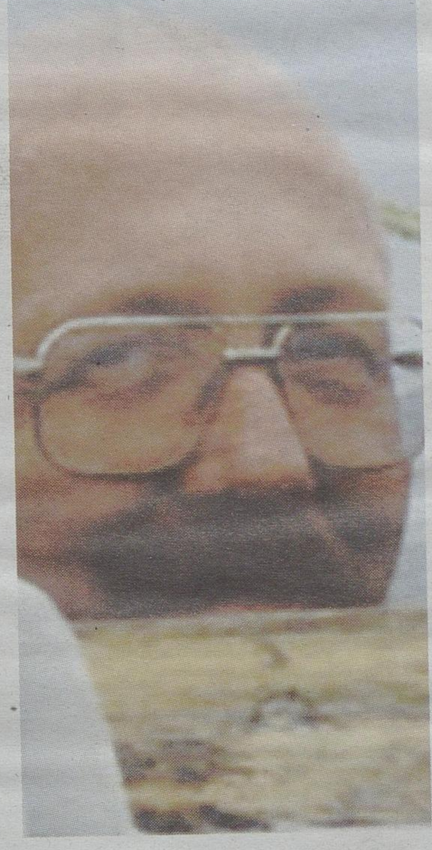
Kasę lepiej wydać na ludzi



>> Unijnych dotacji nie warto wydawać na drogi – przekonuje prof. Robert Ciborowski z UwB

>>6

Marzyciel czy żigolak?



>> Jak znaleźć dobrego partnera na całe życie – receptę dyktuje seksuolog Andrzej Komorowski

>>9

Samoloty ze słomy



>> Dzicy mieszkańcy wysp Pacyfiku wierzą, że amerykańskie samoloty wojskowe to ptaki z darami od Boga...

>>10

przegląd regionalny

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Prof. Barbara Kudrycka z Białegostoku, szefowa resortu nauki i szkolnictwa wyższego w rządzie Donalda Tuska, może być pierwszym ministrem, który straci stanowisko – doniósł dziennik „Rzeczpospolita". Prof. Kudrycka znalazła się na indeksie m.in. dlatego, że zrobiła niepotrzebne zamieszanie przy podziale unijnych pieniędzy. Czy prognozy „Rzeczpospolitej" się sprawdzą, okaże się w sierpniu. Na ten bowiem miesiąc premier zapowiada rekonstrukcję rządu.

Celnicy z przejścia granicznego w Budzisku zatrzymali rekordowy transport 38 kg haszyszu. Narkotyk ten przewoził obywatel Litwy w specjalnie skonstruowanej skrytce w swoim volvo – między komorą silnika a kabiną pasażerską. Wartość zatrzymanych narkotyków sięga prawie 1,2 mln zł. Przemytnikowi grozi do 5 lat więzienia.

W niedzielę białostoczanie mieli okazję podziwiać akcję rodem z sensacyjnego filmu. Pijany 17-latek, kierujący skradzionym oplem vectrą, uciekał – przez centrum miasta – przed policyjnym pościgiem. Na ulicy Akademickiej rozbił słup oświetleniowy, a na Ciołkowskiego uderzył w sygnalizator świetlny i dalej musiał już uciekać pieszo. Został oczywiście złapany przez mundurowych i wówczas okazało się, że miał ponad 2 promile alkoholu, zaś prawa jazdy... jeszcze nie zrobił.

Na ulicy Malmeda w Białymstoku powstał sklep, w którym można kupić produkty... benedyktynów, czyli spożywkę wytwarzaną tradycyjnymi metodami według dawnych, mnisich receptur. Na ulicy Skłodowskiej zaś powstanie nowoczesny szpital. Tak naprawdę zaś to zostanie wyremontowany nasz stary szpital PSK, jednak jako że na remont placówka otrzymała z budżetu państwa aż 490 mln zł, będzie jak nowa! Pacjenci będą leżeć w 3-osobowych, komfortowych pokojach z łazienkami, a i obsługa pracująca w takich warunkach będzie z pewnością częściej uśmiechnięta.

Nową inwestycją w stolicy Podlasia będzie też hotel Ritz. Ten przedwojenny gmach zamierzają odbudować w Białymstoku przedsiębiorcy z Kanady. Mają na ten cel 200 mln zł.

Radni z Wiżajn powiadomili suwalską prokuraturę, że podejrzewają swojego wójta o oszustwo. Ich zdaniem, miał on oszukiwać na delegacjach. Od początku kadencji, czyli przez ostatnie 13 miesięcy wziął on 140 delegacji, które kosztowały gminę ponad 16 tysięcy zł. Radni twierdzą, że wójt zawyżał liczbę wpisywanych w delegacjach kilometrów i w ten sposób na nich zarabiał.

Zamieszanie z wójtem odczuli również mieszkańcy Filipowa. Pełniący dotychczas tę funkcję Ryszard Dykiert został odwołany w referendum, więc wkrótce odbędą się tam kolejne, przedterminowe wybory. O stołek wójta zamierza starać się aż siedmiu kandydatów – w tym również odwołany Dykiert.

kronika wypadków umysłowych

Sobowtór Lecha

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Mamy w tej chwili w Polsce dwie bardzo zestrachane osoby płci przeciwnej. Sądząc po reakcji ich otoczenia, strach, który zajrzał im w oczy, jest wielki. I wielki musi być, bo czyhają na te osoby terroryści z całego świata. A tymczasem PO w ramach dożynania tatarskich hord dorżnęła im ochronę BOR-u.

Pierwszą z tych osób jest kobieta, pani Fotyga, obecnie minister u pana prezydenta Kaczyńskiego, a wcześniej minister u premiera, też Kaczyńskiego. Krwiożerczy Schetyna właśnie wyrżnął jej całą ochronę



borowików. W związku z tym Fotyga jest zestresowana, bo kto za nią zrobi teraz zakupy. Jak bowiem wykryły media, Fotydze funkcjonariusze z Biura Ochrony Rządu są potrzebni głównie do robienia zakupów.

Choć nie tylko. Potrzebny jej jest jeszcze ich sprzęt, a zwłaszcza terenowe BMW, którym jeździła na zimowe wakacje w górach, oraz rządowa limuzyna, którą pod opieką ochroniarzy jeździła do perfumerii.

I dziś jest podobnie. Jak wykryli dziennikarze, Fotyga, mimo rozporządzenia wiceszefa MSWiA, który wydał funkcjonariuszom zakaz spełniania zachcianek polityków, nadal wysyła borowików z siatami do sklepu. Bardzo zresztą słusznie, bo od czasu, kiedy jako szef MSZ pokazała się na europejskich salonach, jest ciągle pod obstrzałem rozmaitych obcych służb specjalnych. Za wszelką cenę chcą one dowiedzieć się, jak taki mechanizm, jak Fotyga, funkcjonuje? Co ona ma takiego w środku? Zwłaszcza Japończykom na tym zależy, bo do tej pory nie udało się im, mimo posiadania najbardziej zaawansowanej na świecie technologii, stworzyć równie doskonałego robota. I na nic zda się przekonywanie Japończyków, że Fotyga robotem nie jest, gdyż według nich, żadne żywe organizmy nie wykazują takiego zaniku reakcji w momencie odwoływania się do ich inteligencji. I mimo takiego zaniku reakcji, Fotyga, co jest zadziwiające najbardziej, funkcjonuje.

Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że kiedy tylko sama uda się do sklepu, zostanie przez japoński wywiad uprowadzona i rozebrana na części, co będzie widokiem bardziej przykrym niż Fotyga w całości. Przy tym nie wiadomo, czy z racji jej skomplikowanej struktury, uda się ją złożyć na powrót w całości.

Drugą osobą bardzo zestrachaną jest Jarosław Kaczyński. O tym świadczą reakcje polityków PiS-u, którzy protestują przeciwko zmniejszeniu mu ochrony w sytuacji, kiedy tę ochronę trzeba wzmocnić.

Obserwując te reakcje, można odnieść wrażenie, że Jarosław Kaczyński został przez Opatrzność skaleczony bratem. Opatrzność mu to zrobiła, że jest do brata bardzo podobny. I dlatego, według PiS-u, Jarosławowi należy się mocna ochrona, bo ktoś może wziąć go za Lecha i skrzywdzić. A jak będzie miał wystarczająco dużą ochronę, to może skrzywdzi jednak Lecha zamiast Jarosława. Tyle, niestety, wynika z pokrętnej logiki PiS-u, które zdaje się twierdzić, że każdemu, kto jest podobny do kogoś znanego, należy się ochrona BOR-u. W myśl tej logiki każdemu, kto jest podobny do prezydenta Busha (osoby najbardziej chyba na świecie zagrożonej zamachem terrorystycznym) należy się przydział wyspecjalizowanych agentów. A sporo sobowtórów by się znalazło...

Praktyka jest jednak generalnie inna. To dyktatorzy i wielcy władcy zatrudniają sobowtórów, aby w razie czego, w sytuacji zagrożenia, mogli ich zastąpić. Prezydent Lech Kaczyński niewątpliwie wielkim władcą jest, więc sobowtór należy mu się, jak psu zupa.

I tu się przed Jarosławem otwierają szerokie perspektywy zostania sobowtórem własnego brata. Czyli, że zamiast przedłużać mu z powodu brata bliźniaka ochronę w nieskończoność, co przecież kosztuje podatników spore pieniądze, ekonomiczniej i wydajniej byłoby zatrudnić go w Biurze Ochrony Rządu w charakterze sobowtóra. Przynajmniej sam by na swoje utrzymanie zapracował. Poza tym zawsze byłby blisko brata, żeby mu doradzać.

Na marginesie tej historii, w której odchodzący politycy PiS-u chcą się za wszelką cenę chronić, pojawia się pytanie: przed kim? Przecież poprzedni rząd był najlepszym w całej ponadtysiącletniej historii Polski.

Dyktatorzy i wielcy władcy zatrudniają sobowtórów, aby w razie czego, w sytuacji zagrożenia, mogli ich zastąpić. Prezydent Lech Kaczyński niewątpliwie wielkim władcą jest, więc sobowtór należy mu się, jak psu zupa. I tu się przed Jarosławem otwierają szerokie perspektywy zostania sobowtórem własnego brata. Czyli, że zamiast przedłużać mu z powodu brata bliźniaka ochronę w nieskończoność, wydajniej byłoby zatrudnić go w Biurze Ochrony Rządu w charakterze sobowtóra. Przynajmniej sam by na swoje utrzymanie zapracował.

To nie ulega wątpliwości, bo przecież sami politycy PiS-u na każdym kroku to odkreślają. To była władza najbardziej przyjazna dla całego narodu, zrobiła też całemu narodowi dobrze, tak dobrze, jak on jeszcze nigdy nie miał. No to czego się teraz bać? Przestępców? Przecież wszyscy siedzą, bo ich Ziobro pozamykał. Ale Platforma wypuszcza. Ostatnio uwolniła ponoć gang obcinaczy palców, więc może rzeczywiście politycy PiS-u powinni ręce trzymać w kieszeniach? Tyle tylko, że zaraz okazało się, że owszem, wypuścili gang, tyle że nie wypuściła go Platforma a niezawisły sąd, i nie był to gang obcinaczy palców, ale co najwyżej paznokci.

A manicure jeszcze nikomu nie zaszkodził. ▲

zawirowania

Seksualna pozycja tygodnia

– Donald lubi pozycje rozkroczne – ujawnił Tadeusz Cymański, poseł PiS-u.

Pośle Cymański! Pan próbował tego z Donaldem!

Zawdzięcza nam życie

Krzysztof Janik, były lewicowy poseł sześciu kadencji, poskarżył się, że robota w Sejmie jest cięższa od pracy w kopalni na przodku. I tak Janik jako poseł żył w ciągłym pośpiechu, dokumenty czytał w samochodzie, a gazety przy zupie. Cały czas był zestresowany, bo bał się, że podejmie błędną decyzję. W dodatku nie miał czasu na sen, więc spał tylko po 15 minut na dobę. Żeby w ogóle funkcjonować, wspomagał się mocną kawą i jeszcze mocniejszym alkoholem. Z tego powodu nawalało mu serce, że o wątrobie nie wspomnimy...

Ludzie! Nie wybierając go na siódmą kadencję, uratowaliśmy mu życie! Przecież by się wykończył.

Cytat nad cytaty

– Pod względem politycznym jestem zerem – szczerze wyjawił Ludwik Dorn, były marszałek Sejmu.

Żeby tylko pod względem politycznym...

Romanse Wałęsy

Lech Wałęsa ujawnił, że pisze kolejną książkę, w której przedstawi własną wizję historii „Solidarności. – Mam tyle materiałów, że na razie nie wiem, czy to będzie kryminał, książka sensacyjna, a może nawet wyjdzie romans.

Z pewnością wyjdzie romans, w którym główną romantyczną heroiną będzie Anna Walentynowicz. A jak dodamy do niej Andrzeja Gwiazdę, to w sumie z Wałęsą utworzą klasyczny w romansach trójkąt.

Za klapsa do więzienia

Rzecznik praw obywatelskich, pan Janusz Kochanowski, który uaktywnił się dopiero, jak PiS stracił władzę, domaga się od ministra sprawiedliwości, aby karał tych rodziców, którzy fizycznie, choćby klapsem, karcą swoje dzieci. Według Kochanowskiego, powinni za to odpowiadać przed sądem.

A może lepiej ich wychłostać?

Dowcip tygodnia

– Co wspólnego z marszałkiem Józefem Piłsudskim ma prezydent Lech Kaczyński?

– Obaj nie cierpią Sikorskiego.

Boguś na służbie

– Nie krzywię się, kiedy na festiwalach ktoś mi zrobi zdjęcie, jak pijany leżę pod barem. Jestem wtedy służbowo – powiedział Bogusław Linda, aktor.

Każdy chciałby mieć taką służbę!

Jestem, jaka jestem

– Jestem gorsza niż lepsza – odkryła Nelly Rokita.

No cóż, jak napisał Benedykt Chmielowski w pierwszej polskiej encyklopedii powszechnej, „koń, jaki jest, każdy widzi".

Naśrubowany

W zachodniopomorskiej jednostce wojskowej stawił się poborowy z Wrocławia, który powiedział, że ma w żołądku kilka metalowych śrub, które połknął, aby uniknąć służby wojskowej. Tak mu bowiem poradzili znajomi. Lekarze zdążyli mu tylko zrobić zdjęcie rentgenowskie (śruby rzeczywiście były), bo uciekł, jak się dowiedział, że musi niezwłocznie poddać się operacji.

Bez obawy. Nie chodzi ze złomem w brzuchu, bo go złapali po godzinie i wypatroszyli. Teraz przymierza się do zastosowania się do kolejnej rady znajomych, według których nic tak nie chroni przed wojskiem, jak brak penisa.

Społeczeństwo >> Jeden sąsiad zatruwa życie pozostałym mieszkańcom bloku

Zły duch ulicy Monopolowej



Od kilku lat mieszkańcy piszą skargi na swego sąsiada. Jak dotąd bezskutecznie.

Blok przy ulicy św. Wojciecha w Białymstoku. Na pierwszy rzut oka wygląda jak tysiące innych w mieście. Wystarczy jednak podejść bliżej, żeby ujrzeć powybijane i pozalepiane szyby jednego z mieszkań. Jego lokator spędza sen z powiek pozostałym mieszkańcom.

Anna Perkowska
aperkowska@wspolczesna.pl

Historia, w którą trudno uwierzyć. Oto niemal w centrum miasta, w bloku, gdzie mieszkają normalne rodziny z dziećmi, kwitnie handel wódką i papierosami. Wydawałoby się, że praktyki „kupowania u babki" należą do przeszłości. Albo że jak już mają miejsce, to w wielkiej tajemnicy, gdzieś po cichu... Tymczasem tu wystarczy zapukać w okno. W które? Wiadomo od razu, jak tylko podejdzie się pod blok. A całej historii pikanterii dodaje fakt, że stoi on przy dawnej ulicy Monopolowej.

Pani redaktor, fatum nad nami wisi

– Jakieś fatum nad nami wisi – żalą się mieszkańcy, którzy opowiadają, że od lat są terroryzowani przez swojego sąsiada.

– Ciągłe hałasy, dzwonienie domofonem o każdej porze dnia i nocy. Do tego dochodzi tłuczenie szyb. Mamy już tego dosyć! – mówi Małgorzata Dąbkowska, jedna z mieszkanek bloku przy ul. św. Wojciecha 10.

Przyczyną ich trosk jest pan Józef, właściciel jednego z mieszkań na parterze. Jest dobrze znany miejscowej policji, która wielokrotnie interweniowała w jego mieszkaniu. Jak twierdzą mieszkańcy, Józef nielegalnie handluje papierosami i alkoholem. Papierosy sprzedaje na sztuki, a alkohol na szklanki albo w małych, plastikowych butelkach. Nie zawsze wpuszcza swoich klientów do mieszkania. Najczęściej bowiem „towar" podaje przez okno. A jak nie reaguje na nocne „zgłoszenia klientów" domofonem czy też pukaniem w okno – rozwścieczeni pijacy tłuką mu szyby.

Kierowniczko! Ja tu życia nie mam

Mieszkańcy przestrzegają nas, kiedy wybieramy się z wizytą do pana Józefa. Mówią, że nie otworzy nam drzwi, bo rzadko otwiera nieznajomym. Proszą, żebyśmy byli bardzo ostrożni... Tymczasem bohater naszej opowieści już po kilku minutach rozmowy zaprasza nas do swego mieszkania, z którego unosi się specyficzny... odór. Mieszkanie było podobno niedawno remontowane, ale zapachu świeżości trudno tu doświadczyć.

Na zarzuty sąsiadów, że handluje alkoholem, odpowiada, że to same pomówienia i że ma dość ludzi, którzy się go czepiają.

– Pani kierowniczko. Ja tu życia nie mam. Sąsiedzi mnie bez przerwy oskarżają. A ja tutaj sobie mieszkam, czynsz płacę. Chcę się stąd wynieść, znaleźć inne mieszkanie... – zapowiada. Na pytanie, dlaczego ma pobite i pozaklejane szyby, odpowiada, że wszystko przez to, że w sklepie „za rogiem" sprzedają tanie piwo...

– Te potłuczone szyby to sprawka chuliganów. Obok jest sklep, gdzie piwo za złotówkę można kupić. Tanie jest, to się małolaty ponapijają i później rzucają mi śnieżkami w okna – tłumaczy.

Dodaje, że regularnie płaci za mieszkanie. Do kasy spółdzielni przynosi cały woreczek drobnych pieniędzy – po 10, 20 i 50 groszy...

Kto zmieni mieszkanie?

Sąsiedzi są zaskoczeni opowieściami pana Józefa, że to rzekomo oni utrudniają mu życie.

– Mam córkę, która nie powinna oglądać takich scen. Wraca ze szkoły, a tu przed klatką kłębią się pijaczkowie. Słychać tylko obelgi, wyzwiska, wulgaryzmy. Najgorsi są ci młodzi, bo starsi przynajmniej dzieci nie zaczepiają! – mówi jedna z mieszkanek.

– Najgorsze jest to, że cała ta sprzedaż odbywa się tak, jakby to było legalne. Bez żadnego skrępowania – nie może się nadziwić Małgorzata Dąbkowska.

Mieszkańców niepokoi także fakt, że używki sprzedawane są nieletnim. Uczniowie pobliskiego gimnazjum codziennie w drodze do szkoły przychodzą pod znane im okno i kupują papierosy na sztuki.

– Sama słyszałam jak dziewczynka, która wyglądała może na 12 lat, krzyczała do okna: Józek! Józek! Jakie masz dziś papierosy? – opowiada jedna z mieszkanek.

Niektórzy lokatorzy rozważają nawet wyprowadzkę. Boją się jednak, że nie uda im się sprzedać mieszkania w bloku z meliną.

– Gdybym ja wcześniej wiedziała, jaki kaliber tu mieszka, nigdy nie zamieszkałbym w tym bloku – mówi jedna z młodych matek.

Latające szyby

Mieszkańców przeraża też to, że sami stają się coraz bardziej „tolerancyjni" dla poczynań sąsiada.

– Chodzi o to, że lecące szyby nie są już dla nas nowością. My się po prostu zaczynamy do tego przyzwyczajać. A to przecież jest chore – tłumaczy młoda kobieta. – Co będzie, jak dla naszych dzieci to też spowszednieje i uznają to za normalne?

Jej sąsiadka wspomina, jak kiedyś jeden z „klientów" pana Józefa niechcący rzucił kamieniem w jej okno. Prawdopodobnie źle wycelował w okno meliny. Notorycznie dewastowana jest też klatka schodowa, bo niektórzy „klienci" Józefa spożywają tam „zakupione" towary i załatwiają swoje potrzeby. I chociaż była remontowana dwa miesiące temu, to na parterze wygląda tak, jakby remontu nie było od lat.

Spółdzielnia zawiadomiła prokuratora

– Znamy dokładnie tę sprawę i współczujemy mieszkańcom. Zawiadomiliśmy białostocką prokuraturę, że ten pan sprzedaje alkohol i papierosy także nieletnim. Został on już wykluczony z członkostwa w spółdzielni. Teraz najchętniej sprzedalibyśmy jego mieszkanie razem z nim – mówi Bożena Domaszewicz, kierownik administracji Piasta I.

Tymczasem, póki nic się ze sprawą dalej nie dzieje, można pokusić się o stwierdzenie, że biznes pana Józefa jest zgodny z tradycją miejsca, w którym stoi blok. Przez kilkadziesiąt lat bowiem ul. św. Wojciecha nosiła nazwę Monopolowej. Tu przy tej ulicy znajdował się skład win, a następnie fabryka wódek oraz siedziba Monopolu Spirytusowego. Nazwa ulicy została zmieniona dopiero po 1989 roku. Dostała patrona – św. Wojciecha polskiego świętego i męczennika.

Ludzie >> Mimo ciężkiej choroby, pan Jerzy samotnie zdobył Aconcaguę

Z sali operacyjnej na szczyty Ameryk

Jerzy Truchanowicz, niepełnosprawny alpinista z Białegostoku, za dwa tygodnie odbierze w Waszyngtonie nagrodę „Wielki Powrót". Będzie jednym z niewielu chorych wyróżnionych w ten sposób na świecie i jedynym Europejczykiem o takich dokonaniach.

autor



Na wyjazd do prawdziwej dżungli, na Borneo, pan Jerzy czekał 30 lat. Jego marzenie spełniło się i teraz... chce tam wrócić.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Pan Jerzy, mimo ciężkiej choroby, nigdy nie stracił woli życia i bycia aktywnym. Choć lekarze nie dawali mu szans na zdobywanie górskich szczytów, on się nie poddał. Jako pierwszy niepełnosprawny alpinista ze stomią zdobył Mont Blanc, a potem najwyższy szczyt obu Ameryk – Aconcagué.

Osiem kilometrów w gipsie

Jerzy Truchanowicz zachorował nagle, 10 lat temu. To było zakażenie bakteryjne: najpierw salmonellą, potem gronkowcem. Przez wiele miesięcy bezskutecznie walczył z chorobą, w końcu lekarze orzekli, że jedynym wyjściem jest wycięcie jelita grubego i wyprowadzenie stomii (tzw. sztucznego odbytu).

– Mimo że wiedziałem, z czym się wiąże taka operacja, zgodziłem się od razu, bo byłem już bardzo wyniszczony i zmaltretowany, w najgorszym momencie ważyłem tylko 46 kilo, wszystko, co mogłoby mi pomóc, traktowałem jak zbawienie – opowiada mężczyzna. – Tamta operacja dała mi nowe życie, jestem tego pewny.

Niestety, po tym zabiegu dość szybko u pana Jerzego pojawiły się tak silne bóle kręgosłupa, że w pewnym momencie został sparaliżowany. Dopiero tomografia wykazała, że w kręgosłupie zbiera się ropa, i że nadgniła już część kości. Potrzebna była kolejna operacja, w Konstancinie. Po niej lekarze zapakowali pana Jerzego na 4 miesiące w gips.

– Całe życie kochałem góry, wspinaczkę – opowiada Jerzy. – Tymczasem po tej operacji lekarze nie dawali mi szans na dalszą realizację moich pasji. Ale gdy tylko zacząłem ruszać nogami, to pomyślałem sobie, że ja w te góry jeszcze kiedyś pojadę. I jeszcze będąc w tym gipsie zacząłem chodzić. O kulach. Pod koniec tego czteromiesięcznego pobytu w gipsie, już robiłem po... osiem kilometrów dziennie.

Cztery miesiące po zdjęciu gipsu pan Jerzy – jako pierwszy niepełnosprawny ze stomią – wszedł na Mont Blanc.

Dwa razy na Aconcagué

Potem przyszła pora na kolejne szczyty, w tym zdobycie najwyższego szczytu obu Ameryk – sięgającej blisko 7 tys. m n.p.m. Aconcagué. Jego wyprawy i marzenia sponsoruje jedna z firm produkujących sprzęt dla niepełnosprawnych.

– Na Aconcagui byłem dwukrotnie, raz samotnie. Zdobyłem ten szczyt w 9 dni, podczas gdy standardem dla człowieka zdrowego jest dni 14. Samotnie, mając 55 kg bagażu, wszedłem na tę górę. Takie wejście wcale nie było do końca proste i bezpieczne – opowiada pan Jerzy. – Panowały ekstremalne warunki pogodowe, minus 35 stopni w nocy, kilkukrotne załamania pogody. Staram się jednak nigdy nie przekraczać granicy ryzyka. Dwa razy samotnie byłem w Andach. Moje myślenie było proste: jestem niepełnosprawny i gdy się wspinam w jakiejś grupie, zawsze ktoś może powiedzieć, że mnie wciągnęli. Gdy jestem sam, to mój własny sukces.

Kocha góry. Czuje się tam dobrze.

– One nakręcają całe moje życie, czerpię z nich energię na dzień powszedni – wyjaśnia. – Staram się w nie często wyjeżdżać, oczywiście, nie zawsze za granicę, często bywam też w polskich Tatrach.

Aby utrzymywać się stale w dobrej formie, pan Jerzy codziennie jest w ruchu. Gdy czeka go kolejna wyprawa, przygotowania są jeszcze bardziej intensywne: wtedy codziennie przemierza pieszo 25 km, a raz w tygodniu – 35 km. Do tego biega po schodach z obciążeniem. Choć ma 60 lat, sprawności może mu pozazdrościć niejeden dwudziestolatek. Ale pan Jerzy aktywny był zawsze, także przed chorobą.

– Jak moje dzieci były małe, zabierałem je na spływ pontonem. Jechaliśmy najpierw autobusem w okolice Królowego Mostu, a stamtąd płynęliśmy z powrotem rzeką. Mówiłem dzieciakom, że to prawdziwa dżungla, dla nich była to niesamowita wyprawa. Te wspomnienia zostały im do dziś.

Po 30 latach syn pana Jerzego zafundował ojcu prawdziwą dżunglę – wyprawę do Indonezji.

– W maju ub. roku byłem na Borneo – to tropik, olbrzymia wilgotność, temperatura w cieniu sięga 35 stopni – mówi pan Jerzy. – To też było wyzwanie dla osoby z takim schorzeniem jak moje. Ale dało się wszystko pogodzić. Ludzie ze stomią mogą przy dzisiejszym sprzęcie robić naprawdę wszystko.

Dżungla zafascynowała pana Jerzego, chce tam wrócić wiosną tego roku. Tym razem chce wybrać się do wioski łowców głów.

– Szukam teraz ekipy na ten wyjazd – mówi. A w czerwcu alpinista planuje kolejne wejście na Mont Blanc. Tym razem chce wybrać się tam razem z drugim kolegą ze stomią. Ciągle w sferze marzeń jest też wyprawa na Mount Everest – ostatnio z przyczyn organizacyjno-finansowych trzeba było ją odłożyć na przyszły rok.

Wielki powrót

Natomiast już 27 lutego pan Jerzy w Waszyngtonie odbierze nagrodę w ramach programu „Wielki Powrót". To przyznawane przez firmę Convatec uhonorowanie dla ludzi z całego świata, którzy nie poddali się swojej chorobie. Pan Jerzy będzie jedynym przedstawicielem Europy, który ze stomią wspina się w wysokich górach. Do tego jeździ po Polsce i opowiada o sobie innym chorym.

– Chęć do życia miałem zawsze, do tego silną psychikę, która nieraz pomagała mi przetrwać w górach. Teraz trzyma mnie w chorobie. To wyróżnienie, jakie dostanę, to dostrzeżenie, że osoby ze stomią niczym nie różnią się od osób zdrowych. Możemy robić to samo. To nie jest koniec życia, ale początek zupełnie nowego. Ja jestem na to najlepszym dowodem. A jeśli uda mi się do tego przekonać choć jedną osobę, to już jest wielki sukces.

Unijne pieniądze >> Jeśli mieszkańcy się stąd wyniosą, nowa droga nikomu się

Kasę lepiej wydać na

Z prof. Robertem Ciborowskim, dziekanem Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku, o tym, że dla rozwoju Podlasia najważniejsi są ludzie, a unijne pieniądze to tylko dodatek, rozmawia Anna Mierzyńska

Fot. A. Zgiet



– Jeśli nie zachęcimy młodych ludzi, by tu mieszkali, tu pracowali i tu korzystali z tego, co te dodatkowe pieniądze przyniosą, to cała pomoc unijna nic nam nie da – podkreśla prof. Robert Ciborowski

▲ Trwa ogólnopolska dyskusja nad podziałem funduszy unijnych, wywołana wykreśleniem wielu projektów samorządowych z tzw. list indykatywnych ogólnopolskich programów unijnych. Tak naprawdę jest to jednak dyskusja o polityce regionalnej państwa. Słucham kolejnych dyskutantów i poważnie się zastanawiam: może nie warto gonić innych regionów? Może powinniśmy się pogodzić z tym, że Wschód zawsze będzie Polską B?

– Najpierw trzeba zwrócić uwagę na kilka elementów. Po pierwsze: zastanowić się, jak ma wyglądać polityka regionalna w Polsce, bo tego na razie do końca nie wiadomo. Po drugie: odpowiedzieć na pytanie, czy głównym celem w rozwoju regionalnym ma być konkurencyjność regionów, a jeśli tak, to czy powinniśmy konkurować z regionami w Polsce czy może w Europie. I po trzecie: zastanowić się nad tym, co wpływa na to, że region się rozwija. Jak to wszystko zbierzemy razem, pewne rzeczy w trwającej debacie łatwiej będzie przyjąć czy zrozumieć. Widać choćby, że dziś Ministerstwo Rozwoju Regionalnego stawia na regiony wysokorozwinięte, a nie słabsze, jak choćby Podlasie. Nie jest to zresztą żaden nowy pomysł, znam przynajmniej kilka krajów, gdzie wspierano silnych, np. w Japonii czy w Wielkiej Brytanii.

Z drugiej strony, jeśli zakładamy, że nasz region ma być coraz bardziej konkurencyjny, to trzeba się zastanowić, na czym tę konkurencyjność i cały rozwój oprzeć. Dla mnie oczywistym jest, że o rozwoju regionu decydują czynniki endogeniczne, czyli wewnętrzne. Pieniądze, które otrzymujemy, są tylko dodatkiem do nich. Właśnie dlatego uważam, że jeśli się dostaje pieniądze z Unii Europejskiej, to lepiej je wydać na ludzi, na szkolenia, na wiedzę, niż na drogi, które mają iść donikąd. Wystarczy spojrzeć na Portugalię czy Grecję. Tam wydano mnóstwo pieniędzy, ale np. w Portugalii po autostradach nikt nie jeździ, a pięknych stadionów nie ma kto utrzymywać.

▲ Czyżby zgadzał się pan z prof. Grzegorzem Gorzelakiem z Uniwersytetu Warszawskiego, który w jednym z wywiadów stwierdził, że na wschodzie Polski trzeba inwestować nie w infrastrukturę (drogi, kanalizację, wodociągi, oczyszczalnie itp.) tylko w edukację?

– W pewnym sensie się z nim zgadzam, ale nie do końca. On bowiem z góry zakłada, że wschodnie regiony Polski będą rozwijały się wolniej, gdyż takie są uwarunkowania historyczne. Według mnie, jeżeli te regiony wykorzystają swój potencjał, i zostanie to jeszcze poparte inwestycjami zewnętrznymi, mają szansę, by zmniejszyć przepaść do najlepiej rozwiniętych województw Polski.

Na razie się tak nie dzieje. Właśnie dlatego trzeba pieniądze unijne inwestować w to, co jest naszą szansą: w ludzi i dziedziny, które na Podlasiu są tradycyjnie silne. Bo jeśli nie dostaniemy pieniędzy na jakąś mało uczęszczaną drogę, trudno. Ale jeśli nie zdołamy zainwestować w ludzi, wyedukować ich, nauczyć przedsiębiorczości, będzie źle.

▲ Ale ci wyedukowani Podlasianie pewnie potem wyjadą z Podlasia. Więc może nie warto?

– Dlatego trzeba dać im szansę, by chcieli tu zostać! Bo jeśli młody człowiek po studiach zakłada firmę, jeszcze nie zarobił ani złotówki, a musi zapłacić kilkaset zł na ZUS, to nikt takiej firmy nie otworzy, to jasne. Niestety, dziś mamy taką sytuację, że nie dość, iż to „otoczenie inwestycyjne" jest fatalne, to my jeszcze dodatkowo zniechęcamy ludzi do pozostawania w regionie. Bo nie podejmujemy żadnych działań ułatwiających zatrudnianie czy otwieranie firm.

▲ W tej dziedzinie wiele zależy od polityki państwa. Czy tutaj, w regionie, możemy coś z tym zrobić?

– Ale chwileczkę! Przecież państwo to szesnaście regionów! Regiony w tych kwestiach powinny ze sobą ściśle współpracować i robić wszystko, by zatrzymać ludzi na miejscu, także lobbować u władz centralnych. Nie ma nic cenniejszego niż ludzie! Cokolwiek byśmy tu zrobili, jeśli ludzi nie będzie, to żadna nowa droga czy nowy stadion nikomu się nie przydadzą.

▲ Ale współpraca na dużą skalę to pięta achillesowa Polaków, trudno na nią liczyć. Właśnie dlatego dość często o losach regionów decydują władze centralne.

– Tylko dlaczego władze regionalne robią tak niewiele, by zmienić politykę centralną? Tego nie rozumiem. Choćby teraz, gdy regiony walczą o unijne pieniądze, jest szansa, aby jednocześnie wskazywały, czego oprócz środków UE im potrzeba. Co musi się pojawić, aby efektywność pomocy unijnej była duża. Bo inaczej zbudujemy parę dróg, kilka oczyszczalni, i kto z tego będzie korzystał?

▲ Tego chyba też nie można przekreślać. Czy nie jest tak, że potrzebujemy jednego i drugiego? Czyli inwestowania w ludzi, ale także inwestowania w infrastrukturę?

– To prawda. Tyle że to drugie powinno być następstwem tego pierwszego, a nie odwrotnie! O to właśnie mi chodzi, gdy mówię o polityce regionalnej. Bo czy istotą tych wszystkich działań jest to, by Ministerstwo Rozwoju Regionalnego podzieliło pieniądze, a regiony je sobie jakoś wydały, czy to, by ułatwić ludziom działanie w poszczególnych regionach?

Odnoszę wrażenie, że my przez te pieniądze unijne zapominamy, co jest najważniejsze.

▲ A co jest najważniejsze?

– Przeprowadzenie szeregu fundamentalnych reform ułatwiających ludziom życie i pracę. Chodzi przede wszystkim o reformę finansów publicznych i ubezpieczeń społecznych. Wtedy byłaby realna szansa na rozwiązanie kwestii podatków, biurokracji, deregulacji, kosztów pracy, swobody działalności gospodarczej. Póki się tego nie zmieni, wszystko to, co jest dodatkiem, a więc także pieniądze unijne, pozostanie jedynie dodatkiem i nie stworzy żadnych dodatkowych możliwości rozwoju. Trzeba zacząć od podstaw. Pieniądz sam w sobie nie daje bogactwa.

▲ Może jednak taki region jak nasz może coś zrobić niezależnie od państwa?

– Oczywiście, że tak. Nie chcę wystawiać laurki władzom lokalnym, ale ostatnio można zauważyć, że wiele działań zmierza w kierunku ułatwień i wychodzenia naprzeciw inwestorom. I o to chodzi!

▲ Dobrze, ale pieniądze unijne i tak są w Pol-

nie przyda, dlatego...

ludzi

– Odnoszę wrażenie, że my przez te pieniądze unijne zapominamy, co jest najważniejsze.

– A co jest najważniejsze?

– Przeprowadzenie reform ułatwiających ludziom życie i pracę.

W Polsce jednocześnie rusza podział funduszy unijnych z programów regionalnych oraz ogólnopolskich. Wyjaśniamy, które pieniądze trafią do naszego regionu.

sce, trzeba je sensownie wykorzystać. Dziś widać, że więcej tych środków trafi do regionów bogatych, a nie do nas. Z perspektywy całego kraju to ma sens?

– Widocznie obecna polityka regionalna Polski zakłada, że w tych regionach potencjał endogeniczny jest większy, więc one lepiej te pieniądze wykorzystają. Tak przypuszczam. Poprzednie władze chciały kierować pieniądze do regionów biednych. Myślę, że chodziło im głównie o to, by te pieniądze wydać, chociaż w wielu przypadkach nie miało to żadnego uzasadnienia merytorycznego.

▲ **A może chodziło o wyrównanie poziomu rozwoju regionów i umożliwienie im zdrowego konkurowania między sobą?**

– Ale bez wsparcia czynników wewnętrznych nie da się tego zrobić! Same wydawanie pieniędzy w sytuacji, gdy nie ma rozwoju potencjału wewnętrznego, nie przyniesie wymiernych efektów.

▲ **Potencjał endogeniczny to znaczy?**

– To ludzie, dobrze wykształceni i aktywni, do tego inwestycje, rozwój przedsiębiorczości. Tego potencjału jeszcze nie uruchomiliśmy. Proszę zwrócić uwagę, że my do dziś tylko w niewielkim stopniu opieramy się na tym, co jest w naszym regionie silne. I to jest największy błąd. Chociaż powoli się to zmienia.

▲ **Jakie obszary na Podlasiu dają największe szanse na rozwój?**

– Przemysł spożywczy, drzewny, maszynowy, turystyka, szeroko rozumiane rolnictwo. Tu jest potencjał! On potrzebuje wsparcia, m.in. za pośrednictwem środków unijnych, ale on już jest. Gdyby środki unijne trafiały właśnie w te obszary, szanse na rozwój całego regionu byłyby zdecydowanie wyższe, ogromne. Oczywiście należy dodać wysokiej jakości kształcenie w tych dziedzinach.

▲ **Gdzie w takim razie popełniany jest błąd? Podczas decydowania o tym, na co wydamy pieniądze z Unii?**

– Problemem jest przede wszystkim to, że środki dzielone są za pośrednictwem decyzji administracyjnych, podejmowanych przez władze centralne. Jako liberał – doktryner mogę stwierdzić, że zdecydowana część decyzji administracyjnych ma niewiele wspólnego z prawdziwym rynkiem i dlatego niesie ze sobą ryzyko błędu. Dlatego trzeba zakładać, że przynajmniej część pieniędzy podzielonych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego trafi nie tam, gdzie trzeba. Moim zdaniem, te decyzje powinny być w znacznie większej części udziałem władz lokalnych, a nie centralnych. Bo władze lokalne lepiej wiedzą, co jest potrzebne.

Na szczęście, część z tych pieniędzy idzie dokładnie w tych kierunkach, o których mówię: na wspieranie przedsiębiorczości, na szkolenia. I to jest bardzo istotne, bo stwarza warunki do rozwoju gospodarczego. Wspierajmy przedsiębiorczych ludzi, a przede wszystkim nie utrudniajmy im życia, bo bez tego „potencjału" żadne pieniądze unijne nic nie zmienią. Jeśli nie zachęcimy młodych ludzi, by tu mieszkali, pracowali i się rozwijali, to cały spór, komu i ile dać pieniędzy, stanie się bezprzedmiotowy. ▲

Fundusze >> Kto nam dał dotacje, a kto je nam zabiera?

Zrozumieć unijny pieniądz

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Zamieszanie jest ogromne. Tylko specjaliści zajmujący się funduszami unijnymi bez problemu radzą sobie ze zrozumieniem, które programy dotyczą jakich spraw i z którymi programami mamy w woj. podlaskim problem z powodu decyzji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Oto więc krótkie usystematyzowanie tej dziedziny.

Pieniądze unijne w latach 2007-2013 będą dzielone regionalnie (przez urzędy marszałkowskie) oraz centralnie (przez ministerstwa). Programy regionalne najpierw układano w województwach, potem negocjowano z rządem, na końcu z Komisją Europejską. Dziś nasze województwo ma już podpisaną umowę na pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego oraz części regionalnej programu „Kapitał Ludzki". W sumie daje to 1.205 mln euro.

Ale podlaskie samorządy zabiegają nie tylko o pieniądze dzielone regionalnie, lecz także te, o których przyznaniu (lub nie) decydują władze w Warszawie. Są one przydzielane w ramach programów: Rozwój Polski Wschodniej, Infrastruktura i Środowisko oraz Innowacyjna Gospodarka. Pierwszy z nich dotyczy tylko pięciu województw leżących na wschodzie Polski. Dwa kolejne obejmują cały kraj. Właśnie tu Ministerstwo Rozwoju Regionalnego dokonało największych zmian na tzw. listach indykatywnych, czyli listach, na których wpisane projekty miały w zasadzie zagwarantowane unijne dotacje. Ministerstwo zrezygnowało z większości tych projektów. Chce, by samorządy walczyły o pieniądze w otwartych konkursach. A w tych podlaskim samorządom może być bardzo trudno pokonać samorządy z innych części kraju. ▲

reklama



Walentynki > Nieważny wiek. Jeśli na kogoś czeka uczucie, to je znajdzie.

Hej, listonoszu, przynieś mi miłość!

Kawaler z odzysku szuka blondyny, co szczęście mu da. „Rutinoscorbin" zachwyca się: „Aniołom podobna, wyrzec to słowem nie zdoła chyba żadne stworzenie..." Każdy poszukuje miłości na różne sposoby. Jednym z nich jest rubryka towarzyska. I wiecie co? To działa! I to jeszcze jak! Zbyszek i Mirka z Sokółki są tego najlepszym przykładem.



Dla pani Mirosławy i pana Zbigniewa, którzy odnaleźli się dzięki „Kącikowi samotnych serc", jest to już drugi związek. Okazuje się, że może tak samo cieszyć! Spacery, wycieczki, zajęcia Uniwersytetu III Wieku dają ogromną frajdę, gdy są we dwoje.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Poznam blondynę co szczęście mi da – prosto z mostu pisze Rafał, kawaler z odzysku. – Jestem bardzo pracowity, mam auto i nieduże ranczo – równie konkretnie zachwala swą osobę „Zawiedziony". Rekordy zwięzłości pobił specjalista położnictwa i chorób kobiecych z własnym gabinetem w dużym mieście – przysłał do „Kącika samotnych serc" swoją wizytówkę, a na drugiej stronie napisał tylko: – Wolny, lat 48, nieźle sytuowany, zdecydowany.

A można też inaczej starać się o względy pań, np. uderzając w czułą strunę romantyzmu. – Niech słowo kocham z twoich ust usłyszę, w sercu zachowam i w myśli zapiszę – prawie że wieszczem „poleciał" Robert. Czasem wystarczy podpisać się „Kawaler uległy, posłuszny", czasem delikatnie zaznaczyć, że poszukuje się pani „niewygaśniętej jeszcze intymnie". A kiedy indziej zacząć list: – Witajcie miłe waćpanny! I zaskoczyć białogłowy szlachecką dwornością. A można i połączyć wszystkie znane techniki podrywu i zacząć z patosem: „Aniołom podobna, wyrzec to słowem nie zdoła chyba żadne stworzenie...", a następnie podpisać się całkiem nowocześnie: „Rutinoscorbin".

Ile samotnych, spragnionych uczucia kobiet i mężczyzn, tyle sposobów na odnalezienie szczęścia we dwoje. Jednym z nich jest stała rubryka towarzyska w „Gazecie Współczesnej". Najważniejsze, że to działa! Nie zawsze, ale sprawdza się. Wiemy, bo sprawdziliśmy, kontaktując się z naszymi „kącikowiczami".

Auto fajne. I Paweł też.

Magda z Łomży jest młodą, szczupłą dziewczyną. Trochę nieśmiało, niepewnie napisała do Kącika półtora roku temu. Podkreśliła, że pracuje i ma pogodne usposobienie. Nie dodała, że bywa niecierpliwa – nie lubi zbyt długo czekać. W tym przypadku nie musiała. Panie zawsze bombardowane są listami od panów. Mężczyźni nie mają tyle szczęścia. To właśnie panie podchodzą do całej sprawy dużo ostrożniej. Magda dostała mnóstwo listów, spotkała się z kilkoma z ich autorów. Z Pawłem umówiła się ot tak, na ulicy, znakiem rozpoznawczym miała być marka i kolor jego samochodu. Przynajmniej fajne auto – przyznaje dziś dziewczyna. Nie tylko auto było fajne, Paweł też.

– To się zawsze czuje. Sposób mówienia, patrzenia – to najbardziej mnie kręci. Majątek nie ma najmniejszego znaczenia – zaklina się Magda. Z Pawłem spotyka się regularnie, mają całkiem poważne plany, ze ślubem włącznie.

Ostrożniejsi niż 20-latki

Tyle szczęścia nie miała Janeczka, tak samo atrakcyjna, tyle że starsza od Magdy użytkowniczka Kącika. Jej anonse nie przerażają. W końcu mąż zmarł przed 10 laty, dzieci są dorosłe, samodzielne, mają skończone po kilka kierunków studiów. Janeczka była szalenie lubiana kiedy była aktywna zawodowo, a i na emeryturze nikt o niej nie zapomniał. Ciągle jest zapraszana na jakieś taneczne wieczorki: a to Choinka, a to Dzień Leśnika, a to huczne 40. urodziny przyjaciółki. Warto by było mieć przy sobie męskie ramię, zresztą znajomi dziwią się: „Taka dziewczyna i nie ma z kim pójść?". Janeczka próbuje więc szczęścia. Czasami wychodzą z tego zaskakujące sytuacje. Raz dostała kartkę od pana 75-letniego, zdecydowanego od razu na wspólne zamieszkanie. Trochę ją to zmroziło. Kiedy indziej umówiła się z panem, który nawet spodobał się jej na pierwszy rzut oka, oprócz jednej gafy towarzyskiej – podczas całej rozmowy nie wysiadł z auta. Nawet się z niego nie ruszył. Była już gotowa nie odpowiedzieć mu więcej, ale nalegał na kolejne spotkanie. No i wyszło szydło z worka. Janeczka nie jest wielkoludem, ma jakieś 163 cm wzrostu, ale jej adorator okazał się być o głowę od niej niższy. Ostatnio napisał do niej pan z Grajewa. Bardzo ją ujął tym, że napisał na maszynie, przepraszając, że nie jest to tak osobisty list, ale ma brzydki charakter pisma. Ale z Janeczką szczęściem musi być jakiś mankament – ten pan jest rozwiedziony. Dobry partner na taneczny wieczorek , ale co dalej? Dla wierzącej i praktykującej Janeczki to bariera nie do przeskoczenia.

– Ci, co mają 20 lat, biorą się za ręce i idą przez życie. My trochę inaczej na to patrzymy. Ostrożniej. Mamy mieszkania, usamodzielnione dzieci, musimy dawać im przecież dobry przykład – dowodzi kobieta.

Zapas biedy nie czyni

Z drugiej strony, dojrzałym osobom jest jednak łatwiej, bo wiedzą, czego od siebie nawzajem oczekują.

– Wsparcia – nie ma wątpliwości pani Teresa. Z dwiema emeryturami jest łatwiej żyć, w chorobie też można siebie doglądać. Tak jest po prostu łatwiej.

Takie Panie, co mają mieszkania i są z wykształceniem, to są mi zbędne. Stan cywilny – bez znaczenia – oto, co ważne dla „Wysokiego koło 70-tki".

Odpowiedziała na anons pana Kazimierza, lat 70, z Łap. Przywiózł ją do siebie, bardzo jej się spodobało.

– Piękny dom, tylko od razu było widać, że brakuje kobiecej ręki – opowiada Teresa. Wzięła się do pracy i teraz jest jak w bajce. O osiem lat młodsza od przyjaciela, energiczna osóbka, wprowadziła do męskiego gospodarstwa ład, porządek i ciepło. Myliłby się ten, kto sądzi, że to zwykła transakcja z konieczności. Każdy jest w stanie przecież to wyczuć. Może dlatego Ryszard z kolonii pewnej podbiałostockiej wsi do dziś nie znalazł chętnej, choć lojalnie zaznaczył, że szuka żony, która nie boi się pracy i założyłaby z nim dobrze prosperującą firmę agroturystyczną.

Musi być jeszcze to coś, co łączy ludzi. W każdym przypadku coś innego, indywidualnego. U Teresy i Kazimierza to spoiwo jest bardzo widoczne.

– On jest taki wesoły i fajny – zwierza się Teresa i zaczyna chichotać.

Dokucza jej, że ta pochodzi z Zabłudowa, czyli na wschód od Białegostoku, czyli po prostu z Krużewnik. Przy nas też daje próbkę swego poczucia humoru. Z kamienną twarzą wygłasza:

– Ta wasza rubryka jest bardzo potrzebna. Cały czas do niej zaglądam.

– Na wypadek, gdybym dała nogę – próbuje się odciąć Teresa.

– Zapas biedy nie czyni – filozoficznie wzdycha Kazimierz i obydwoje śmieją się do rozpuku.

Która Mirka? Który Zbyszek? Nikt nie może się połapać.

Kiedy zmarł mąż Mirosławy Wiśniewskiej, po jakimś czasie dzieci same zaczęły powtarzać mamie, żeby kogoś poznała, żeby nie celebrowała samotności. Tak energiczna, aktywna, tryskająca życiem kobieta po prostu nie może być sama, nie jest do tego stworzona. A że niczego się nie boi (jest w końcu otwartą, przebojową warszawianką, choć na stałe mieszka w Sokółce), bez oporów napisała do Kącika. Odpowiedział jej m.in. Zbigniew Głódź z Czarnej Białostockiej.

– Byłem samotny od dwóch lat. Postanowiłem napisać do Mireczki, to było jakieś przeczucie – wspomina dziś. – Zresztą, ma na imię tak samo jak moja pierwsza żona.

– To niesamowity zbieg okoliczności, ale Zbyszek ma tak samo na imię jak mój pierwszy mąż – śmieje się pani Mira. – I na dodatek jest szalenie do niego podobny! Więc teraz to już nikt nie wie kto jest kto!

Wybrała go nie tylko ze względu na imię, ale też inne przymioty, których szukała. Jej wybranek miał nie pić alkoholu, nie palić papierosów i być wysoki. Taki jest Zbyszek. Postawny, wyprostowany jak struna. Szczupły, choć obydwoje śmieją się, że na wikcie Mirki utył 10 kilogramów. Ją najlepiej charakteryzuje przydomek, jaki nadali jej koledzy i pacjenci z czasów pracy w służbie zdrowia: „Słoneczko". Radość daje jej spacer ulicami Sokółki, ze Zbyszkiem pod rękę (smutne jest tylko to, że po drodze spotykają prawie same wdowy), wyprawa do sanktuarium w Licheniu (byli tam we dwoje przed rokiem), jakaś letnia wycieczka. Ostatnio zapisali się na zajęcia Uniwersytetu III Wieku, który rusza w Sokółce. Uważają, że wykłady, koncerty i ćwiczenia są o niebo lepszym sposobem na spędzenie czasu, niż bezczynne wylegiwanie się po obiedzie. To znaczy Mirka tak uważa i głośno o tym mówi, a Zbyszek potakuje jej, wpatrzony. Przytula ją, całuje jej dłoń, policzek, usta. Ech... i niech ktoś powie, że miłość zarezerwowana jest dla 20-latków!

▲

Imiona niektórych naszych bohaterów – na ich wyraźne życzenie – zmieniliśmy.

Marzyciel wierzący w człowieka, z wieloletnią praktyką lekarską, pozna kobietę, która zrozumie jego duszę – autor takiego anonsu jest skazany na sukces! Receptę na świadome poszukiwania partnera daje Andrzej Komorowski, seksuolog, terapeuta i doradca rodzinny z centrum Hilaritas w Warszawie.

Rozmowa >> Z Andrzejem Komorowskim

Marzyciel, żigolak czy dorobkiewicz?

▲ Umieszczając anonse w „Kąciku samotnych serc", ludzie zazwyczaj szukają osób o cechach podobnych do swoich. To jak to właściwie jest z tymi przeciwieństwami, które powinny się przyciągać?

– W kulturze euroamerykańskiej ludzie dobierają się dwojako. Z badań Hobes'a, angielskiego badacza więzi rodzinnych, przeprowadzonych w latach 80-tych wynika, że wiążą się i na zasadzie zgodności, i przeciwieństw. Nie sądzę, by dziś coś się w tym zakresie zmieniło. Zgodność biologiczna dotyczy raczej narodów azjatyckich. Oczywiście w kulturze euroamerykańskiej także zdarzają się małżeństwa kontraktowe, czyli oparte na współpracy, pomocy, także interesach, ale rzadziej.

▲ Na jakim wyborze wyjdziemy lepiej?

– A to już w zależności od tego, jaki kto ma charakter, czyli duszę i jaką osobowość, czyli jak został wychowany. Wieczne dzieci – czyli taki Piotruś Pan, może i śliczny, ale taki, co cały świat ma gdzieś i Calineczka, która oczekuje, że cały świat będzie nosił ją na rękach i całował stópki – wiążą się z tymi, którzy im zrekompensują ich wady, czyli z takimi samymi jak oni. Ale tylko pozornie z takimi samymi, bo mają taką samą duszę, wprawdzie też pełną wad, ale mimo to oddadzą im wszystko, bo przecież oni są tacy „śliczni i słabi". To taki trochę wampiryzm podobieństw. Osoby dojrzalsze emocjonalnie poszukują wspólnoty charakterów, ale nie postaw. Czyli osoby, która lubi inne sposoby wypoczywania, ma inną pracę, inne pasje, ale jednak razem są w stanie stworzyć pewną wspólnotę. To nie są dwie połówki orzeszka. I dobrze. Ci, którzy są jak puzzle, kreują bardzo trudne dzieci. Przez to, że rodzice zakochani są w sobie, skupiają się na sobie, ich dzieci czują się „niedokochane", niedopieszczone. Trzeba zauważyć, że choć część ludzi dobiera się prawidłowo i właściwie, to na drodze życia spotykają różne rafy. I nie musi być to np. zdrada. Może być choroba. Od niedoczynności tarczycy począwszy, która daje takie objawy



Andrzej Komorowski prowadzi praktykę od 25 lat

jak uczucie zmęczenia, do nadczynności, która powoduje rozdrażnienie. Stąd już tylko krok do oskarżeń o kłótliwość i zaglądanie innym do garnków, i do zdziwienia, że taka towarzyska osoba stała się nagle markotną domatorką.

▲ Lepiej szukać równolatka czy faceta starszego? Nasze prababki były wydawane za mężczyzn 20 lat starszych. Ponoć to słuszne?

– Dobór różnicowo-wiekowy wcale nie jest opacznym sposobem. Partnerzy, których różnica wieku wynosi około 15 lat, tworzą trwałe i szczęśliwe związki. Nawet wtedy, gdy to kobieta jest starsza. Zresztą Edith Piaf i Theo Sarapo są dowodem, że takie małżeństwo łatwo się nie rozpadają. To prawda, że prawo biologii mówi, że młody samiec płodzi potomstwo z młodą samicą i dlatego walczy ze starszym samcem. Więc różnica wieku powyżej 20 lat pomiędzy partnerami powoduje już różnicę pokoleń i jeśli partner jest starszy o tyle, ile ojciec, to takie małżeństwo skazane jest na poważne kłopoty. Oby im sprostali. Od 5 do 15 lat to najlepsza różnica wiekowa. Nasze 17-letnie prababki nie robił wcale źle wychodząc za 35-letnich mężczyzn. Bo mężczyzna powinien być stateczny, mieć pracę, dać kobiecie dobry status materialny, zapewnić komfort. Wszak one najczęściej nie pracowały. Współczesne kobiety wprawdzie pracują, ale w gruncie rzeczy nawet największe feministki w głębi duszy myślą: „Ale po co?"

▲ A nasze Czytelniczki twierdzą, że pieniądze, samochód i dom szczęścia nie dają. Liczy się serce. Kłamią?

– Tak, kłamią! Cierpią na wieczną ideowość. Każda kobieta chce mieć jedwabną kieckę, ale zazwyczaj leci do ciucholandu i kupuje za trzy czwarte ceny. Każda kobieta chce mieć torebkę Chanel, ale nawet politycy kupują podróbki. Nasi pradziadowie szyli kamizelki, które nie miały pleców. Ludzie od dawna stosowali blichtr w tym co mówią, zasłaniali się stereotypami.

▲ To co takiego napisać w anonsie, żeby wzbudzić zainteresowanie? Co kręci babki?

– Przede wszystkim anonse powinny być dźwiękowe, bo kobiety są słuchowcami. Jeżeli kobieta napisze, że chce stabilnego, solidnego, poważnego mężczyzny, to szybko przyprawi mu rogi, bo umrze przy nim z nudów. Każda pragnie trochę szalonego, troszkę starszego i dobrze sytuowanego mężczyzny. Na kochanka wybiera się żigolaka, ale mąż to mąż. Zresztą kochanek jest niepokojący, bo albo chce wyrwać pieniądze, albo zostać mężem. Kochanka trzeba się pozbyć. Anons ze strony mężczyzny powinien być trochę ciapowato-romantyczny, ale nie bardzo. Mogą być przemycone takie treści: „Marzyciel wierzący w człowieka, w miarę dobrze sytuowany, z wieloletnią praktyką lekarską, pozna kobietę, która zrozumie jego duszę". Zasypią go listy! Będzie przebierał jak w ulęgałkach. Ale nie można też przesadzić z pozą. Ckliwy marzyciel, brutalny cham i wyrachowany typ, szukający żony do pracy – to wszystko złe wybory. Nie zdawajmy się tak całkowicie na anonse. Polacy i Francuzi to narody hazardzistów, niestety grające też na giełdzie miłości. Jeżeli próbujemy poszukiwać uczucia w sposób publiczny, wychodząc z transparentem na ulicę, musimy liczyć się z tym, że nie zostaniemy zauważeni. Pisz do tych, którzy do ciebie nie piszą. Poszukaj człowieka, który niekoniecznie jest samotny. Ale dowcipnego. Aby znaleźć wymarzonego, zapytaj kilku innych mężczyzn, w miarę wolnych, najlepiej z pracy. Na pewno zdziwią się stereotypowo: „Taka ładna, taka porządna kobieta i sama?" i na pewno spróbują ci pomóc. Nie szukaj, daj się odnaleźć. Nie mów, że szukasz, tylko że marzysz. A ty, kolego, unikaj trzpiotek, wiecznych dziewczynek – same z nimi problemy przez całe życie. Raczej kobiety, które nie mają złudzeń, warte są zainteresowania. Spróbuj napisać: „Nie wiem jak i kogo odnaleźć, ale jednak nie chciałbym być sam". Trochę tajemniczo. Proponuję, żeby od razu od ciebie wyszło zaproszenie. Czasami trafiam na anonse, które zaznaczają, że w razie spotkania każdy płaci za siebie. Błąd. Kobiety lubią mężczyzn staroświeckich, przynajmniej na tyle, aby zaproponowali, że coś postawią. Feministki zakładają, że będą traktować mężczyzn jak równoprawnych partnerów. Ale tak nie można. Oni nie są równoprawni, są poniżej.

▲ Mruży pan oko!

– Wcale nie mrużę. Kobiety tylko dlatego, że są istotami stadnymi, rzadko sięgają po władzę. Jeśli chcą ją mieć, biorą sobie mężczyzn.

▲ Stadnymi? A tyle się mówi o męskiej solidarności i o tym, że kobieta zawsze potraktuje drugą jako potencjalną konkurencję.

– Kobiety, kiedy mają wspólny cel, reagują wiernie wobec siebie. Co innego, kiedy mają wspólny obiekt! Kiedy kupi sobie pani piękne nowe szpilki, niech nie zakłada ich pani do pracy, żeby nie wpaść w oczy tej waszej sekretarz redakcji. Lepiej nosić je po pracy.

▲ Dziękuję za radę. I za rozmowę.

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Nie daj się wciągnąć w żadne manipulacje w miejscu pracy. Pamiętaj, że wrogowie też potrafią się słodko uśmiechać.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Przytrafi ci się okazja zarobienia dodatkowych pieniędzy. Nawet jeżeli trzeba będzie coś zainwestować, skorzystaj z okazji.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
A może byś tak powiedział kilka miłych słów komuś bliskiemu sercu? Jeżeli nie zdobędziesz się na ocieplenie relacji, coś ważnego może ci umknąć sprzed nosa.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Weekendy na łonie natury to jest to, czego ci naprawdę potrzeba. Już nieraz miałeś okazję się o tym przekonać, więc pamiętaj, żeby w sobotę odpoczywać bez włączonego telewizora.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Zwróć większą uwagę na swoje zachowanie wobec współpracowników. Za kilka tygodni twoje agresywne odzywki mogą odwrócić się przeciw tobie.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Czas otrząsnąć się z lenistwa. Cały tydzień przebimbałeś, więc teraz warto wziąć się za jakąś robotę, bo inaczej dopadnie cię zimowe przesilenie...

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Znajdź czas dla przyjaciół. Z każdym kolejnym zabieganym tygodniem tracisz bowiem sympatię osób, z którymi kiedyś zupełnie dobrze się bawiłeś.

▲ PANNA 24 VII – 23 IX
Pieniądze to nie wszystko. Niby o tym wiesz, ale czasami chyba zapominasz... Pamiętaj, że każda złotówka wydana w dobrej wierze, wróci do ciebie w dwójnasób.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Przestań się tak stresować sprawami, na które masz niewielki wpływ. Możesz nabawić się kłopotów z żołądkiem.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Wreszcie zaczniesz odzyskiwać spokój ducha. Nie miotaj się już między tym, co jest, a co być powinno, tylko umów się na pogaduszki z przyjacielem.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Chodzi ci po głowie odchudzanie, ale pamiętaj, że dieta to nie wszystko. Rozejrzyj się za jakąś siłownią lub klubem fitness.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Ale narozrabiałeś! Ktoś z twojego otoczenia ma do ciebie pretensje i to całkiem uzasadnione! Może więc warto okazać skruchę? Pudełko czekoladek na pewno pomoże. ▲

Świat >> Mieszkańcy wysp na Pacyfiku budują

Samoloty ze

Dzicy mieszkańcy Nowej Gwinei i sąsiednich wysp, obserwując amerykańskie bazy uwierzyli, że samoloty z zaopatrzeniem to... ptaki przysyłane przez bogów. Zaczęli więc sami budować lotniska i małpować zachowanie białych, byle tylko ptaki z niebios i im przywiozły wszelakie dobra.



Drewniany aparat fotograficzny w ręku Papuasa – to przykład współczesnego kultu cargo. Na wyspach można zobaczyć też drewniane... radiostacje i słuchawki z kory drzew.

Mirek Biach
studio@wspolczesna.pl

Wiosną 1945 roku Amerykanie założyli bazę wojskową w miejscowości Holandia na Nowej Gwinei. Przejściowo stacjonowało w niej nawet 40 tysięcy żołnierzy. Bez przerwy lądowały i startowały samoloty, dowożąc zaopatrzenie dla walczących na froncie jednostek. Wszystko to z lasu obserwowali Papuasi, którzy często dostawali od wartowników drobne przedmioty: czekoladę, butelki cocacoli, noże, garnki, stare buty czy inne części wojskowej garderoby oraz różne rupiecie walające się po terenie bazy. Wszystkie te niezwykłe dla dzikich przedmioty nazywali oni cargo.

Papuas z tatuażem „USA"

Z czasem w pobliże bazy zaczęło ściągać coraz więcej tubylców pragnących mieć swoje własne cargo. Niestety, srebrzyste ptaki z nieba z dobrami na pokładzie wciąż lądowały w bazie Amerykanów, a ci nie chcieli oddać cargo nawet tym Papuasom, którzy wytatuowali na swym ramieniu magiczny znak „USA", który to podobno pozwalał otrzymywać dobra przylatujące z nieba.

Papuasi postanowili coś z tym zrobić i uradzili, że ptaki z nieba przylecą bezpośrednio na ich tereny, jak tylko wybudują dla nich lotniska i zaczną odprawiać magiczne rytuały, takie same, jakie czynią biali wzywając boskie ptaki. I tak na pustych plażach i w głębi wyspy z dostępnych sobie materiałów dzicy zbudowali swoje lotniska, a obok nich składy na niebiańskie cargo. W pobliżu zbudowano drewniane radiostacje z izolatorami zrobionymi ze zwojów liści. Antenami były wielkie bambusowe tyczki, a chaty połączono drutami skręconymi z lian. Na wyspie Wewak powstało nawet lotnisko z samolotami z drewna i słomy, tak by zachęcić inne niebiańskie ptaki do lądowania właśnie w tym miejscu. Papuasi imitowali wszelkie rytuały – wojownicy ćwiczyli musztrę z kijami zamiast karabinów, nosząc na rękach zegarki ze skóry krokodyli, hełmy z żółwich skorup i lotnicze okulary z perłowych muszli. Szamani mówili zaklęcia do drewnianych mikrofonów, zakładając na uszy słuchawki z kory drzew, a przed nimi stali pomocnicy, którzy wymachiwali pochodniami imitującymi lampy sygnałowe. Niestety, wszystkie te wysiłki okazały się daremne, Amerykanie opuścili swe bazy, srebrne ptaki przestały latać, a Papuasi nigdy nie doczekali się cargo od swego Boga.

Podobnie było na sąsiednich Wyspach Salomona, gdzie US Navy też miała swoje bazy. Mieszkańcy wysp, podobnie jak Papuasi, pozakładali lotniska i porty z nadbrzeżami oraz magazynami, wypatrując przez puste butelki imitujące lornetki okrętów i samolotów z cargo...

Kult cargo

Nagłe zetknięcie się ze sobą dwóch cywilizacji o różnym stopniu rozwoju technicznego to trzy konfrontacja kulturowa. Im różnica między rozwojem cywilizacyjnym obu kultur jest większa, tym rezultaty takiego spotkania mogą być bardziej niezwykłe. Wraz z pojawieniem się na Pacyfiku okrętów i samolotów wyładowanych po brzegi wszelkimi dobrami, wśród tubylców zaczął się rozwijać

drewniane lotniska i...

słomy



Kult cargo nadal kwitnie w zapadłych wioskach Papui Nowej Gwinei. Tubylcy z wysp wciąż czekają na powrót „boskich ptaków" z raju, czyli... amerykańskich samolotów.

dziwaczny kult. Wyjaśniał, skąd pochodzą „dobra wszelakie": samoloty i statki wysyła do tubylców sam Bóg. Jednak biali ludzie, znając magiczne rytuały, przechwytują podarunki od Boga, dając mieszkańcom wysp nędzne resztki. Wniosek był nad wyraz prosty – należy zbudować lotniska i naśladować rytuały białych, a boskie ptaki wylądują z towarami. Tak narodził się kult zwany cargo – od angielskiego słowa towar.

Ameryka jak raj na ziemi

Ta niezwykła historia wydarzyła się na wyspie Tanna należącej dziś do Vanuatu. W czasie wojny ta długa na 50 km wyspa, mająca 11 tysięcy mieszkańców, gościła ważną bazę amerykańską, co – jak się domyślamy – skutkowało zapoznaniem się tubylców z cargo. Na zjawisko to nałożyło się przybycie na wyspę Johna Fruma, nieznanego amerykańskiego żołnierza. Na pewno na imię miał John, lecz jego nazwisko pozostaje nieznane, a słowo Frum to po prostu angielski skrót od „from" (określający „skąd" się pochodzi). Zapewne żołnierz ten tubylcom przedstawiał się jako John z Ameryki i tak został na zawsze Johnem Frumem. Wiadomo, że korzystając ze swojej apteczki leczył tubylców, nauczył też ich kilku użytecznych dla nich rzeczy oraz opowiadał o Ameryce jak o raju na ziemi. Wszystko to sprawiło, że po jego odejściu (a obiecał tubylcom, iż kiedyś do nich powróci), ci ostatni uznali go za Boga, a opisywaną przez niego Amerykę za Raj. Pomimo opuszczenia tych wysp przez Amerykanów i zniknięcia ich samolotów i statków z cargo, tubylcy wciąż wierzyli w powrót swego Mesjasza.

Kult ten niebezpiecznie się rozszerzał i władze kolonialne postanowiły aresztować przywódców, co jednak przyniosło wręcz odwrotne rezultaty. Tubylcy uznali bowiem, że ich wiara w powrót Johna Fruma jest prawdziwa, bo w przeciwnym razie biali koloniści zachowaliby obojętność. Tubylcy całymi nocami tańczyli i zarazem upijali się, oczekując powrotu swego Mesjasza. Ich entuzjazm sięgnął zenitu, gdy u wybrzeży wysp pojawiły się australijskie wodoloty i amerykański lotniskowiec.

Czekają na Fruma jak na Chrystusa

Co najdziwniejsze, pomimo tego, że za jakiś czas zniknęły za horyzontem i że minęło 50 lat krzewienia na wyspie chrześcijaństwa, misjonarze donoszą o wciąż żywym kulcie Johna Fruma. Kilkanaście lat temu wykorzystał to pewien sprytny handlarz, znacząc sprzedawane przez siebie na wyspie noże, mydło i inne przedmioty codziennego użytku etykietą z napisem John Frum – jak można się domyśleć towar poszedł mu jak świeże bułeczki. Do dziś mieszkańcy tej wyspy oczekują powrotu Johna Fruma, który wedle ich relacji przybyć ma czerwonym samolotem wraz z całą flotą statków wyładowanych cargo. W jego świątyniach, a są takie na wyspie Tanna, samolot proroka ma czerwone krzyże na bokach – echo czasów wojny, kiedy samoloty ze znakami czerwonego krzyża przywoziły na wyspę darmowe zaopatrzenie medyczne. Kiedy ostatnio jakiś turysta zapytał tubylców, czemu tyle lat czekają na powrót Johna Fruma, ci zaraz mu wyjaśnili, że przecież chrześcijanie na powtórne przyjście Chrystusa czekają znacznie dłużej...

kącik samotnych serc

Kochani! Bardzo dziękuję wszystkim, którzy w tym tygodniu odebrali telefon ode mnie i nie rzucili słuchawką. Dzwoniłam bowiem, by dowiedzieć się, czy osoby piszące do Kącika odnalazły swoje szczęście we dwoje. Okazało się, że wiele z nich – tak! Nawet zechciały podzielić się ze mną swoimi doświadczeniami. Część z nich opisaliśmy i ukazały się w dzisiejszym Magazynie. To namacalny dowód na to, że można znaleźć szczęście przez anons. Pozdrawiam je serdecznie i życzę szczęścia na wspólnej drodze życia!
A wszystkim pozostałym wytrwałości!

Wasza Sara

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc".

SAMOTNY LAT 43
Jestem rolnikiem, prowadzę średniej wielkości gospodarstwo rolne na Podlasiu. Jestem kawalerem, wyznania katolickiego, z własnym domem i samochodem. Spokojny jak dziecko. Szukam Pani od lat 30 do 40, dobrej gospodyni, spokojnej, inteligentnej towarzyszki. Może być panna albo wdowa. Proszę o fotografię i numer telefonu, to przyspieszy kontakt.
90013

SAMOTNA BRUNETKA LAT 68
Jeżeli dokucza Ci samotność i pragniesz ciepła drugiej osoby przez resztę życia, to nie zwlekaj, gdyż czas ucieka, pisz śmiało, gdyż chętnie przyjmę oświadczyny. Zaznaczam, bez nałogów, w miarę wierzący katolik, w stosownym wieku, stanu wolnego. Jestem wdową, nie mam żadnych nałogów, ani problemów finansowych. Mieszkam na osiedlu, własnościowe mieszkanie, jestem średniego wzrostu, waga 70 kg, resztę domówimy przy zapoznaniu tak jak inni, o ile się odnajdziemy przez ofertę. Mile widziane zdjęcie i i telefon.
90014

ANKA Z EŁKU
Blondynka o niebieskich oczach, wykształcenie średnie, waga średnia, wzrost średni, pozna pana kulturalnego, o dobrym serduszku, bez nadwagi, powyżej 175 cm wzrostu, zmotoryzowanego, w wieku od 50 do 55 lat. Pragnę kochać i być kochaną.
90015

EMERYT LAT 66
Katolik, rozwiedziony od 15 lat nie z własnej winy. Nie palę, nie nadużywam alkoholu. Mieszkam na Mazurach. Dwoje dorosłych dzieci. Córka od kilku lat mieszka we Włoszech, tam też wyszła za mąż. Syn mieszka w Polsce. Ja mieszkam sam we własnym M-4. Poznam Panią w stosownym wieku, bez nałogów, pochodzenie i światopogląd nie ma dla mnie znaczenia. Liczy się charakter i właściwe podejście do życia. Chciałbym, aby Pani swoją sylwetką przypominała naprawdę kobietę. Nie uznaję materializmu. Mam nadzieję, że któraś z Pań odezwie się do mnie. Czekam.
90016

WYSOKA WDOWA LAT 62
Szczera, wrażliwa, o pogodnym usposobieniu, odpowiedzialna emerytka, ze średnim wykształceniem, z lekką nadwagą, nieznosząca kłamstwa, obłudy i wulgaryzmu, pragnie poznać wysokiego Pana, któremu również dokucza samotność, najchętniej wdowca. Nie szukam przygód lecz prawdziwej przyjaźni. Mieszkam w Suwałkach.
90017

KAWALER LAT 26
Cześć. Jestem Marek, mieszkam na wsi w pobliżu jeziora, niedaleko miasta Augustów, w którym pracuję. Mam 178 cm wzrostu, włosy ciemne, oczy piwne. Wyrozumiały, katolik, bez nałogów, z wykształceniem zawodowym. Poznam wyrozumiałą dziewczynę bez nałogów, która jak ja szuka bliskiej osoby do wspólnego życia. Napisz, może to sobie jesteśmy przeznaczeni.
90018

SINGIEL
Samotny kawaler bez zobowiązań, lat 38, 175 cm, wzrostu. Mieszkam i pracuję w Suwałkach. Poznam panią o łagodnym usposobieniu i poważnie myślącą o życiu. Nie szukam przygód. Numer telefonu przyspieszy kontakt.
90019

promocja

Już w środę
20 lutego
bezpłatnie tylko
z Gazetą Współczesną:

ANGIELSKI
DLA AKTYWNYCH

Na płycie znajdziesz
najbardziej przydatne
zwroty potrzebne
w komunikacji za granicą



Płytę dostaniesz bezpłatnie w cenie Gazety Współczesnej

DINOPARK®
www.dino-park.pl

DINOPARK KOŁACINEK

Zaprasza na wystawę

"Dinozaury olbrzymy z przeszłości"

HALA PRZY KLUBIE ROZRYWKI "KRĄG"
BIAŁYSTOK UL. WIERZBOWA 6

OD 2 LUTEGO DO 9 MARCA

STAŃ OKO W OKO Z DINOZAUREM
i POCZUJ JEGO ODDECH NA PLECACH

UWAGA!

"WYŚCIG Z DINOZAUREM"

PREZENT dla czytelników Gazety Współczesnej

Dla pierwszych 30 osób, które 15 lutego 2008r. (piątek) przyjdą na wystawę z tą "Gazetą Współczesną" mamy darmowe bilety wstępu!

Nie daj się wyprzedzić - Bądź pierwszy!!!

Rozdajemy książki

Co prawda walentynki już za nami, ale na lekturę (nie tylko walentynkową) zawsze jest czas. **Cztery poniższe książki otrzyma 4 Czytelników,** którzy przyjdą do Biura Reklam i Ogłoszeń Gazety Współczesnej (ul. św. Mikołaja 1) w Białymstoku z aktualnym wydaniem magazynu **w piątek 15 lutego.** Zapraszamy i życzymy miłej lektury.

Wszystko w twoich rękach



▲ **„Mistrzowskie randki"**
▲ **Lisa Helmanis**
▲ **Rebis, Poznań 2008, s. 238, c. 29,90.**

Książka dla wszystkich, którzy boją się wziąć sprawy w swoje ręce i wciąż biernie czekają na pojawienie się swojej drugiej połowy. Z „Mistrzowskich randek" dowiesz się, jak stać się bardziej pewnym siebie, jak poznawać potencjalnych partnerów, jak przyciągać uwagę i sprawdzać, czy druga strona jest tobą zainteresowana, a także jak zadbać o swoje bezpieczeństwo i... jak układać relacje z byłym partnerem. Przede wszystkim jednak możesz się nauczyć czerpać satysfakcję ze spotykania nowych ludzi, jak i przebywania w gronie starych znajomych. **(o)**

Epoka intryg i spisków



▲ **„Ludwik XIV"**
▲ **Anthony Levi**
▲ **Bellona, Warszawa 2008, s. 383.**

Coś dla miłośników historii, ale nie tylko. Niemal półwieczne rządy Ludwika XIV doprowadziły Francję do rozkwitu. „Król Słońce" był mecenasem sztuk pięknych – uwielbiał muzykę, poezję, malarstwo i architekturę. Dysponował nieograniczoną władzą i był niezwykle skuteczny w rządzeniu. Jednocześnie, będąc żarliwym katolikiem, oddawał się rozpuście i miał setki kochanek. Czy to wszystko mogło się pomieścić w jednej, nawet silnej osobowości? Książka, uznana przez krytyków i historyków za kontrowersyjną, jest próbą odpowiedzi na te pytania. **(o)**

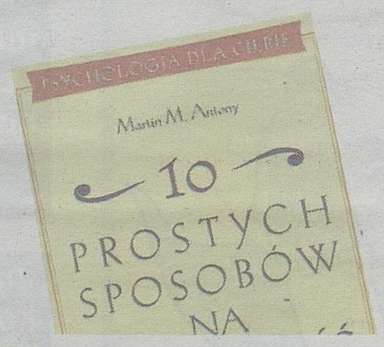
Seksapil to nasza broń...



▲ **„Bądź sexy"**
▲ **Helena Frith Powell**
▲ **Rebis, Poznań 2008, s. 238, c. 29,90.**

W naszej kolejnej propozycji walentynkowej wszystkie zainteresowane panie znajdą sekrety, które pomogą opanować sztukę... emanowania seksapilem. Autorka przedstawia szereg pomysłów jak podkreślać urodę, żeby wyglądać oszałamiająco, jak wypracować interesującą osobowość, nabrać pewności siebie, stworzyć seksowny wizerunek, a także jak flirtować i oczarowywać ciekawą rozmową oraz błyskotliwym poczuciem humoru.
Autorka ma w tej dziedzinie bogate doświadczenie. Mieszka we Francji. Prowadzi rubrykę „French Mistress" w tygodniku „Sunday Times". **(o)**

Koniec z nieśmiałością



▲ **„10 prostych sposobów na nieśmiałość"**
▲ **Martin M. Antony**
▲ **Santorski & Co, Warszawa 2007, s. 173, c. 19,90.**

Nie ma mowy o udanych relacjach, jeśli ktoś jest chorobliwie nieśmiały. Czy można coś na to poradzić? Martin M. Antony uważa, że tak i przedstawia 10 prostych sposobów na pokonanie nieśmiałości, braku pewności siebie i tremy przed publicznymi wystąpieniami. Rozpoczyna od analizy przejawów nieśmiałości. Dzieli je na trzy kategorie: dyskomfort fizyczny, niepokój wewnętrzny oraz krępujące zachowanie, następnie proponuje proste i łatwe do zapamiętania sposoby na zwalczanie każdego z tych przejawów.
Autor jest naczelnym psychologiem Centrum Badania Nerwic w Kanadyjskiej prowincji Ontario. **(o)**

Nadesłane

▲ **„Wielcy generałowie wojen napoleońskich", Andrew Uffindell, Rebis, Poznań 2007, s. 394, c. 49,90.**
Książka stanowi ocenę dwunastu wybitnych dowódców epoki napoleońskiej, m.in. tak znanych postaci jak Napoleon, Wellington czy arcyksiążę Karol. Na każdy z rozdziałów składają się trzy części: nota biograficzna, analiza mocnych i słabych stron dowódcy oraz szczegółowy obraz jednej z bitew, pozwalający zapoznać się z metodami prowadzenia działań wojennych. Obowiązkowa pozycja dla pasjonatów epoki napoleońskiej lub tych, którzy są już znudzeni studiowaniem opasłych tomów, a szukają rzeczowych, podanych w przystępnej formie informacji.

▲ **„Radykalna rewolucja", Joel Garreau, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 399, c. 36,00.**
Ogromny postęp rozwoju takich dziedzin nauki jak genetyka, robotyka, informatyka czy nanotechnologia, coraz częściej budzą w nas niepokojące pytania. Czy najnowsze osiągnięcia odmienią naszą osobowość, umysły, czy będą miały wpływ na nasze potomstwo, jakie zagrożenia idą z nimi w parze? Na te i wiele innych pytań stara się udzielić odpowiedzi Joel Garreau, jednocześnie kreśląc wizje i możliwe kierunki rozwoju wydarzeń w niedalekiej przyszłości.

▲ **„Moje drzewko pomarańczowe", Jose Mauro de Vasconcelos, Muza SA, Warszawa 2007, s. 191.**
Pochodzący z ubogiej rodziny, inteligentny i niezwykle wrażliwy chłopiec stara się uciec od otaczającej go brutalnej rzeczywistości w niezwykły świat fikcji i wyobraźni. Nadając w nim ludzkie cechy roślinom i zwierzętom, czyni swoim wiernym przyjacielem drzewko pomarańczowe. Ta ciepła opowieść porównywana do „Małego Księcia", wprowadza w świat dziecięcej beztroski, naznaczonej jednak przedwczesnym bólem i tęsknotą.

▲ **„Brzemię rzeczy utraconych", Kiran Desai, Znak, Kraków 2007, s. 478, c. 32,00.**
Przejmująca, choć miejscami komiczna, a wręcz sarkastyczna opowieść o nienawiści, poszukiwaniu własnej tożsamości i dźwiganiu ciężkiego brzemienia tradycji. Niesamowity klimat, zapach hinduskich przypraw i niezwykle umiejętnie ukazane uczucia, które wręcz krzyczą z kart tej powieści.

▲ **„W czerwonym dworze", Oliver August, Muza SA, Warszawa 2007, s. 367, c. 29,90.**
Pierwsza taka książka oddająca obraz współczesnych Chin z wszelkimi panującymi tam ponurymi tendencjami. Dziennikarz Oliver August podążając śladem najbardziej poszukiwanego człowieka Chin, Lai Chanxinga odkrywa przed czytelnikiem ciemne strony ustroju: gospodarkę przeżartą korupcją, szerzącą się prostytucję i kwitnący czarny rynek....

▲ **„Beowulf", Caitlin R. Kiernan, Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 240, c. 29,90.**
Współczesna wersja fascynującej, klasycznej opowieści o nieustraszonych wikingach, potworach i demonach. Fabuła poprzeplatana złotem, przesiąknięta zapachem krwi i okrucieństwem, naznaczona tajemnicą, mroczna historia oświetlona miejscami nikłym płomieniem miłości. **(o)**

MUZYKA ▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲ niezłe ▲▲ słabe ▲ dno ▲ doskonałe ▲▲▲▲▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Brytyjska piosenkarka Amy Winehouse (na zdjęciu) zdobyła aż pięć nagród Grammy, zwanych muzycznymi Oscarami, podczas gali, która odbyła się w nocy z niedzieli na poniedziałek w Los Angeles. Smaku dodaje sprawie fakt, że 24-letnia wokalistka, która zwyciężyła w trzech z czterech najbardziej prestiżowych kategorii (debiut roku, nagranie roku i piosenka roku; kolejne nagrody przypadły jej za najlepszą wokalną płytę pop i wokalne solowe wykonanie kobiece w muzyce pop), była nieobecna na imprezie. Nie dostała amerykańskiej wizy, ponieważ kiedyś została aresztowana w Norwegii za posiadanie marihuany. Winehouse „pojawiła się" więc na uroczystości za pośrednictwem przekazu satelitarnego – w studiu w Londynie zaśpiewała piosenki „You Know I'm No Good" i tę, która przyniosła jej zwycięstwo w dwóch kategoriach – „Rehab". Nieoczekiwanie czwartą z najważniejszych nagród („płyta roku") zdobył Herbie Hancock za album „River: The Joni Letters". Natomiast raper Kanye West, który prowadził pod względem liczby nominacji, odebrał ostatecznie cztery statuetki. Jego płytę „Graduation" Narodowa Akademia Sztuki i Techniki Rejestracji w USA uznała za najlepszy album rap, a utwór „Good Life" – za najlepszą piosenkę rap. Wyróżniono go też za najlepsze wykonanie rap solowe i w duecie. Trzy statuetki dostał Bruce Springsteen, po dwie – Justin Timberlake, **THE WHITE STRIPES** i **FOO FIGHTERS**, a jedną – m.in. **MAROON 5**, Joni Mitchell, **BEASTIE BOYS**, **THE CHEMICAL BROTHERS**, **SLAYER**, Alicia Keys, Prince i **THE EAGLES**. W sumie nagrody wręczono w ponad 100 kategoriach.

▲ Złotą Płytą (10 tys. sprzedanych egzemplarzy) stała się w Polsce już w dniu premiery niedawno wydana specjalna edycja albumu „Thriller" Michaela Jacksona (na zdjęciu), największego światowego bestsellera wszech czasów (27-krotna Platyna, 80 tygodni z rzędu w „Top 10" zestawienia „Billboardu", ponad 104 mln egzemplarzy sprzedanych na całym świecie). Wydana z okazji 25. rocznicy premiery „Thrillera" jubileuszowa wersja poszerzona została o wcześniej niepublikowany materiał. Do oryginału dołączono płytę DVD, na której znalazły się klipy do singli z albumu („Thriller", „Beat It", „Billie Jean") i zapis telewizyjnego występu „króla popu" z 1983 r. Ponadto na „Thriller – 25th Anniversary Edition" jest też pięć niepublikowanych dotąd utworów: „Billy Jean" w remiksie Kanye Westa, „Wanna Be Startin' Somethin'" z Akonem, „Beat It" z Fergie, remiksy „The Girl Is Mine" i „P.Y.T. (Pretty Young Thing)" wykonane przez Will.I.Ama, a także niewydana dotąd piosenka „For All Time" z sesji do albumu „Thriller". Płyta ukazała się w nowej, ekskluzywnej szacie graficznej w dwóch różnych wzorach okładki.



▲ Timbaland, producent odpowiedzialny za sukcesy m.in. Justina Timberlake`a i Nelly Furtado, postanowił zapisać się w historii muzyki rozrywkowej i nagrać album, którego będzie można posłuchać tylko na... telefonach komórkowych. Na mocy kontraktu, który Timbaland podpisał z firmą Verizon Wireless, abonenci sieci będą co miesiąc mogli otrzymać jedną nową piosenkę autorstwa słynnego producenta. Zapewnia on, że w nagrywaniu większości utworów udział wezmą współczesne gwiazdy popu. – Płyty CD nie możesz zabrać ze sobą wszędzie. Natomiast bez telefonu komórkowego ani rusz! Dlatego postanowiłem stworzyć komórkowy album. Jestem pierwszym, który tego dokona – stwierdził Timbaland.

▲ Z okazji niedawnych walentynek gotycko-metalowy zespół **CRADLE OF FILTH** sprawił fanom specjalny prezent w postaci wypełnionej cukierkami... trumienki dla zakochanych. Na nietypowych pudełkach znalazło się pięć różnych napisów, nawiązujących do tytułów utworów grupy: „Bitter Suite", „Venus in Fear", „Lovesick for Mina", „Poison Hearted" oraz „Filthy Little Secret". Słodko-makabryczny prezencik można było kupić za niespełna 13 dolarów w internetowym sklepie zespołu.

▲ Grupy **MASSIVE ATTACK** i **COCOROSIE** dołączyły do grona gwiazd, które swymi występami uświetnią tegoroczny Heineken Open'er Festival w Gdyni. Pierwszy z tych zespołów uważany jest za jednego z „ojców chrzestnych" trip hopu, natomiast duet **COCOROSIE** to jedna z czołowych grup amerykańskiego neofolku. W Gdyni wystąpi około 60 artystów. Wcześniej swój udział potwierdzili **THE CHEMICAL BROTHERS**, **M.I.A.** i **GENTLEMAN**. Festiwal odbędzie się w dniach 4-6 lipca 2008. Od 15 lutego przestały już obowiązywać promocyjne ceny wejściówek i teraz kosztują one: 269 zł (karnet bez pola namiotowego), 289 zł (karnet z polem namiotowym) i 140 zł – bilety jednodniowe.

▲ Słynna amerykańska grupa



glam rockowa **KISS** (na zdjęciu) zapowiedziała, że już nigdy nie nagra płyty. Obwieścił to w jednym z wywiadów lider zespołu Gene Simmons. – Co chwila pytają nas o nowe nagrania **KISS**, ale nie stoją za tym żadne pieniądze. A my nie chcemy publikować nagrań w Internecie za darmo – stwierdził. Jednocześnie zapewnił, że zespół będzie koncertować tak często, jak tylko pozwolą fani i zdrowie. **opr. Semi**



▲ **VESANIA**
▲ **„Distractive Killusions"**
▲ **Mystic Prod.**

Największa nadzieja polskiego black metalu (tego mainstreamowego, oczywiście) nagrała swoją trzecią płytę: najmocniej brzmiącą, najlepiej zagraną, stanowiącą bodaj najbardziej dopracowany na wszystkich płaszczyznach koncept i... zupełnie nie taką, jaką miałem nadzieję usłyszeć. O ile na wcześniejszych albumach **VESANIA** dopatrywano się wpływów różnych zespołów, tak na „Distractive Killusions" słyszę jeden dominujący: **DIMMU BORGIR**. Ze względów produkcyjno-komercyjnych to zapewne komplement i zaleta, ale niestety z muzyki znikła paraliżująca, lodowato-mroczna tajemniczość, stanowiąca o wyjątkowości zespołu Oriona & Daraya. Pojawiła się natomiast bardzo wyraźna teatralność. Wystarczy posłuchać obłąkańczego śmiechu w „Narrenschyff", melorecytacji i doskonałych klawiszy w „The Dawnfall (Hamartia And Hybris)" czy upiornej melodyjki w – najbardziej przebojowym na płycie, opartym na bardzo chwytliwym riffie i rytmie – „Rage Of Reason", by okładkowa kurtyna i maska błazna wykrzywiona w strasznym uśmiechu nie dziwiły. Teatralna groza „Distractive Killusions" ma jednak „hollywoodzki" posmak, więcej wspólnego z Jokerem z „Batmana" niż złem metafizycznym. Trudno jednak z tego czynić zarzut, bo – jako się rzekło – **VESANIA** nie ma ochoty uczestniczyć w ortodoksyjnym nurcie black metalu spod znaku **DEATHSPELL OMEGA** czy **ONDSKAPT**. I gdy się z tym faktem pogodzić, to okazuje się, że jedynym słabym, bo po prostu wtórnym, utworem na tej płycie jest „Of Bitterness And Clarity". Bo taki „Silence Make Noise (Eternity – The Mood)" wprowadza nieco szokującej różnorodności techno wstępem, industrialnymi szumami i elektroniką, współgrającą z „czystym" brzmieniem gitary; mroczny, „kroczący" i rozbrzmiewający dźwiękami „trąb" „Hell Is For Children" przywołuje na myśl **SAMAEL**, a z kolei ekstremalna „sieczka" w „Aethesis" nabiera innego wymiaru za sprawą klawiszy, które klimatem delikatnie nawiązują do cyklu „Gnozy" Erika Satie. Trudno też nie zwrócić uwagi na doskonałość warstwy wokalnej całej płyty i – mimo zbytniego wyeksponowania – świetnej pracy klawiszy, wspieranych sporą liczbą elektronicznych brzmień. Na okrasę dostajemy zaś bonusowy cover utworu „Neurodeliri" **BULLDOZER**. Wybór to zaskakujący, ale dowodzący, że **VESANIA** nie zamierza czynić rzeczy oczywistych i spełniać niczyich, w tym moich, oczekiwań. **Sebastian „Semi" Michałowski**

strona www zespołu



Już w najbliższą niedzielę, 17 lutego, legendarny, założony ponad 30 lat temu w Białymstoku zespół bluesowy **KASA CHORYCH** wystąpi w kolejnej edycji popularnego programu „Szansa na sukces", który jak zawsze poprowadzi Wojciech Mann. Początek o godz. 15.05 w Programie 2 TVP. Zapraszamy do oglądania!

Gdzie ten czad? Gdzie ten czad? Gdzie ten czad?

▲ **16 lutego,** sobota, **Białystok**, Fama, ul. Legionowa; trzej MC`s: Te Tris, Pogo i Esdwa znani z występów solowych, jak również hiphopowej formacji **WieszOCoChodzi**, wystąpią po raz pierwszy z żywym akompaniamentem instrumentalnym (klawisze, gitary, perkusja); początek imprezy o godz. 19; bilety (10 zł w przedsprzedaży, 15 zł w dniu koncertu) można kupić w kasie kina Forum;

▲ **20 lutego,** środa, **Białystok**, klub Gwint; koncert twórców wielkiego hitu „Załoga G", czyli zespołu **HURT**; drzwi otwarte od godz. 19; bilety (12 zł w przedsprzedaży, 17 zł w dniu koncertu) do kupienia w Gwincie, sklepie Tango i pubie Amigos;

▲ **22 lutego,** piątek, **Białystok**, Gwint; koncertem gwiazd polskiego hip-hopu – Sokoła i Pono, promujących niedawno wydaną płytę „Teraz pieniądz w cenie", rozpocznie się **„X Festiwal Młodej Sceny Zgrzyty 2008"**; otwarcie drzwi o godz. 18; bilety (w przedsprzedaży – 20 zł, przed wejściem – 25 zł) do kupienia w Gwincie, sklepach Tango, Ślizg, Awaria, pubie Amigos i u kolporterów;

▲ **23 lutego,** sobota, **Białystok**, Gwint; gwiazdą Dnia Metalowego festiwalu Zgrzyty 2008 będzie legenda polskiej sceny black metalowej – łódzki zespół **PANDEMONIUM**, oprócz którego zagrają zaproszeni goście i zespoły metalowe zgłoszone na festiwal; podczas imprezy odbędzie się promocja najnowszego numeru zine`a „Metal Jeers"; bilety (przedsprzedaż – 17 zł, przed koncertem – 22 zł) można kupić w sklepie Tango;

▲ **29 lutego,** piątek, **Białystok**, klub Metro, ul. Białówny; zagra ubiegłoroczna sensacja polskiej sceny alternatywno-pop rockowej – zespół **MUCHY**, po koncercie swój set zagrają DJ`e Sashka & Dudas; początek imprezy o godz. 20;

▲ **29 lutego,** piątek, **Białystok**, klub Gwint; wystąpi zespół powołany przez Grabaża i Kozaka z niedawno rozwiązanej **PIDŻAMY PORNO,** czyli **STRACHY NA LACHY**; wjazd od godz. 19, początek o godz. 20; bilety (w przedsprzedaży 18 zł (studencki)/23 zł (normalny), w dniu koncertu 28 zł) można kupić w Gwincie, Tango i Amigos;

Kochani! **Ładną mamy wiosnę tej zimy, prawda... Najgorsze, że razem z tą wiosenną aurą przyszły do nas całe zastępy wirusów i nie dają spokoju, dopóki nie zmuszą człowieka do połknięcia sterty tabletek i niezliczonej ilości łyżek syropów. Brrr... Mam nadzieję, że dajecie sobie radę z tymi nieznośnymi małymi potworkami i wcale nie chorujecie. Pamiętajcie o odpowiednim ubieraniu się, jedzeniu warzyw i owoców i koniecznie słuchajcie rad rodziców. Oni naprawdę mają większe doświadczenie w przepychankach z katarami, przeziębieniami i grypami niż Wy.**

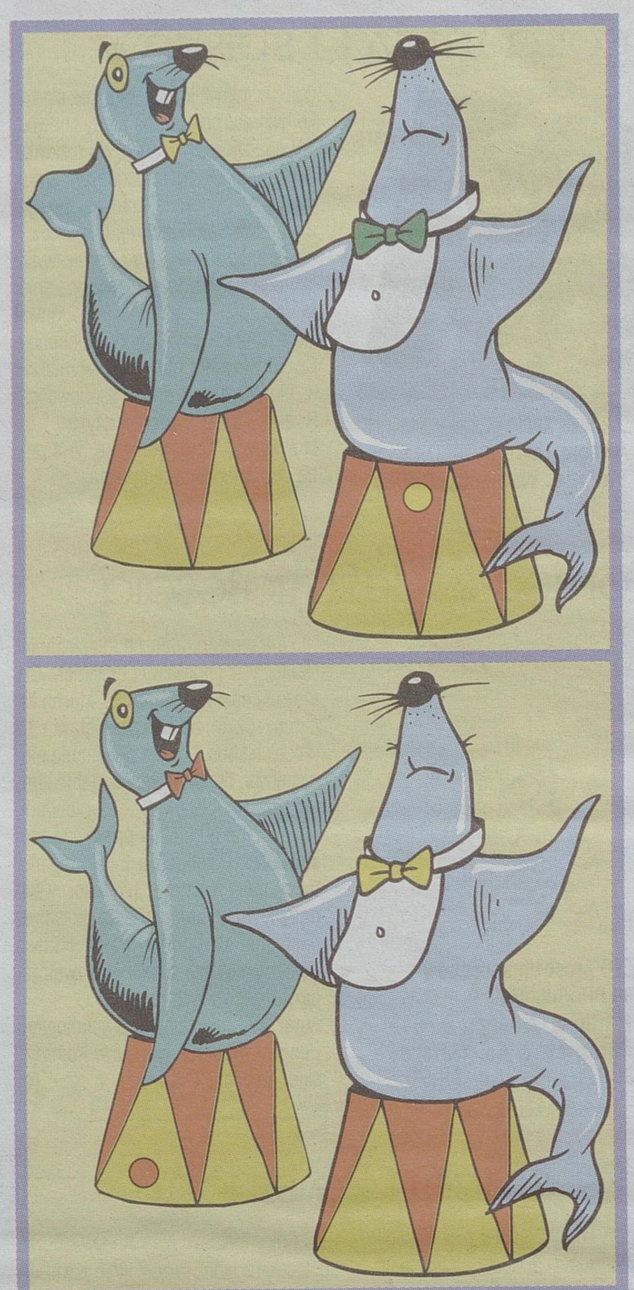
Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Marta i Gosia Orzechowskie z Białowieży, Magdalena Knopka z miejscowości Zabawka oraz Daria Lickiewicz z Białegostoku.** Darię zapraszam po odbiór upominku od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), dziewczynkom spoza Białegostoku upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 98

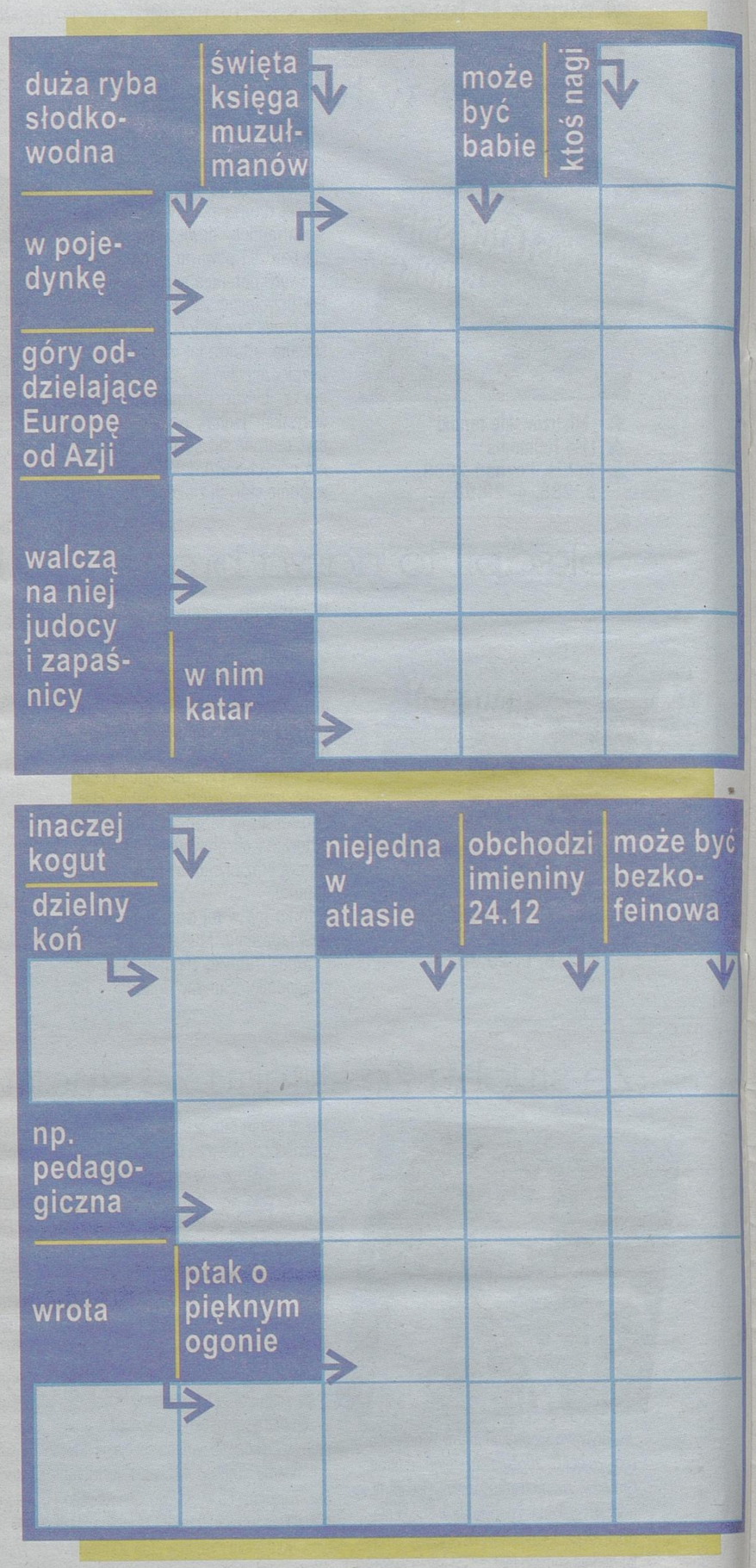
Marek

dla spostrzegawczych

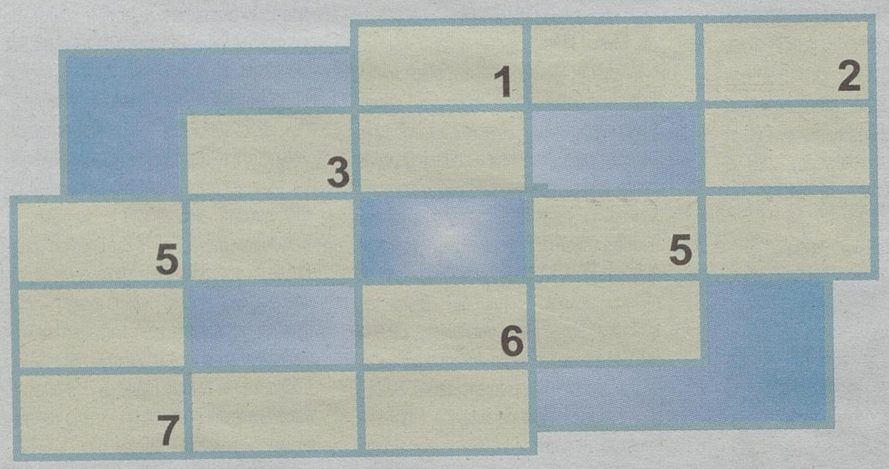
Iloma szczegółami różnią się poniższe obrazki?



krzyżówki panoramiczne



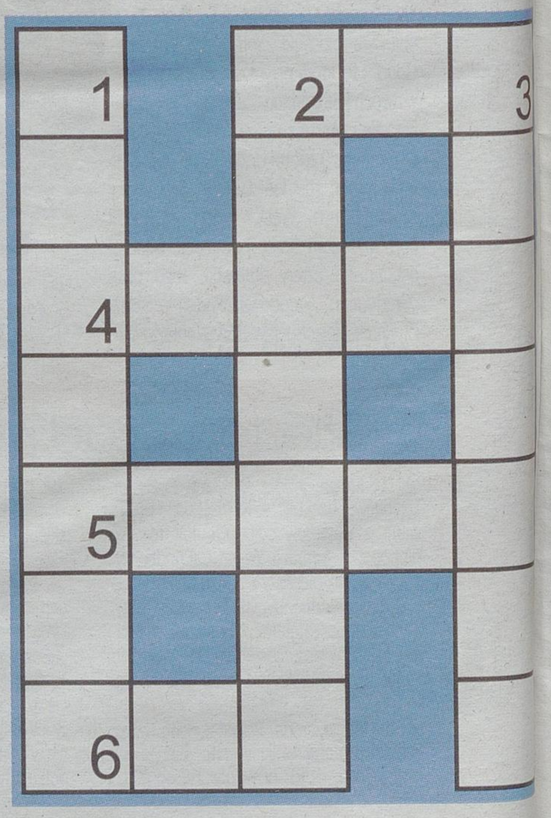
sylabówka



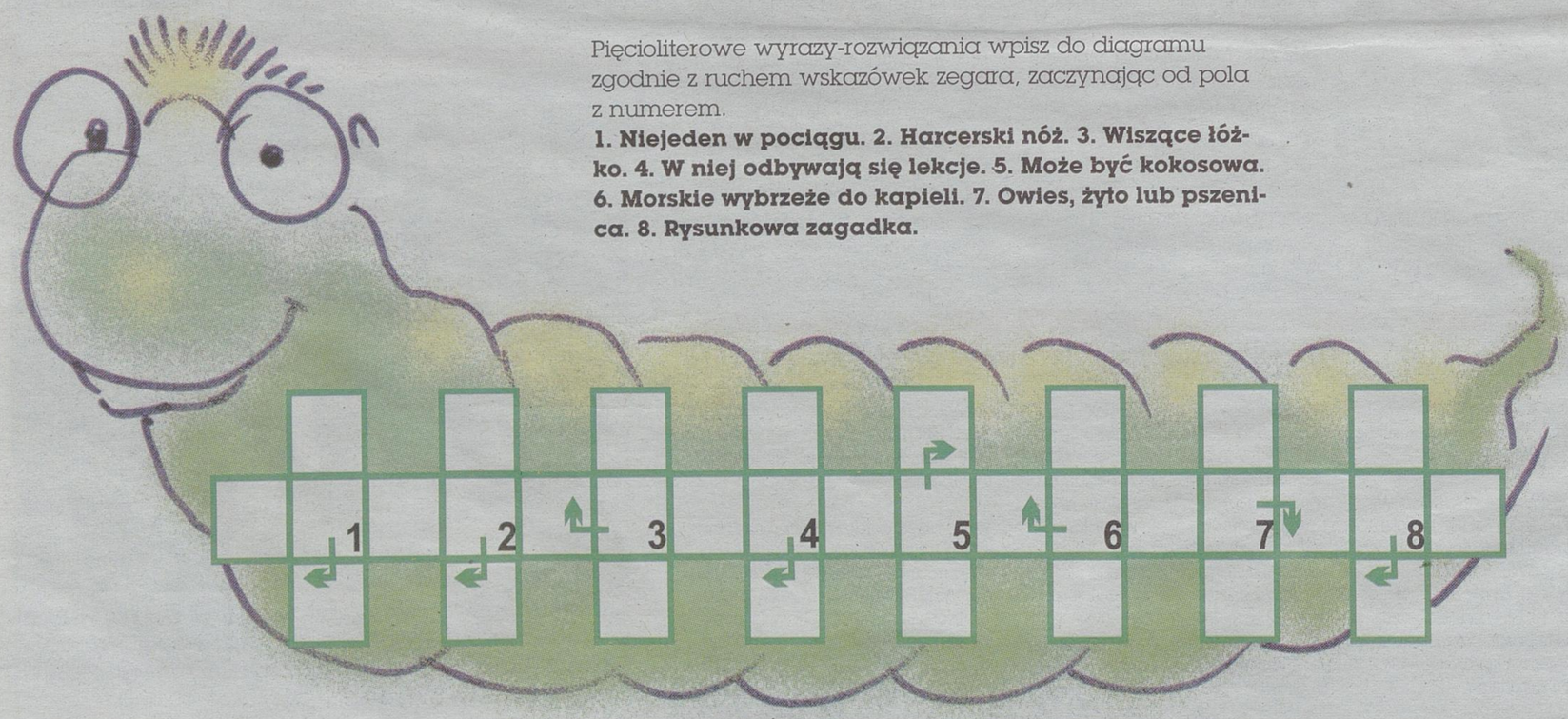
Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj sylaby a nie litery.
POZIOMO: 1. Na królewskiej głowie. 3. Może być pancerna. 4. Unosi się nad wrzątkiem. 5. Może zamarzać. 6. Obchodzi imieniny 25 kwietnia. 7. Ozdobny papier do oklejania ścian. PIONOWO: 1. Coraz rzadziej używane narzędzie do ścinania trawy. 2. Przeciwieństwo kary. 3. Przeciwieństwo nagrody. 4. Na niej malarz miesza farby. 5. Na kapcie. 6. Walczą na niej zapaśnicy.

jolka

POZIOMO: 2. Używany dawniej przy wstawianiu szyb. 4. Z makiem, serem, kajzerka. 5. Przepływa przez Kraków. 6. Papuga o długim ogonie i pięknym, kolorowym upierzeniu. PIONOWO: 1. Niejedna w dziecięcym pokoju. 2. Dawniej bujano w niej niemowlęta. 3. Mały niemiecki samochód o karoserii ze sztucznego tworzywa (zapytaj tatę o jego nazwę).



wirobaczek



Pięcioliterowe wyrazy-rozwiązania wpisz do diagramu zgodnie z ruchem wskazówek zegara, zaczynając od pola z numerem.
1. Niejeden w pociągu. 2. Harcerski nóż. 3. Wiszące łóżko. 4. W niej odbywają się lekcje. 5. Może być kokosowa. 6. Morskie wybrzeże do kąpieli. 7. Owies, żyto lub pszenica. 8. Rysunkowa zagadka.

KUPON 163/WE

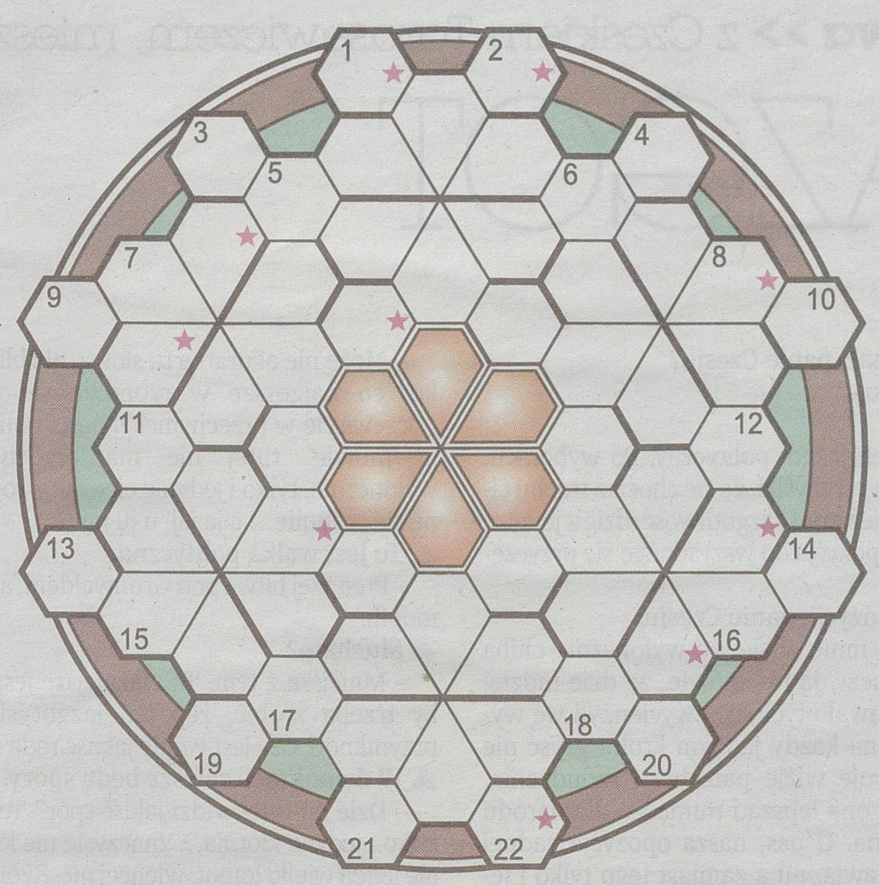
Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „163/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 161.
1. „Skarbonka"
2. „Sprzedawca"
3. „Pietruszka"
4. „Dobro samo się chwali"

Nagrody otrzymują:
1. Marianna Botwina, Czarna Białostocka – upominek
2. Anna Sapińska, Białystok – upominek
3. Krystyna Szeszko, Trzcianne – upominek

Gratulujemy!
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Krzyżówka trójkierunkowa >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

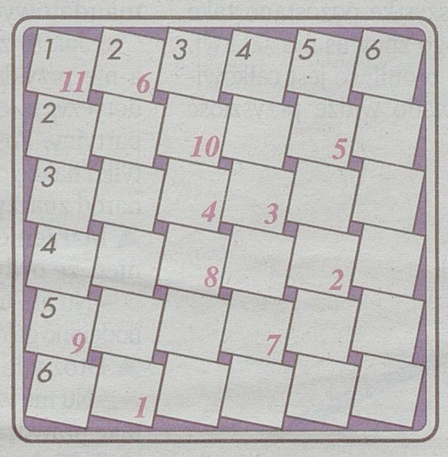
PRAWOSKOŚNIE:
1-10) nie mówi prawdy.
3-12) brzydka jak noc.
11-20) musi rozszyfrowywać lekarskie bazgroły.
13-22) pod oknem.

LEWOSKOŚNIE:
2-9) harmonijka ustna.
4-11) myśliwska broń palna.
12-19) hermetycznie zamykany zbiornik, używany m.in. do sterylizacji narzędzi chirurgicznych.
14-21) daje sygnał do rozpoczęcia zawodów sportowych.

PIONOWO:
5-17) kobieta silnie zbudowana.
6-18) pojazd niezbędny w nowoczesnym gospodarstwie rolnym.
7-15) listwa przybita wzdłuż burty łodzi, służąca do osadzania dulek.
8-16) pies myśliwski.

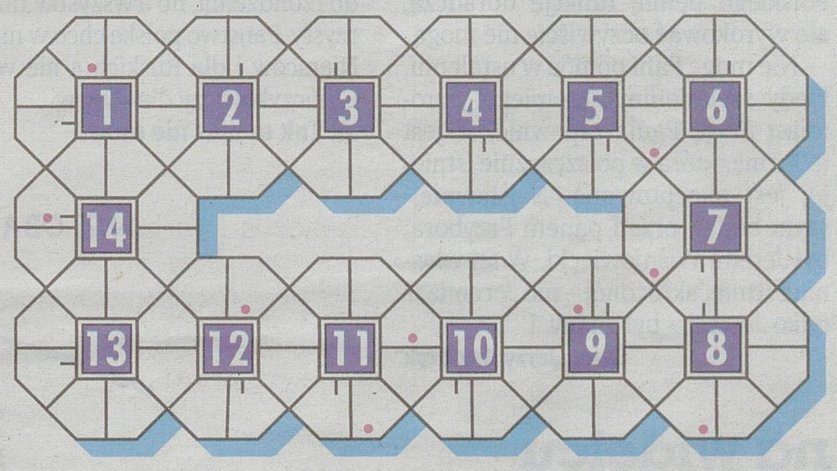
Kwadrat magiczny >>

Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 11, utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki Gaygi.
1) może być uciskowa.
2) najmniejsza odległość między dwoma dźwiękami różnej wysokości.
3) kąpielisko w Bułgarii, w pobliżu Warny (ze słów: Ana, łeb).
4) matematyk flamandzki, który wprowadził ułamki dziesiętne.
5) mięso z siwka.
6) owoc przebrany za Indianina.

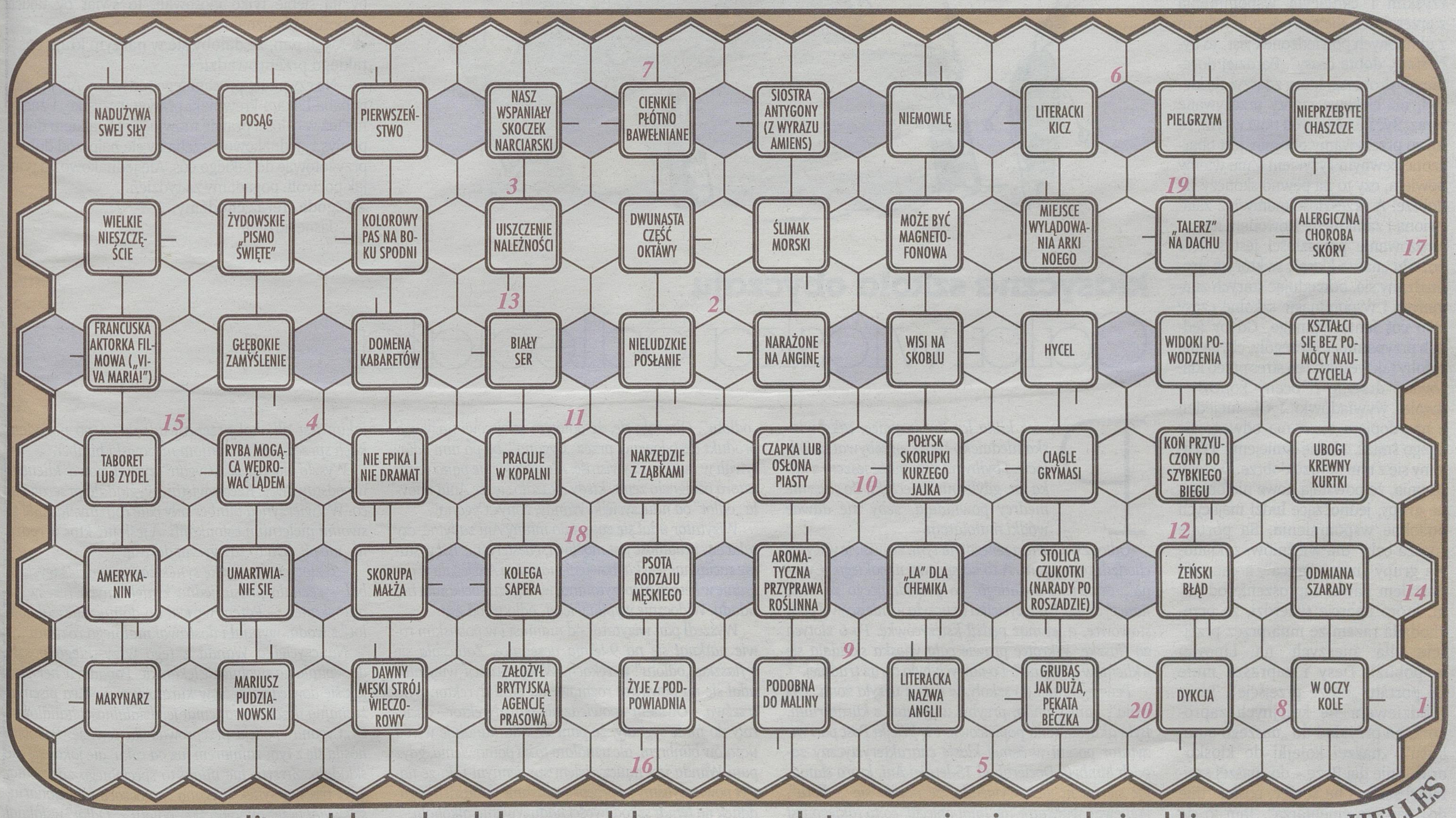


Wirówka tautogramowa >>

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):
1) ludowy taniec kaukaski, 2) rodzaj chłodni, 3) imię da Vinci, 4) typ wykładziny podłogowej, 5) elegancki samochód osobowy, 6) obcy porucznik, 7) solenizantka z 6 grudnia, 8) bieganina, 9) podstawowy składnik maści i kremów, 10) okresowa zmiana sierści u zwierząt, 11) konik zwierzyniecki, 12) urzędowe zezwolenie, 13) roślinny symbol słodkości, 14) błyszczące pantofle.



Wirówka panoramiczna >>



Litery w kolorowych rzędach oraz w polach ponumerowanych utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

słowo o słowie



Nadaję ci imię Jeremi

Pani Ewa Chorążewicz prosi o rozstrzygnięcie pewnego problemu związanego z imieniem. – Dałam swemu synowi na imię Jeremi, po Jeremim Przyborze – pisze. – Mam jednak problem z ustaleniem daty imienin. We wszystkich dostępnych źródłach to imię występuje jako Jeremiasz albo Jarema.

– Imiona rządzą się swoimi prawami, czasami językoznawcy wypowiadają się na ten temat. W Radzie Języka Polskiego często dyskutuje się o dopuszczalności pewnych imion trochę bardziej może skomplikowanych i może niepotrzebnych w polszczyźnie. Członkowie Rady Języka Polskiego pełnią funkcję doradczą, ale wyrokować oczywiście nie mogą.

Nie mogę Pani pomóc w ustaleniu, kiedy są imieniny Jeremiego, natomiast mogę Panią zapewnić, że jest to forma, która w polszczyźnie istnieje, jest akceptowana. Najsławniejszym bodaj, przed panem Przyborą, był Jeremi Wiśniowiecki. W tej właśnie formie, skróconej – nie Jeremiasz tylko Jeremi – był znany. I

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Nasza klasa

Polacy są narodem bardzo towarzyskim i ceniącym wspomnienia z przeszłości. Nie bez powodu jednym z ulubionych powiedzonek jest „to były stare, dobre czasy". Bardziej doceniamy drobiazg, który zdarzył się kiedyś, niż ciekawe rzeczy przeżywane teraz. Być może powód tkwi w tym, że to, co przeżywamy obecnie, jest obarczone pewnym ryzykiem – nie wiemy bowiem, czy to na pewno skończy się dobrze. A przeszłość mamy już załatwioną i zamkniętą. Dowodem na koloryzowanie przeszłości jest sukces portalu „nasza-klasa", w którym gromadzimy się, odnajdując starych znajomych i wspominając szkolne czasy jako coś fantastycznego. Gdyby jednak przypomnieć szczegóły, chyba nie byłoby tak wesoło. Ten stres przed klasówką, drżenie o oceny końcowe, dwóje, wywiadówki... Oj, niejeden z nas dopiero teraz ma odwagę się z tego śmiać. Ale się śmiejemy i czujemy się z tym bardzo dobrze. Do tego stopnia, że powstają nowe nieformalne grupy, jednoczące ludzi mających podobne wspomnienia. Są portale „nasza cela" dla więźniów, zakładowe grupy „nasza praca", a ostatnio dostałem nawet zaproszenie od pani, która uparcie twierdzi, że przechodziła razem ze mną przez przejście dla pieszych na Lipowej w pobliżu Desy i zaprasza mnie do portalu „nasze przejście". Teraz spodziewam się kolejnych zaproszeń, na przykład do „naszego autobusu", „naszej kolejki do kiosku" oraz – nie daj Boże – do „naszej szpitalnej sali". A na koniec, pośmiertnie do „naszego cmentarza". Tam to się dopiero pośmiejemy.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

JAZGOT

▲ **Co tam słychać, panie Czesiu?**

– Sam nie słyszy?

▲ **Niby co?**

– Nu toż jeden jazgot polityczny. Po wyborach, tych ostatnich, ja już myślał, że sie chociaż trochu ciszej zrobi, ale dzież tam! Jazgotliwość idzie z jeszcze wienkszo siło. Opozyćja do wszystkiego sie przyczepia…

▲ **Taka rola opozycji, panie Czesiu.**

– Cóś sie dla mnie zdaje, że wyłoncznie chiba tylko u nas. Znaczy, ja nie mówie, że dzie indziej opozycyjniaki chwalo tych, co zwycienżyli we wyborach, ale ich na każdy jednym kroku grysć nie gryzo. Majo swoje wiźje panstwa i rzondzenia, uważajo, że jest ona lepsza i tłumaczo dla narodu jaka być powinna. U nas, nasza opozyćja żadnej wiźi nie przedstawia, nu a zamiast tego tylko i jedynie atakuje. Rzond to same so nieudaczniki, premier dupa…

▲ **Oj!**

– Niechaj bendzie, że fajtłapa nie przygotowana do rzondzenia, nu a wszystke razem podejrzane aferzysty. Panstwo polske chco w niewole sprzedać i dla Niemcow i dla Ruskich a nie wykluczone, że i dla Chińczykow czy dla Żydow…

▲ **Tak to nikt nie mówi.**

– Może nie akurat te tu słowa, ale blisko. Wszystko, co najgorsze w rzondzie sie zebrało, no i oczewiscie w przeciwnickej parci politycznej… co ja mówie, tutej nie ma przeciwnikow, so wyłoncznie, tylko i jedynie cienżke wrogi, obustronne sie rozumie… a ja jaj, u ju juj…

▲ **To jest walka polityczna.**

– Prendzej bitwa pod Grunwaldem, albo inne Termopili.

▲ **Słucham?**

– Mniejsze z tym. Tu ważniejsze jest pytanie, co by trzeba zrobić, żep ten jazgot sie nareszcie przymknoł? Czy jest wogle jakasć rada na to?

▲ **W demokracji zawsze będą spory.**

– Dzie on tutej widzi jakisć spór? Tu wyłoncznie tylko i jedyne kłótnia… znaczysie nie kłótnia nawet ale jeden wielki łomot, wiencej nic. Rzond nie rzodzi a sie tylko broni, nawiasowo mówionc szlamazarnie i bez ikry. Temu nie da sie wykluczyć, że nie długo znowuś dojdzie u nas do wyborow, nu a oni nic nie źmienio, obsolutnie. Co najwyżej lucka sie obsada powymienia, a problemy wszystke pozostano take same nu i nowy rzond niczego znowuś nie załatwi, bo sie znowuś bendzie tylko bronił, co jest całkowicie dla mnie oczewiste… blado widze przyszłość naszo.

▲ **Sądzi pan, że nic się nie da zrobić, żeby przyszło jakieś otrzeźwienie?**

– Powiem tak – na politykow nie mamy co liczyć. Dla ich panstwo małe ma znaczenie, liczy sie wyłoncznie parcia, wiencej nic. Ona daje władze, czyli prosto mówionc stołki i piniondze, co najlepiej po tych, co dziś rzondzo, widać. Miało być inaczej... poprzed wyborami wszystke polityki cóś takiego dla nas obiecujo, nu a potem… szkoda mówić. Wienc dopokond polityki bendo rzondzić, dopotond bendzie dokładnie, co jest. Rozumie?

▲ **Zaraz zaraz… polityka to rządzenie, a pan chciałby, żeby naszym państwem kto zarządzał?**

– Najlepiej biezpartyjne fachówcy. Naród sam by ich wybierał a nie polityczne parci…

▲ **Przecież ludzie wybierają.**

– On chiba żartuje. Wybór dzisiej tylko i wyłonczie jest partyjny, kandynatow ustalajo parci polityczne, obywatel może zagłosować na ich, albo tylko nie głosować wogle, rozumie?

▲ **Rozumiem. Pan jest zwolennikiem jednomandatowych okręgów wyborczych…**

– Jak to zwał tak to zwał, ja by chciał wybierać a nie przyklaskiwać partyjniastwu, a co sejmu sie dotyczy, to on by pracował jak należy, żep nie był partyjny. Posły by nie napadali jeden na drugiego tylko należycie pracowali bo my za to dla ich płacim, naród znaczy…

▲ **Marzenie ściętej głowy. Proszę nie zapomnieć, że ordynację wyborczą uchwala sejm…**

– Nu niestety to jest prawda. Same posły by musieli podcionć gałonź, co na której oni dzisiej siedzo…

▲ **Otóż właśnie. Więc co, w cuda pan wierzy?**

– Nu nie wierze, ale jest metoda żep na politykach take prawdziwe wybory wymusić.

▲ **Tak? A w jaki niby sposób?**

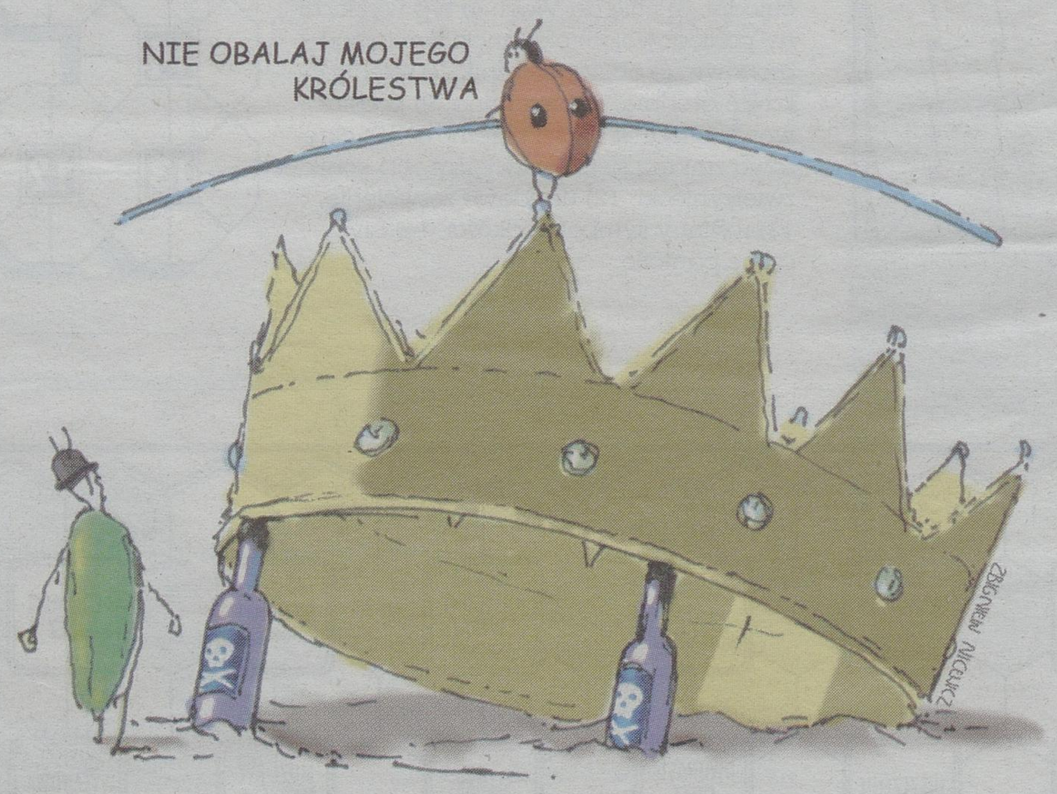
– W zwykły. Jak wybory bendo nowe, na partyjniastwo nik kto bezpartyjny głosować iść nie powinien. Dzieś ja czytał, że partyjnych u nas w kraju jest nie całe czwierć procenta ludzi i jak same by na siebie tylko głosowali, to swiat by takich wyborow nie uznał.

▲ **Myśli pan, że dałoby się w naszym kraju coś takiego przeprowadzić?**

– Nu czy na sto procent tego nie wiem. Ale ja i moja baba Lilka, i krewniaki prawie wszystke, i znajome też w całości prawie mówio, że to całkiem dobry pomys… jednakowoż trzeba by sie najprzód dobrze przygotować do takiego cóś. Ale jednakowoż o tym, jak pozwoli, pogadamy za tydzień.

▲ **Zgoda. Teraz chodźmy…**

– Jasne, idziem!



klasyczna szkoła obyczaju

Cała wioska odleciała

Przez kilka lat Zwierzyniec, taka wioska niedaleko Łodzi, przebywał na odlocie. I byłby na nim może jeszcze z kilka lat, gdyby nie dzieciaki. Bo słusznie mędrcy powiadają, żeby nie dawać wódki małolatom.

Odlot Zwierzyńca polegał na tym, że prawie wszyscy chodzili tam pijani. A to za sprawą niejakiego „Cygana", człowieka światłego, bo posiadającego za żonę nauczycielkę. Nauczycielka ta uczyła w miejscowej podstawówce, a jej mąż pędził księżycówkę. Po 6 złotych za flaszkę. Wkrótce prawie cała wioska składała się z klientów „Cygana". I o nowych było coraz trudniej.

Pewnego razu do szkoły, w której uczyła żona „Cygana", pani Wanda, przybył wizytator z kuratorium. Była akurat środa popielcowa. I w Wielki Post pan wizytator poczuł w ósmej klasie charakterystyczny zapach bimbru. Docierał od 15-letniej Ani, która słaniając się na nogach wyjaśniła, że napiła się „odlotu". Ponieważ wizytator nie miał pojęcia, co to takiego jest ten „odlot", powieźli Anię na badanie krwi. Tam wyjaśniło się, że we krwi ma ona prawie 0,7 promila tego „odlotu". Okazało się, że odlotem miejscowi nazywali produkt destylowany przez „Cygana", bo po nim odlatywali w inną rzeczywistość. Ale zdziwienie pana wizytatora osiągnęło zenit, kiedy okazało się, że Ania nabyła „odlot" od nauczycielki Wandy, żony „Cygana".

Wizytator udał się zatem do mamy Ani zapytać, czy taka ewentualność jest możliwa. Niestety, nie był w stanie zaciągnąć języka, bowiem mamusia Ani leżała w południe w betach nieprzytomna, w negliżu i bełkotała bez składu. Widocznie wypiła więcej „odlotu" od Ani.

Wyszedł pan wizytator od mamusi i w pobliskim rowie natknął się na 9-letnią uczennicę. Zataczała się z flaszką „odlotu" w rękach. W tej sytuacji wizytator udał się na poważną rozmowę do pani dyrektor. Była trzeźwa. – Owszem – powiedziała pani dyrektor – docierały do mnie sygnały, że pani Wanda handluje wśród uczniów bimbrem, ale uznałam to za pomówienia, gdyż pani Wanda jest nauczycielem sumiennym tak, że nawet powierzyliśmy jej przeprowadzanie w klasach pogadanek na temat szkodliwości nadużywania alkoholu.

I rzeczywiście, okazało się, że nauczycielka całkiem sumiennie te pogadanki na temat paskudztwa, jakim jest alkohol przeprowadzała. A po pogadankach sprzedawała uczniom mężowski bimber.

Wyszło na to, że „Cygan" zyskał nową klientelę w podstawówce. Rzeczywistość wyglądała przerażająco. W Zwierzyńcu bimber piły całe rodziny, łącznie ze swoimi nieletnimi członkami. A jeśli już ktoś w rodzinie nie pił, byli to zazwyczaj dorośli.

– 6 złotych na wódkę synek zawsze gdzieś wyskrobał – zeznała prasie jedna z nielicznych trzeźwych mieszkanek. – Potem wracał do domu, mieszał „odlot" z wodą, wypijał i dostawał małpiego rozumu...

Nauczycielka Wanda z tego wszystkiego poszła do szpitala na zwolnienie lekarskie. Popadła w nerwicę, jak się dowiedziała, że w kuratorium są dwa pisemne zeznania uczennic na temat jej działalności handlowej. U „Cygana" policja przeprowadziła rewizję. Podobno nosiła się z tym zamiarem już od roku, ale jakoś się nie składało. Zresztą nie miało to specjalnego znaczenia, gdyż trzeźwy synek „Cygana" na oczach funkcjonariuszy wylał przez okno beczkę „odlotu". „Odlot" wsiąknął w ziemię i tak przepadł kluczowy dowód rzeczowy.

(kk)